



TRADING CO. (CANADA) LTD.

OKAZJA OKAZJA OKAZJA

SKODA Favorit 135 L

TYLKO US\$ 6.550.00

Ilość ograniczona

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR

1610 Bloor Street W.
Toronto, Ont. M6P 1A7
Tel. (416) 588-1414



287 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont. M6R 2M3
Tel. (416) 588-1397

lub upoważnionego dealera

Korzystamy z najnowszych technik w pracy
i telekomunikacji satelitarnej z Polską

Oferujemy tani serwis i rzetelność usług

NO. 184 • JUNE 13, 1991

\$ 1.75 (\$ 1.64 + 11 CENTS GST)

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI



YVETTE



QUEEN
OF POLAND



KONIEC UKRYWANIA SIĘ!
SPONSOROWANI
BĘDĄ LEGALNIE
PRACOWAĆ

POLONIA LATA LOTem

Informacje i rezerwacje

TORONTO TEL. 236-4242
1-800-668-5928

MONTREAL TEL. 844-2674
1-800-361-9071

ZAPRASZAMY DO KLASY BUSINESS
W NASZYCH SAMOLOTACH

BOEING 767

POLSKIE LINIE LOTNICZE

LOT



ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCY: Grażyna i Zbigniew Farmus

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Zbigniew Farmus	- Świat, Kanada, Polska
Leszek Szaruga (Niemcy)	- Z dystansu
Karolina Jankowska	- Lektury nieobojętne
Hania Sokolska	- Imigracja
dr Krzysztof Ostaszewski (USA)	- Pokochać kapitalizm
dr Lidia Dobosz	- Zdrowie
Halina Baranowska	- Życie nie umierać
Elżbieta Wolska	- Polak nie zginie
Janusz Pietrus	- Film

WSPÓLPRACUJĄ:

Wiesława Czapińska (Polska), Jan Rulewski (Polska), Ryszard Łada (Polska), Andrzej Kobos, Andrzej Stawicki, Stanisław Siekanowicz, Nina Geysztor-Zawirska, Wacław Liebert, Andrzej Werbel, Stanisław Dubiski, Miłosz Aleksander F., Adam Tomaszewski, Iwona Majewska, A. Nike Mineyko, Wojciech Wojnarowicz, Jerzy Zieleniewski (ZSSR), Krystyna Niepokólczycka-Weber (Austria, Europa Zach.), Kazimierz Wodziński (Bliski Wschód), Jerzy Skoryna (Meksyk, Ameryka Łacińska), Marek Janik (RPA, Afryka)

Skład, łamanie: Olimpia Orlewicz

Przedstawiciel działu reklamy: Krzysztof Drożdż

Druk: Związkowiec. Okładka: Futura Graphics

ECHO schodzi do druku w środę przed południem. Numer zamknięty jest we wtorek o godz. 5. po poł. Pismo ukazuje się w sklepach w środę i w czwartek. Regularnie dostarczane na pocztę do wydziału II klasy pocztowej po selekcji, w czwartek. Opóźnienia w dostawach prenumeraty nie wynikają z naszej winy. Wszystkie reklamacje, zmiany adresów i zamówienia prenumerat przyjmujemy na piśmie. Inne informacje - maszyna. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i komunikatów. Materiałów nie odsyłamy.

ADRES

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

POCZTOWY:

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

ADVERTISEMENTS:

\$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch. \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00.

GST

R120882998

Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250. Add 7% GST to all prices.

SUBSCRIPTION

PRENUMERATA:

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92, dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.

Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.

Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.

Second Class Registration Number 7631 Postage Paid At Toronto

UWAGA NOWO PRZYBYLI!

BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE
DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymywały bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.



PRÓBA SIŁ: PREZYDENT KONTRA PARLAMENT

Prezydent Wałęsa złożył 10 czerwca weto wobec ordynacji wyborczej uchwalonej przez Sejm i Senat, mówiąc, że zagraża ona stabilności rządu. Oskarżył przy tym ustawodawców o brak współpracy przy opracowywaniu ustawy i powiedział, że ustalenia ordynacji wyborczej są zbyt skomplikowane dla przeciętnego obywatela i ponadto uniemożliwiają utworzenie rządu cieszącego się poparciem większości w parlamencie. Wałęsa zaproponował przeprowadzenie rozmów i opracowanie nowej ordynacji wyborczej.

Weto prezydenta Wałęsy wobec ordynacji wyborczej uważa się powszechnie za pierwszy, bardzo poważny konflikt pomiędzy prezydentem a parlamentem. Sejm może odrzucić weto większością 2/3 głosów i wówczas ordynacja pozostanie jaką jest. W przypadku, gdy przeciwko wetu prezydenta nie wypowie się 2/3 posłów wówczas ordynacja będzie musiała być poprawiona. W obydwu przypadkach - zwłaszcza zaś w tym drugim istnieje możliwość nie dotrzymania październikowego terminu wyborów.

Przypomnijmy pokrótce wydarzenia, które doprowadziły do konfliktu:

- prezydent zgłasza na własną rękę swój projekt ordynacji wyborczej, projekt prezydenta nie zostaje uwzględniony przez parlament;

- 10 maja Sejm uchwala ordynację wyborczą do obu izb parlamentu;

- pod koniec maja Senat nie zgłasza zastrzeżeń do ordynacji wyborczej i odsyła ją prezydentowi do podpisu;

- 3 czerwca prezydent Wałęsa zapowiada w Gdańsku, że do ordynacji wyborczej wprowadzi dwie poprawki - zmieni zapis zabraniający osobom, które przez 5 ostatnich lat nie mieszkały w Polsce, kandydowania w wyborach parlamentarnych oraz zapis zakazujący prowadzenia kampanii wyborczej w kościołach. Prezydent

stwierdza jednak, że ma nadzieję, że zmiany tych dokona sam Sejm. Wy-

bory mają być zarządzane na 13 lub 20 października;

ciąg dalszy na str. 9

NASZYM ZDANIEM

JESTEM ZA, A NAWET PRZECIWI

Ależ tak, ma rację Wałęsa, że ordynacja wyborcza jest zła. Między innymi dlatego, że ogranicza bierne prawa wyborcze emigracji. Wprowadza warunek pięcioletniego mieszkania w Polsce dla kandydatów na posłów i senatorów. I Wałęsa słusznie ją za to krytykuje. Tyle tylko, że można podejrzewać, że ogarnęła go jakaś dziwna forma amnezji. Krytykuje rozwiązanie, za którym 3 miesiące temu w projekcie prezydenckim ordynacji wyborczej właśnie optował. I niedawno przecież podpisał poprawkę do Konstytucji, która ten warunek 5-letniego leżakowania polityka uwzględniała! Co się nagle stało? Czyżby po miesiącach dotarły dopiero na belwederskie biurko nieskoordynowane chóry pomrukiwań emigracji politycznej? Jeśli tak jest naprawdę, to za późno. Wszak w obawie przed "wtrącaniem się w polskie sprawy" nie odezwały się pełnym głosem przeciw projektom ordynacji Kongresy Polonii Amerykańskiej ani też Kanadyjskiej. Mało tego, ostatni Zjazd Polonii Wolnego Świata w Chicago nie omawiał w ogóle tej sprawy na swoim forum. Krytykowały natomiast ordynację wyborczą środowiska Polonii i emigracji europejskiej, jak również, co bardziej świadomi publicyści polonijni.

Jeśli więc dziś dochodzi do kryzysu politycznego między prezydentem a Sejmem na tle praw wyborczych emigracji, to wina spada na bierną i nieświadomą swą rolę w kraju Polonię. Obecnie są sily i ugrupowania, które chcą tę bierność i brak rozeznania politycznego wykorzystywać. Zdajemy sobie sprawę, że nasze prawa wyborcze w kraju są

obecnie jedynie pretekstem do walki między Wiejską a Belwederem. Na szczęście nie jedynym pretekstem. Tym bardziej żałujemy, że w komisjach Sejmu i Senatu nie było więcej zwolenników pełnych praw wyborczych emigracji, mimo iż ona sama milczała o tym skromnie i dyskretnie. Powstał z tego potworniak w rodzaju uchwały, w myśl której prawo do głosowania za granicą mieli mieć ludzie z ważnym paszportami polskimi. Większość emigrantów politycznych nie miała i nie ma ważnych paszportów. Ta emigracja czekała na nowe z napisem RP. I tej właśnie emigracji na udziale w wyborach zależało. I jej właśnie odmówiono czysto administracyjnym zabiegiem. Ordynacja wyborcza jest zła, bo zabrakło polonijnego i emigracyjnego lobby w Sejmie i Senacie. Weto prezydenckie jest wprawdzie w określonym interesie emigracji, ale nigdy ona nie pragnęła aby jej interesy były sprzeczne z interesami kraju. I nie chce by pod pretekstem jej praw opóźniać wybory. Jeśli szybko nie nastąpią poprawki, wybory przesuną się na nieokreśloną datę. Będzie to wielkie niebezpieczeństwo dla kraju. A przecież w pracach komisji opracowujących ordynację wyborczą uczestniczyli urzędnicy kancelarii prezydenta. Czy nie mogli wcześniej wyrazić swych idei? To dobrze, że Porozumienie Centrum dostrzega krzywdę emigracji. Ale czemu dopiero teraz? Czy aby naprawdę to o nas chodzi? A może stanęliśmy się, przez nasz grzech zaniedbania, pretekstem do przesłania rządowego? Do walki między frakcjami zbyt słabymi, by w myśl obecnej ordynacji zdominować przyszły Sejm. Może przy tej walce emigracja upiecze w końcu swoją pieczeń, ale będzie to pieczeń ze spalenizną.

NACZELNA

I PIELGRZYMKA 2—10 VI 1979



2 VI — Przed Grobem Nieznanego Żołnierza

II PIELGRZYMKA 16—23 VI 1983



17 VI — Stadion Dziesięciolecia w Warszawie

IV PIELGRZYMKA 1—9 VI 1991

W czwartek 6 czerwca rano (pierwsze 5 dni pielgrzymki przedstawiliśmy w poprzednim ECHU) Jan Paweł II odwiedził olsztyński szpital dziecięcy. Spotkanie z dziećmi było bardzo wzruszające. Wszystkie szkraby, które mogły chodzić, zgromadziły się w kaplicy urządzonej w sali konferencyjnej, aby zaśpiewać Papielowi, że się cieszą z jego przybycia i że całym sercem go kochają.

Jan Paweł II rozmawiał z każdym dzieckiem - pytał, jak się nazywa, do której klasy chodzi. "Nie widziałam dziecka, które by nie płakało. Dzieciaki były tak przejęte, że powstawały o 3 rano. Z okazji wizyty Papieża wydały szpitalną gazetkę" - powiedziała po spotkaniu dyrektor szpitala Irena Mierzejewska-Grabowska.

Dzieci podarowały Janowi Pawłowi II uszyte własnoręcznie z czerwonego jedwabiu serce, w którym umieściły maleńkie serduszka ze swoimi imionami i nazwiskami. Te, które nie mogły pisać, odcisnęły swoje paluszki. Papież był skoncentrowany i wzruszony. Najdłużej przebywał wśród dzieci ciężko chorych. Każdemu mówił, że niedługo wróci zdrowe do domu. W kaplicy szpitalnej długo się modlił.

ciąg dalszy na str. 11

III PIELGRZYMKA 8—14 VI 1987



12 VI — Na pokładzie ORP „Mewa” w drodze na Westerplatte



• W Kopenhadze odbył się szczyt NATO. Ministrowie spraw zagranicznych Paktu Atlantycznego zgodzili się podjąć wspólne działania na rzecz zmniejszenia liczebności stacjonujących w Europie wojsk. Osiągnęli również postęp w przygotowaniu nowego traktatu o kontroli broni atomowej krótkiego zasięgu z Moskwą. Będą współpracować nad międzynarodową umową, która miałaby na celu całkowite wycofanie i zniszczenie zasobów broni chemicznej oraz ograniczalaby możliwości wykorzystywania nowoczesnej technologii do produkcji broni atomowej i pocisków balistycznych. Podkreślili, że należy unikać posunięć, które mogłyby podkopać znaczenie NATO. W przyjętej deklaracji zaznaczyli, że "przymus lub zastraszanie" wobec krajów Europy Wschodniej będą traktowane jako sprawy budzące "bezpośrednie i materialne" zaniepokojenie Paktu Atlantycznego (nasz komentarz na str. 2).

• Prezydent Gorbaczow nie weźmie udziału w londyńskim szczyście siedmiu zachodnich potęg ekonomicznych zaplanowanym na połowę lipca. W liście przesłanym przywódcom Grupy 7, gospodarz spotkania, premier Wielkiej Brytanii John Major zaproponował, by Gorbaczow przyjechał do Londynu po zakończeniu szczytu i przedstawił jego uczestnikom plany sowieckich reform. Głównym przeciwnikiem zaproszenia Gorbaczowa na obrady szczytu był premier Japonii Kaifu. Japonia nadal nie zgadza się na udzielenie ZSSR znaczniejszej pomocy finansowej i ekonomicznej. Japoński minister finansów Hashimoto powiedział, już po otrzymaniu

przez Japonię listu od Majora, że w trakcie spotkań po szczycie z Gorbaczowem nie będzie dyskutowana pomoc gospodarcza i finansowa dla Związku Sowieckiego. Sam Gorbaczow nie wypowiedział się jeszcze na temat formy ani tematów spotkania z przywódcami Grupy 7. Przebywając w ubiegłym tygodniu w Oslo, gdzie odebrał pokojową Nagrodę Nobla, apelował, by Zachód nie zmarnował historycznej szansy i pomógł Związkowi Sowieckiemu.

• Aleksiej Siergiejew, przedstawiciel konserwatywnego skrzydła w komunistycznej Partii Związku Sowieckiego zażądał zwolnienia nadzwyczajnego zjazdu partii, aby przeprowadzić czystkę członków prowadzących "antynarodową" politykę. W wyborach prezydenckich w Rosji Siergiejew u boku generała Makaszowa kandyduje na stanowisko wiceprezydenta.

• Byli przewodniczący związków zawodowych w NRD i członek biura politycznego partii komunistycznej w NRD Harry Tisch został skazany przez sąd w Berlinie na 18 miesięcy więzienia za zdefraudowanie funduszy związkowych. Były premier NRD, 76-letni W. Stoph aresztowany w maju pod zarzutem współodpowiedzialności za rozkaz strzelania do osób próbujących nielegalnie przekroczyć granicę z NRD do RFN został przewieziony z aresztu śledczego do szpitala. Od pewnego czasu pod opieką więziennych lekarzy przebywa także były szef Stasi Mielke.

• Z sowieckiej ambasady w stolicy Mozambiku Maputo uciekły dwie maszynistki i kierowniczka kancelarii. Wszystkie miały dostęp do szifrów i tajnych dokumentów. Sowiecki dziennik "Izwestia" zastanawia się jak kobietom udało się wy dostać z sejfu swe paszporty i oszukać kontrwywiad mówiąc, że "na godzinę pójda na zakupy". Zdaniem źródeł w Maputo obywatelki sowieckie uzyskały schronienie w którymś z zachodnich krajów.

• Do gwałtownych starć z policją i służbą porządkową doszło w

jednym z obozów dla albańskich uchodźców w pobliżu Bari we Włoszech. Albańczycy domagają się poprawy warunków bytowych, przyspieszenia procesu imigracyjnego, przyznania im stałego zasiłku.

• Rzecznik Białego Domu Marlin Fitzwater zapowiedział wstrzymanie ONZ-owskiej pomocy żywnościowej dla Kurdów na północy Iraku, jeżeli nie ustanie przejmowanie mąki przez Bagdad. Transporty mąki nie docierają do adresatów. "To co dzieje się z żywnością przeznaczoną dla uchodźców jest kolejnym przykładem cynicznej pogardy Saddama dla słabszych - kobiet i dzieci. Świadczy też o umacnianiu się reżimu" - oświadczył Fitzwater. Dodał, że Waszyngton ma informacje, że Bagdad systematycznie kieruje znaczne ilości produktów ze Światowego Programu Pomocy Żywnościowej na potrzeby państwowe. Część produktów widziano w Tikricie, mieście, z którego pochodzi dyktator Iraku.

• W Algierii prezydent Szadli Bendzedid wprowadził stan wyjątkowy. Rząd ustąpił, a mające się odbyć pod koniec czerwca wybory zostały odłożone. Prezydent wyjaśnił, że zdecydował się na wprowadzenie stanu wyjątkowego dla uniknięcia zastosowania "represji na szerszą skalę". Od kilku tygodni w kraju panowała napięta sytuacja wywołana przez fundamentalistów islamskich wzywających Algierczyków do przeprowadzenia rewolucji islamskiej na wzór Iranu. Doszło do demonstracji i wystąpień ludności. W starciach z policją i wojskiem zginęło około 50 ludzi. Po wprowadzeniu stanu wyjątkowego w wielu regionach kraju doszło do rozruchów. Interweniowały wojsko i policja. Kilkanaście osób zostało zabitych.

• Włoski dziennik "Il Giorno" opublikował oświadczenie Bułgara Konstantina Karadżowa, podającego się za byłego szefa tajnych służb, który "osobiście dostarczył w 1981 r. do Rzymu pistolet i pieniądze (3 mln marek) dla pokrycia kosztów zamachu na papieża Jana Pawła II, zorga-

nizowanego na zlecenie sowieckiego KGB". Sędziowie R. Priore i A. Marini, prowadzący wznowione śledztwo w sprawie zamachu, wystąpili natychmiast kanałami dyplomatycznymi o zgodę na przyjazd do Sofii na rozmowę z Karadżowem, który odsiadywa w więzieniu karę za korupcję.

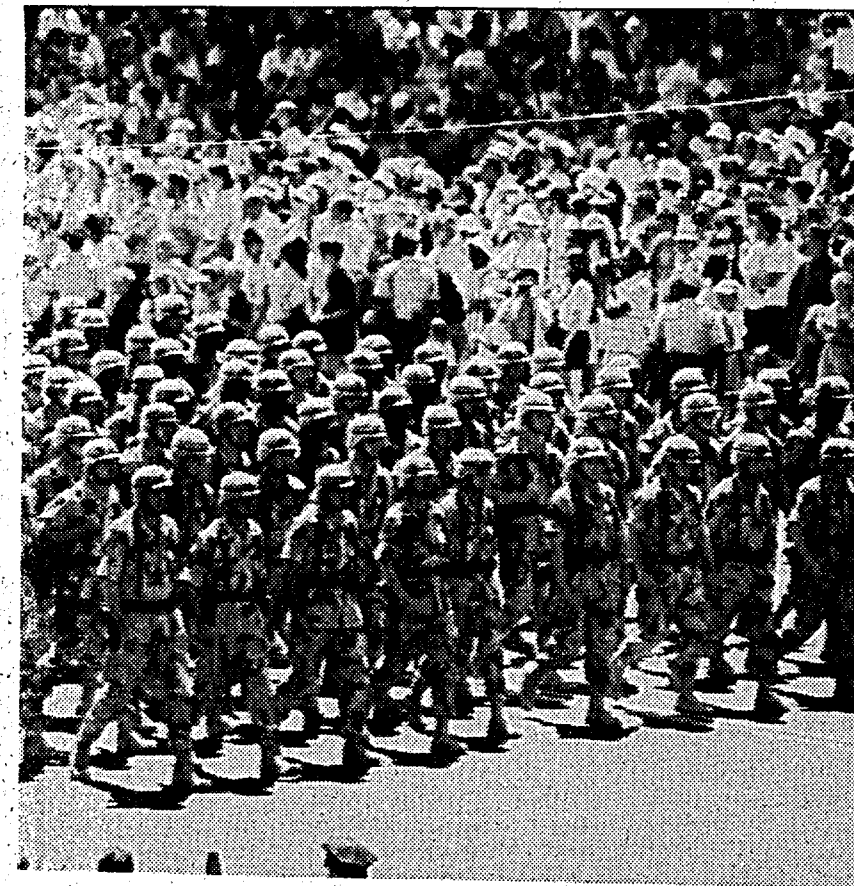
• Ambasador Organizacji Wyzwolenie Palestyny w Indiach oświadczył w Delhi, że OWP ma dowody, pozwalające ustalić tożsamość kobiety, która dokonała zamachu na życie byłego premiera Indii Gandhiego. Chaled el Szejik dodał, że Palestyńczycy ostrzegali Gandhiego o planowanym zamachu.

• Lotnictwo izraelskie przez trzy dni bombardowało bazy Palestyńczyków w południowym Libanie. Śmierć poniosło 17 ludzi, a 62 zostało rannych. Amerykański Departament Stanu oświadczył, że "akty przemocy nie przyczyniają się do postępów procesu pokojowego". W Bejrucie libańskie MSZ podało, że Stany Zjednoczone zapewniły rząd libański, iż ostatnia akcja lotnicza Izraela nosi charakter lokalnego odwetu i w żadnym przypadku nie wstępuje przygotowań do ponownej inwazji na Liban, jak to Izrael uczynił dokładnie 9 lat temu. Izraelski minister obrony Mosze Arens powiedział, że akcja żydowskiego lotnictwa ma na celu niszczenie ośrodków palestyńskiego terroru i stanowi równocześnie ostrzeżenie pod adresem Syrii przeciwko zamiarom naruszenia status quo w tym regionie w rezultacie zawartej niedawno syryjsko-libańskiej umowy.

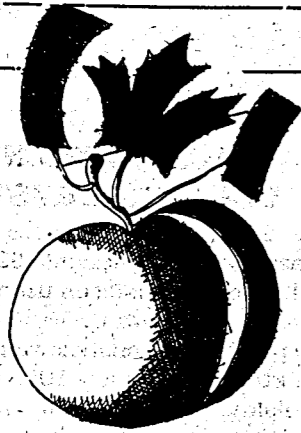
• General Jewgienij Smirnow, zastępca szefa sztabu generalnego sowieckich sił zbrojnych podał, że w okresie walk wewnętrznych w Angoli i Etiopii poniosło śmierć 130 doradców i specjalistów militarnych. Smirnow podał także, że od 1974 roku ZSSR dostarczył Etiopii sprzęt wojskowy i amunicję wartości 10 mld dol. Zdaniem zachodnich ekspertów militarnych dane te są znacznie zaniżone. Były czas, gdy ZSSR stanowczo zaprzeczał, iż sowieccy doradcy wojskowi przebywają w Etiopii bądź Angoli.

• Szacunkowe koszty wojny nad Zatoką Perską do końca marca br. przekroczyły 36 mld dol. i jak się przewiduje wzrosną do 60 mld dol., gdy doliczy się wydatki na czyszczenie sprzętu i doprowadzenie go do stanu używalności. Główny kontroler finansowy Pentagonu Sean O'Keefe po wstępnej analizie amerykańskich kosztów wojny z Irakiem stwierdził, iż najwięcej pieniędzy, bo aż 11,5 mld dol. wydano na utrzymanie wojsk wspomagających żołnierzy walczących na froncie. Samo prowadzenie działań wojennych pochłonęło 7,2 mld dol., zaś koszty paliwa do pojazdów wojskowych wyniosły 3,4 mld dol. Do końca marca br. na przewóz wojsk drogą lotniczą

do Zatoki Perskiej Pentagon wydał 1,6 mld dol., zaś transport sprzętu drogą morską dodał do ogólnych kosztów sumę 8,9 mld dol. O'Keefe powiedział także, że do połowy maja sojusznicy USA wypłacili 37,2 mld dol. na pokrycie wydatków wojennych, chociaż wcześniejsze zobowiązania w gotówce wynosiły 54,6 mld dol. Największe zaległości w realizacji obietnic finansowych ma Arabia Saudyjska, która ma wypłacić jeszcze 9 mld dol. i Kuwejt, któremu do pełnego uregulowania wszystkich rachunków z USA brakuje 6,7 mld dol. O'Keefe wyraził pewność, że wszyscy amerykańscy sojusznicy zrealizują swe wcześniej złożone obietnice.



W Waszyngtonie odbyła się 3-godzinna parada oddziałów amerykańskich biorących udział w "Operacji Pustynna Burza". Na czele 8-tysięcznej reprezentacji kroczył generał Norman Schwarzkopf. Aleją Konstytucji przetoczyły się także czołgi i transportery opancerzone. Nad głowami półmilionowej rzeszy widzów przeleciały różnego typu samoloty i helikoptery na czele z myśliwcem F-117 Stealth. Paradę, kosztującą 12 mln dol., odebrał prezydent Bush. Podobna defilada miała miejsce także w Nowym Jorku.



STOPA PROCENTOWA NADAL SPADA

Bank of Canada obniżył stopę procentową z 9.06% do 8.96%. Jest to najniższa stopa procentowa od 20 kwietnia 1988 roku. W odpowiedzi Bank of Montreal obniżył oprocentowanie 1-roczonej zamkniętej hipoteki do 9.9%, a Royal Trust obniżył oprocentowanie półrocznej zamkniętej hipoteki do 9.75%. Większość pozostałych głównych instytucji finansowych ma oprocentowanie nieznacznie wyższe. 5-letnie zamknięte hipoteki oscylują koło 11%. Rok temu Bank of Montreal miał roczne zamknięte hipoteki na 14.25%. W przypadku pożyczki hipotecznej w wysokości 150 tys. dolarów o spłacie rozłożonej na 25 lat obecna stopa procentowa w wysokości 9.9% daje ratę miesięczną w wysokości 1332 dolarów, co w porównaniu ze stopą ubiegłoroczną daje w przypadku 150 tys. pożyczki hipotecznej oszczędność roczną w wysokości 5 472 dol. Wśród większości ekonomistów panuje przekonanie, że trend niżkowy stopy oprocentowania będzie trwał do końca br. Znany kanadyjski ekspert finansowy Brian K. Costello daje obecnie taką salomonową radę: teraz należy brać hipoteki półroczne, gdyż jego zdaniem pod koniec roku stopa procentowa będzie niższa, jednakże jeżeli ktoś należy do mniejszości i przewiduje, że stopa procentowa właśnie obecnie osiągnęła swój najniższy poziom i wkrótce zacznie wzrastać powinien wziąć 5-letnią hipotekę, a nawet dłuższą.

WZROSŁY KARY ZA PRZEMYT

Minister skarbu Otto Jelinek podwyższył kary za przemyt do Kanady towarów nabytych za granicą. Przemycane papierosy oraz wódka i napoje alkoholowe będą skonfiskowane, a ponadto za karton przemycanych papierosów będzie trzeba uiścić grzywnę w wysokości 40 dol., a za litr przemycanej wódki bądź 24-butelkowej skrzynki piwa grzywnę w wysokości 12 dol. W przypadku innych przemycanych towarów takich np. jak odzież, żywność, sprzęt elektroniczny, itp. pobrane zostanie normalne cło, a ponadto nałożona grzywna w wysokości od 25 do 80% wartości przemycanego produktu w zależności od rodzaju przemytu. Produkty te w przeciwieństwie do papierosów i alkoholu nie będą skonfiskowane pod warunkiem, że cło i grzywna zostaną uiszczony na miejscu. Gdy przemytnik nie będzie miał odpowiedniej sumy pieniędzy wówczas zarekwirowane zostaną jego samochód bądź łódź, które zostaną oddane po pokryciu wszystkich należności. Ottawa szacuje, że przy graniczne zakupy dokonywane przez Kanadyjczyków w USA kosztują Kanadę 5 mld dol. rocznie. Przemyt, tak długo, jak długo nie jest przemytem zakazanych w Kanadzie produktów, jest w świetle prawa kanadyjskiego przewinieniem, a nie przestępstwem podpadającym pod kodeks karny. W przypadku przemytników-recydywistów kary będą znacznie wyższe i mogą objąć nawet konfiskatę samochodu. Jelinek zapowiedział także wzmocnienie kontroli celnej na przejściach granicznych ze Stanami Zjednoczonymi (m.in. zostanie zatrudnionych ponad 100 dodatkowych celników).

MISIE ZAGROŻONE

Niedźwiedzie polarne i niedźwiedzie grizzly zostały pomiędzy 20 innymi ssakami, ptakami, rybami, płazami i roślinami dodane w tym roku do listy 213 gatunków zagrożonych w Kanadzie wymarciem. W ubiegłym roku na liście były 192 ga-

tunki. Dodanie do tegorocznej listy niedźwiedzi polarnych i grizzly wzbudziło kontrowersje, gdyż można na nie legalnie polować. Chuck Dauphine z Komitetu ds. Zagrożonych Gatunków w Kanadzie powiedział, że dodanie niedźwiedzi do listy nie oznacza, iż komitet próbuje powstrzymać polowania, zależy mu jednak na tym, aby niedźwiedzie odpowiednio wcześniej zostały otoczone należyłą ochroną.

NIE PUSZCZAJĄ FARBY

W Ottawie przed specjalną komisją parlamentarną trwają przesłuchania w sprawie udzielenia przez Kanadę statusu landed immigrant byłemu ambasadorowi Iraku w Waszyngtonie M. Mashatowi. Ministrowie, politycy i urzędnicy przedstawili różne sprzeczne wersje wydarzenia, m.in. kto co wiedział, co zrobił, co powiedział i kiedy. Osoby, które mogą wiedzieć najwięcej, m.in. minister ds. konstytucyjnych Clark (ówczesny minister spraw zagranicznych), minister spraw zagranicznych McDougall (ówczesna minister imigracji), ówczesny minister spraw wewnętrznych Cadieux, szef kanadyjskiego wywiadu Morden oraz obecny minister imigracji Valcourt, nie powiedziały nic, co mogłoby wskazać innego winnego bądź winnych niż dwóch urzędników, którzy popełnili służbową omyłkę. Ani na Jotę nie posunęła się również sprawa ewentualnej roli Stanów Zjednoczonych w załatwieniu Mashatowi imigracji do Kanady za rzekome usługi oddane administracji Busha. Wszystkie osoby mogące najwięcej wiedzieć zaprzeczyły jakiegokolwiek udziałowi USA w sprawie Mashata.

JAK JEŹDZIĆ TO TYLKO W CARACAS

W pierwszej dekadzie czerwca przeciętna cena za litr benzyny w Toronto wynosiła 54 centy. Najdroższa benzyna była w Mediolanie - 1.45 za litr. Następnie w Tokio - 1.30, Dublinie 1.19, Hongkongu 1.00 i Atenach - 92 centy. Najtaniej litr benzyny można było kupić w Caracas - 7 cen-

tów, Bogocie - 0.21, Mexico City - 0.27, Waszyngtonie - 0.35 oraz w Kingston (Jamajka) - 47 centów.

RAE GWIAZDA SOCJALISTÓW

W Hallfaksie odbyła się konwencja socjalistycznej Nowej Partii Demokratycznej. Przebiegła ona pod hasłem narodowej jedności Kanady z silnym federalnym rządem. Przyjęto szereg rezolucji. Socjaliści opowiedzieli się m.in. za szerokim publicznym udziałem w odbudowie konstytucyjnej kraju z możliwością powołania konstytuanta, zobowiązali się do zlikwidowania, jeśli wygrają wybory federalne GST, przyrzekli więcej pieniędzy na programy mające zredukować przemoc wobec kobiet, oraz rozbudowę przemysłu stoczniowego w Kanadzie Atlantycznej. Podkreślili także, że ewentualny eksport kanadyjskiej wody do USA powinien być poddany ścisłej kontroli w celu zapewnienia Kanadzie suwerenności. Jedną z rezolucji mówi o znacznym zwiększeniu ochrony wobec pracowników, którzy stracili pracę z powodu zamknięcia przedsiębiorstwa. Gwiazdą zjazdu był premier Ontario Bob Rae. W swym wystąpieniu wielokrotnie przyzywano owacjami powiedział, że Ontario musi stanąć na czele konstytucyjnej debaty, gdyż Kanadyjczycy przestali ufać Ottawie.

WOZY JADĄ NA WSCHÓD

Partia Reform funkcjonująca do tej pory wyłącznie w zachodniej Kanadzie postanowiła głosami 92% swych członków rozszerzyć swe wpływy na wschód od Manitoby oraz wystawić kandydatów w wyborach federalnych w okręgach wyborczych w Ontario oraz w prowincjach atlantyckich. Szef Partii Reform Preston Manning odbywa właśnie kampanię rekrutacyjno-propagandową po Ontario. W przeciągu krótkiego czasu do partii zgłosiło się ponad 10 tys. Ontaryjczyków, a komisje wyborcze partii powstały już w 70 (na 99) fe-

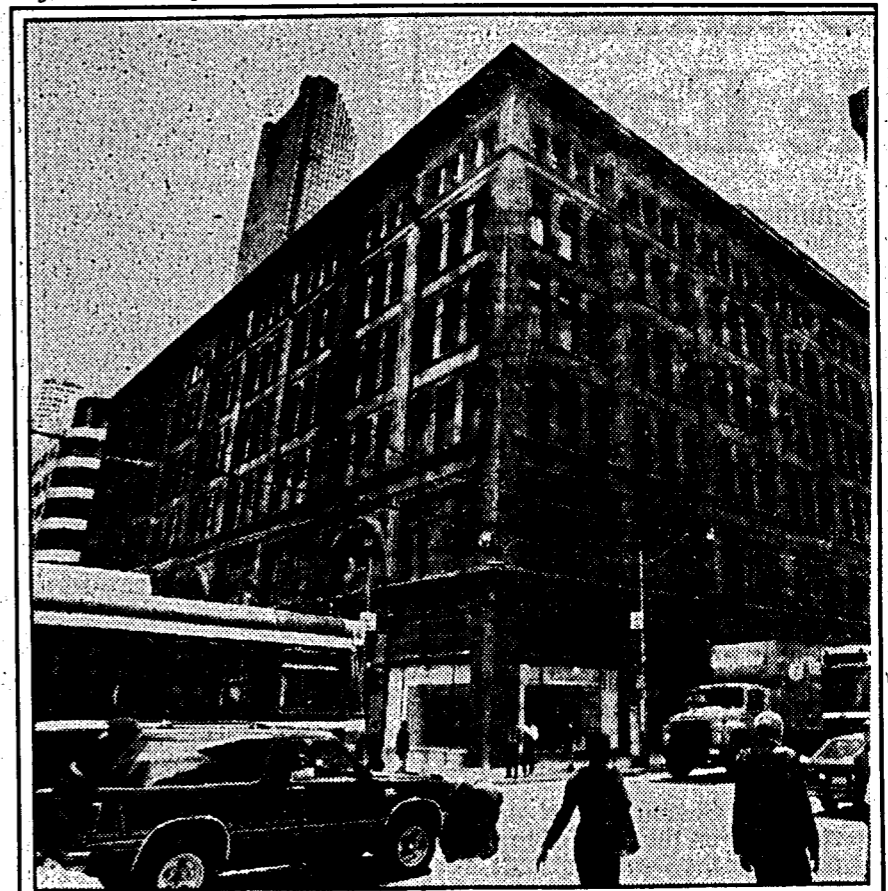
deralnych okręgach wyborczych w Ontario.

AZYL DLA PALESTYŃCZYKA

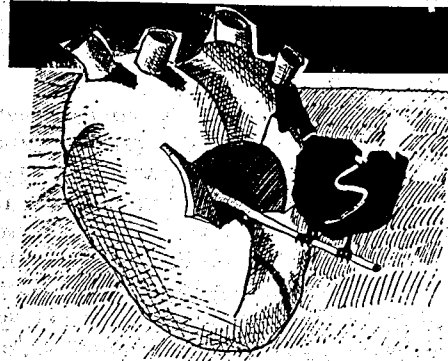
Kanada przyznała status uchodźcy urodzonoemu w Kuwejcie Palestyńczykowi utrzymującemu, że po wojnie w Zatoce Palestyńczycy w Kuwejcie są prześladowani oraz zmuszani do opuszczenia Kuwejtu. Palestyńczyk nie ujawnił publicznie swego nazwiska, gdyż jak stwierdził nie chce, aby z jego powodu dodatkowe prześladowania spotkały jego rodziców nadal żyjących w Kuwejcie. Zdaniem 21-letniego mężczyzny są oni jako Palestyńczycy tak zagrożeni, że boją się nawet wyjść z mieszkania. Uważa się, że decyzja o przyznaniu azylu dla kuwejckiego Palestyńczyka może spowodować napływ tysięcy Palestyńczyków z Kuwejtu do Kanady.

10 LAT WIĘZIENIA DLA TERRORYSTY

Sędzia w Vancouverze R. Paris skazał na 10 lat więzienia 39-letniego I.S. Reyata. Został on uznany winnym skonstruowania bądź udzielenia pomocy w skonstruowaniu bomby, która wybuchła w 1985 roku na lotnisku Narita w Tokio, zabijając dwóch japońskich bagażowych. Bomba schowana w bagażu adresowanym do Indii została przetransportowana do Tokio lotem CP Air z Vancouver. Miała wybuchnąć na pokładzie samolotu Air-India, startującego w Tokio, ale wybuch nastąpił wcześniej niż zaplanowano. W poczet kary sędzia zaliczył 40 miesięcy, które Reyat spędził w areszcie śledczym.



Sieć magazynów towarowych Simpsons w Ontario została dopadnięta przez recesję. Po 119 latach w biznesie większą część "Simpsonów", jak ten na zdjęciu w centrum Toronto, przejął The Bay, resztę kupił Sears (dwie inne sieci domów towarowych).



GOSPODARKA

Trójwładza w przedsiębiorstwach przeszkadza inwestorom zagranicznym

W Warszawie odbyło się drugie walne zgromadzenie inwestorów zagranicznych, w którym uczestniczyli: minister współpracy z zagranicą Dariusz Ledworowski, minister przekształceń własnościowych Janusz Lewandowski, minister przemysłu Andrzej Zwiślak oraz szef CUP Jerzy Eysmont.

Obecność aż tylu przedstawicieli rządu świadczy o tym, jak duża waga jest przywiązywana do działalności gospodarczej prowadzonej w Polsce przez inwestorów zagranicznych.

W przejściu z systemu komunistycznego do gospodarki rynkowej nie wystarczą narzędzia monetarne - mówili zebrani. Nie uda się szybko przeprowadzić prywatyzacji obecnymi metodami. Duże inwestycje zagraniczne nie nadają, dopóki nie będzie stabilnego prawa, jednoznaczności co do własności gruntów, szybkich decyzji itd. Przeszkodą też jest trójwładza w przedsiębiorstwach. Polska to kraj największego ryzyka stwierdził przedstawiciel spółki joint venture z Wielkiej Brytanii. Żaden menedżer nie będzie inwestował wiedząc, że rada pracownicza może go wywieźć na taczkach. Mówiono też o oczekiwaniach związanych z nową ustawą o spółkach zagranicznych, a jednocześnie o tym, że wiele jej rozwiązań budzi poważne wątpliwości.

Ustosunkowując się do podnoszonych w dyskusji problemów minister Lewandowski powiedział, że

intencją rządu jest stworzenie jak najlepszych warunków prawno-finansowych dla zagranicznych inwestorów.

Z kolei minister Zwiślak ustosunkował się do krytyki zarządzania w przedsiębiorstwach przez dyrekcję, radę pracowniczą i związek. Określił ten układ trójkątem bermudzki, który można zlikwidować tylko drogą legislacji, ale to wymaga czasu. Komercjalizacja przedsiębiorstw jest okreśną formą zmiany tego systemu.

Plastkowe pieniądze

Bank Inicjatyw Gospodarczych, jako pierwszy bank w Polsce, rozpoczął wydawanie kart kredytowych, dających możliwość bezgotówkowego regulowania należności na całym świecie. W tym przedsięwzięciu BIG Bankowi pomaga Visa International, firma posiadająca ponad 7,5 mln punktów w 187 krajach. W Polsce takich punktów jest 600 - w restauracjach, hotelach, na dworcach.

"BIG Visa Business Card" przeznaczona jest dla przedstawicieli instytucji posiadających osobowość prawną. Po złożeniu odpowiedniego wniosku do banku trzeba wpłacić na odpowiednie konto kwoty gwarancyjne: za jedną kartę w wysokości 200 mln złotych, za dwie 300 mln, za trzy 400 mln itd. W Polsce rozliczenia prowadzone są w złotych.

W koszt karty trzeba wliczyć 70 dolarów - sumę za jaką otrzyma się magnetyczny kartonik.

Wyższe cła na używane samochody

Rząd podniósł od 8 czerwca cła importowe używanych samochodów sprowadzanych do Polski.

Stawka celna dla samochodów, które nie mają więcej niż 3 lata, nie zmieniła się i będzie wynosiła 20 proc., z czego 10 proc. ulega zawieszaniu. Natomiast dla samochodów liczących od 3 do 10 lat opłata celna będzie wynosiła 40 proc.

Ustalono również opłaty minimalne. W pierwszym przypadku nie mogą być one niższe niż 800 dol., na-

tomiaś opłata za samochody starsze nie powinna być niższa od 1300 dol.

Jednocześnie wprowadza się absolutny zakaz przywozu samochodów liczących więcej niż 10 lat. Utrzymano zakaz przywożenia do Polski samochodów z silnikiem dwusuwowym, czyniąc wyjątek tylko dla inwalidów, oraz możliwość bezcłowego wwieżenia do kraju nowych części samochodowych, z których można zmontować nowe auto.

Kapitał zagraniczny czeka

Komisje poselskie ustawodawcza i stosunków gospodarczych z zagranicą zakończyły prace nad projektem ustawy o tworzeniu i działalności spółek z udziałem kapitału zagranicznego.

Oto najważniejsze postanowienia projektu, który komisje zalecają Sejmowi w połowie czerwca:

- Tworzenie spółek z udziałem obcego kapitału wymagałoby zezwolenia w dziedzinach newralgicznych dla naszej gospodarki (przemysł obronny, pośrednictwo i obrót nieruchomości, zarządzanie portami morskimi i lotniczymi, handel importowanymi towarami konsumpcyjnymi). Zezwolenia miałby wydawać minister przekształceń własnościowych. Byłyby one wymagane także wtedy, gdyby obcy inwestor zamierzał kupić lub wynająć na dłużej niż 6 miesięcy nieruchomość na terenie naszego kraju.

- Spółka mogłaby być zwolniona od podatku dochodowego, gdyby wkład zagranicznych inwestorów w kapitał zakładowy przekroczył 2 mln ECU (2,8 mln dolarów), gdyby działalność spółki prowadzona była w rejonach o szczególnym zagrożeniu bezrobociem, lub gdyby wprowadzała ona nowe technologie lub eksportowała co najmniej 20 proc. swojej produkcji.

- Zagraniczni pracownicy spółki mogliby wywieźć z Polski cały przypadający im zysk, gdyby firma zrezygnowała z ulg i zwolnień od podatków.

Dokończenie ze str. 2

- 5 czerwca prezydent podkreśla podczas krótkiej konferencji prasowej zorganizowanej z okazji wizyty w Polsce wiceprezydenta USA, że październikowy termin wyborów musi być dotrzymany. Należy jednak poprawić cały projekt ordynacji wyborczej. "Dziwię się, że tacy wspaniali ludzie tam pracowali i tak spaprali ordynację wyborczą" - powiedział;

- 6 czerwca w piśmie skierowanym do marszałków obu izb parlamentu, prezydent Lech Wałęsa informuje, że nie podpisze ustawy "Ordynacja wyborcza do Sejmu". Jako powody tej decyzji wymieniono: niejasność i wysoce skomplikowaną konstrukcję tego aktu prawnego, obawę przed "wprowadzoną do ordynacji skrajną personalizacją wyborów", dyskryminację Kościoła katolickiego, przejawiającą się w poddaniu jego świątyni "nadzorowi administracyjnemu", ograniczenie praw wyborczych emigracji politycznej, a także - "poważne błędy legislacyjne".

Ustawa zostaje zwrócona Sejmowi zgodnie z postanowieniem art. 27 Konstytucji. Prezydent liczy na to, iż "Prezydium Sejmu, po konsultacji z Konwentem Seniorów oraz Prezydium Senatu, wydeleguje swoich przedstawicieli, którzy podejmą współpracę z przedstawicielami mojej Kancelarii dla szybkiego opracowania nowego projektu". Ma to służyć "szybkemu rozwiązaniu powstałej sytuacji", a tym samym dotrzymaniu październikowego terminu wyborów do Sejmu i Senatu, który prezydent uważa za "wymóg konstytucyjny i bezwzględną konieczność polityczną".

Rzecznik prasowy prezydenta Andrzej Drzycimski oświadcza, że list Lecha Wałęsy nie stanowi jeszcze weta prezydenta w stosunku do tej ustawy. Można go rozumieć jako podjęcie przez prezydenta ostatniej próby nadania ordynacji pożądanego kształtu. Rzecznik prezydenta uważa, że nawet gdyby doszło do przygotowania nowego projektu ordynacji, to całkowicie wykonalne

jest dotrzymanie październikowego terminu wyborów. "Jest to kwestia dobrej woli parlamentu" - powiedział Drzycimski.

6 czerwca - pisemnej odpowiedzi prezydentowi udzieli marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz:

- zgadzam się, że dotrzymanie październikowego terminu wyborów do Sejmu i Senatu jest wymogiem konstytucyjnym i bezwzględną koniecznością;

- podzielał Pańską opinię, że ordynacja jest trudna w lekturze. Trzeba stworzyć "przeciętnemu wyborcy" wszelkie szanse, by mógł pojąć zasady uczestnictwa w akcie wyborczym, i szerzej, w procesie budowy demokracji parlamentarnej w Polsce;

- to prawda, że ordynacje charakteryzuje personalizacja wyborów. Jednakże jeszcze w tych wyborach trzeba dopasować obydwie ordynacje do istniejącego stanu świadomości i oczekiwań społecznych;

- pragnę przypomnieć, że zakaz agitacji wyborczej odnosi się do wszystkich związków wyznaniowych, a także i zakładów pracy, instytucji publicznych, jednostek wojskowych itd.;

- niestety, na pozłom ordynacji wyborczych nie mogły nie wpłynąć ogromne tempo pracy legislacyjnej, jak również złożoność warunków w jakich przyszło nam teraz wszystkim pracować;

- w sprawie czynnego prawa wyborczego naszej emigracji zamierzam zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z nadzieją na uzyskanie rozszerzającej wykładni przepisu o konieczności legitymowania się paszportem.

- 7 czerwca list do prezydenta przekazuje marszałek Senatu Andrzej Stelmachowski:

Szanowny Panie Prezydencie,

W związku z pismem Pana Prezydenta z dnia wczorajszego w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu uprzejmie komunikuję co następuje:

List Pana Prezydenta był przedmiotem obrad Senatu, który z całą powagą rozważył konstytucyjne

skutki odmowy podpisania ustawy ordynacyjnej. Mało, kategorię formę traktujemy jedynie jako gest kurtuazji wobec Parlamentu, zrozumiały wobec zawartej w końcowej części pisma propozycji współdziałania zmierzającego do przygotowania udoskonalonej wersji ordynacji wyborczej do Sejmu (ordynacji senackiej dotyczy to pośrednio o tyle, o ile odwołuje się ona w niektórych punktach do ordynacji sejmowej).

W tym stanie rzeczy istotne znaczenie będzie miało stanowisko Sejmu. Ze swej strony mogę oświadczyć, że Senat gotów jest rozpoznać sprawę w trybie nagłym, jeżeli tylko Sejm przedstawi projekt zmian ustawowych. Na szczeblu prac przygotowawczych w miarę potrzeby senatorowie gotowi są do współdziałania.

Leczę wyrazy szacunku
Prof. Andrzej Stelmachowski

- 7 czerwca prezydent Wałęsa przekazuje drugi list w sprawie ordynacji do marszałka Sejmu.

Wielce szanowny
Panie Marszałku

Ze smutkiem przyjąłem pańską odpowiedź na mój list, którą muszę traktować jako odmowę współpracy w tak fundamentalnie ważnej dla Polski sprawie. Nie mogę też przyjąć Pańskich argumentów.

Pisze Pan, iż ordynacja wyborcza jest "trudna w lekturze", otóż podstawową cechą prawidłowo skonstruowanych aktów normatywnych jest jasność sformułowań, którą udaje się niejednokrotnie uzyskać nawet wtedy, gdy regulowana materia jest wysoce skomplikowana. Także normalne w parlamencie konieczności, jak zawieranie kompromisu, pośpiech, nie są wystarczającym usprawiedliwieniem niedoskonałości ordynacji.

Sądzę raczej, iż wszystkie te trudności można przełamać i zależy to wyłącznie od merytorycznych i politycznych kwalifikacji osób, które podjęły się kierowniczych funkcji w pracach przygotowujących ustawę, wielkie znaczenie ma też tutaj poczucie odpowiedzialności tych osób za skutki swych działań. Tego

wszystkiego niestety zabrakło.

Nieprzekonujące jest też powoływanie się na opinię publiczną. Nawet, jeśli przyjąć, że rzeczywiście przeważa dzisiaj tendencja do wyborów personalnych, nie wynika z tego konieczność przyjmowania rozwiązań, które nie pozostawiają obywatelowi możliwości wyboru między głosowaniem tylko na partię polityczną a głosowaniem na osoby. Propozycje zmierzające do pozostawienia takiego wyboru zostały jednak odrzucone.

Trudno sądzić, by jakakolwiek grupa wyborców chciała ograniczenia pola swych decyzji. Jeśli je wprowadzono, to jest to wynik kierowania się partykularnymi interesami niektórych ugrupowań, a także pojedynczych osób. Całkowicie odrzucam też sugestie, iż obecny stan opinii publicznej powinien skłaniać do przyjmowania nieracjonalnych rozwiązań, które dopiero z czasem zostaną zastąpione przez inne, lepsze, skutkiem takiego sposobu myślenia musi być bowiem budowa instytucji, które miałyby umacniać będą osłabiać i kompromitować polską demokrację.

Pismo Pana Marszałka zawiera sugestie podjęcia wielkiej akcji wyjaśniającej w sprawie ordynacji. Otóż sądzę, że taka akcja jest rzeczywiście potrzebna, ale powinna być ona skierowana na wyjaśnienie społeczeństwu reguł działania demokracji i niebezpieczeństwa ich łamania, a przede wszystkim na wyjaśnienie programów, które mają stać się przedmiotem decyzji wyborców.

Sądzę, że będzie to nieporównanie pożyteczniejsze przedsięwzięcie niż koncentrowanie społecznej uwagi na zrozumieniu aktu tak chybionego, jak przedstawiona mi ordynacja. Powołuje się Pan też na swą ważną lekturę mego listu. Otóż pragnę zwrócić uwagę, że pisałem w nim, iż praktycznego znaczenia nie ma tylko pewna część błędów legislacyjnych, które popełniono w ustawie. Natomiast jeśli traktować je jako całość, są one bardzo poważnym obciążeniem.

Muszę też zdecydowanie odrzucić

pańskie twierdzenie, iż moja propozycja jest niemożliwa, czy prawnie niemożliwa do zrealizowania. Jest to wyłącznie sprawa woli posłów, a w szczególności tych spośród nich, którym przypadły w Sejmie role kierownicze. Dlatego też jeszcze raz podkreślić muszę poczucie zawodu, z jakim przyjąłem pańską odpowiedź. Chwila, w której żyjemy, wymaga innego rodzaju decyzji.

Poczuwam się do odpowiedzialności za udział w wyborach zwykłych obywateli RP, dla których obecna ordynacja stanie się za wysokim progiem.

Poczuwam się do odpowiedzialności za los Polski w trakcie wyborów, za sytuację, napięcia i konflikty, jakie powstać mogą w wyniku masowych, mylnych interpretacji ordynacyjnych ustawy. Poczuwam się do odpowiedzialności za polską demokrację. Dlatego jestem zmuszony jeszcze raz z całą mocą przedstawić Panu moją sformułowaną już w poprzednim piśmie propozycję.

Prezydent Rzeczypospolitej
Polskiej
Lech Wałęsa

6, 7, 8, 9 czerwca - parlamentarzyści, politycy i obywatele zastanawiają się co oznaczają listy Wałęsy i czy prezydent założy weto. Oto niektóre opinie:

• **Andrzej Miłkowski ("Solidarność Pracy"):** Jest to co najmniej niepoważne potraktowanie obu izb parlamentu. Chciałbym ponadto przypomnieć, że prezydent wcześniej podpisał zmianę w konstytucji, którą teraz w ordynacji wyborczej kwestionuje.

• **Adam Michnik (KP-UD):** Jest to dość dowcipny utwór. Myślę, że ktoś prezydenta Wałęsę wpuścił w druty koleczaste próbując go ośmieszyć. Mam nadzieję, że tych, którzy próbują to robić, wreszcie przegoni.

• **Bronisław Geremek (KP-UD):** Niepodpisanie ordynacji przez prezydenta w sposób oczywisty opóźniłoby proces przygotowania wyborów.

• **Waldemar Pawlak (PSL):** Wydaje mi się, że prezydent Wałęsa po-

winien swolch urzędników bardziej dopingować do pracy i nauki. Chciałbym ponadto przypomnieć, że już w sierpniu ub. roku Aleksander Łuczak w imieniu PSL zaproponował, jak mi się wydaje, dość klarowną wersję ordynacji.

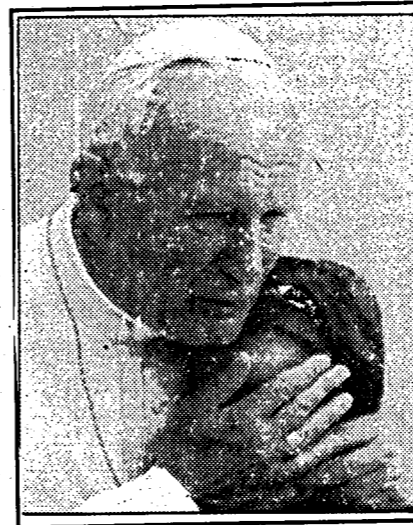
• **Sławomir Siwek (Kancelaria Prezydenta):** Mam świadomość, iż decyzja prezydenta Wałęsy mogła zaskoczyć mniej zorientowaną część społeczeństwa. Sejm przedstawił jednak prezydentowi do podpisu ordynację wyjątkowo skomplikowaną. Nie znam odważnego, który wyjdzie do wyborców i powie im wprost, na czym ona polega i jak to się dzieje, że głosując na jednych - wybierają kogoś zupełnie innego, itd. W gruncie rzeczy ordynacja ta utrudnia budowę wielopartyjnego systemu politycznego, rozkłada koalicje wyborcze. Grozi tym, że ludzie zaczną się zastanawiać, czy w ogóle pójść do wyborów. Grozi - Sejmem słabym, podzielonym, a zatem i rządem niezdolnym do sprawnego rządzenia.

• **Włodzimierz Cimoszewicz (PKLD, była PZPR):** Nie ma wątpliwości, że motywacja prezydenta jest natury politycznej. Podzielał zdanie pana Michnika, że ta niefortunna inicjatywa wskazuje, iż komuś z otoczenia prezydenta szczególnie zależy, żeby go - po raz kolejny - wepchnąć na druty koleczaste. Mam wrażenie, że każde rozwiązanie w tej grze politycznej prowadzonej przez szare eminencje z Belwederu będzie bardziej niekorzystne dla prezydenta niż dla Sejmu.

• **Stefan Niesiołowski (ZChN):** Przyjąłem to z ogromną satysfakcją. Ordynacja była bardzo zła w wielu punktach. Zakaz prowadzenia kampanii w kościołach to niepotrzebna prowokacja, zaczepka pod adresem Kościoła. Sądzę, że podpisanie tej ordynacji byłoby naruszeniem zasady prawdy w życiu publicznym. Moim zdaniem termin wyborów nie musi się opóźnić, choć taki zarzut będą na pewno podnosić przeciwnicy prezydenta. Cały czas jesteśmy szantażowani przez komunistyczną resztówkę, która laskawie zgodził się, bądź nie, na wybory. Dość tego! Prezydent ma różne inne środki.

Ciąg dalszy ze str. 3

Z balkonu szpitala Jan Paweł II wygłosił przemówienie, które rozpoczął: "Drogi dzieci! Bardzo się raduję, że mogę być dzisiaj pomiędzy wami. Zawsze się raduję, spotykając dzieci. Pan Jezus także znajdował w tym radość! "Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie; nie przeszkadzajcie im, do takich bowiem należy Królestwo Boże". Pan Jezus mówił: "pozwólcie, nie przeszkadzajcie", kiedy Apostołowie ze względu na zmęczenie swego Mistrza, utrudniali matkom dostęp do Niego. A on naprawdę był utrudzony. Kiedy więc powiedział do Apostołów: "nie przeszkadzajcie" - to przez to dał poznać, że bliskość dzieci, obcowanie z nimi, rozmowa jest dla Niego raczej odciążeniem niż trudem. I raczej radością niż zmęczeniem. I tak było naprawdę. Pan Jezus miał szczególne powody do radości, gdy otaczały Go dzieci".



W zakończeniu wyraził wdzięczność wszystkim lekarzom, pielęgniarkom i służbie zdrowia w całej Polsce.

Kiedy ordynariusz warmiński biskup Edmund Piszcz poinformował, że Papież podarował szpitalowi ultrasonograf do badania chorób oczu, Jan Paweł II zareplikował: "To nie Papież jest taki bogaty, tylko są inni dobrodziejcy, którzy dają Papieżowi, ażeby on dał. Trzeba o tych wszystkich dobrodziejach, którzy się poza Papieżem chowają i nawet nie

chcą się pokazać, trzeba o nich pamiętać. Jeżeli chcą być tacy ukryci, niech zostaną ukryci. To bardzo piękne, niech nie wie twoja lewica, co czyni prawica. Ale trzeba im szczególnie za to, w wymiarze Bogu tylko znanym, dziękować" - zakończył Papież.

Następnie Jan Paweł II odprawił mszę świętą na placu w pobliżu stadionu "Stomilu" w Olsztynie. Wzięło w niej udział 300 tys. osób.

W pierwszej części homilii Jan Paweł II mówił o Sakramencie Eucharystii, w drugiej zaś analizował ósme przykazanie "Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu". Wśród licznych gości był ordynariusz Berlina biskup Georg Sterzinsky urodzony na Warmii.

Po południu w prokatedrze olsztyńskiej p.w. św. Jakuba Apostoła Papież spotkał się z laikatem. Tuż przed spotkaniem Jan Paweł II podszedł do oczekującej przed katedrą olsztyńską 300-osobowej grupy dzieci z okolic Czarnobyla.

W przemówieniu Jan Paweł II mówił o odpowiedzialności świeckich za Kościół. Podkreślił znaczenie nowych wspólnot kościelnych, które "kształtują nowy styl bycia katolikiem i nowy styl odpowiedzialności za Kościół i za wiarę: styl, który cechuje radość wiary, czynny udział w życiu Kościoła".

Po spotkaniu Papież modlił się przed obrazem Matki Boskiej przywiezionym specjalnie ze słynnego Sanktuarium Maryjnego w Gietrzwałdzie.

Po wyjściu z katedry na zadane przez dziennikarza pytanie "Ojciec, jak zdrowie?" Papież odpowiedział: "Jak na razie jeszcze łazimy".

Wieczorem Ojciec Święty odjechał do Włocławka, gdzie spotkał się na liturgii słowa Bożego z przedstawicielami katechetek i katechetów oraz nauczycieli i uczniów we włocławskiej katedrze p.w. Matki Bożej Wniebowziętej.

W siódmym dniu pielgrzymki w piątek 7 czerwca rano Papież odprawił mszę św. na lotnisku aeroklubu we Włocławku. Odbываła się ona w ślapiącym deszczu i porywistym

wietrze. Pod koniec mszy wiatr ustał, ale za to rozpadało się na dobre. Na spotkanie do Włocławka przybyli pielgrzymi z Chicago, Detroit, Grodna, Wilna, przybyli niepełnosprawni w wózkach inwalidzkich oraz liczni pielgrzymi z diecezji włocławskiej i całej Polski. We Włocławku zastosowano szczególne środki ostrożności, bowiem służby ochrony otrzymały podobno liczne informacje o przygotowywanych zamachach.

Sensację wzbudziła obecność 22-osobowej grupy Polaków z Kazachstanu. Na spotkanie z Ojcem Świętym podróżowali trzy dni - samolotem, metrem, pociągami i autobusem. Na granicy z Polską celnicy sowieccy zabrali im w depozyt wszystkie ruble. Pieniądzy polskich nie mieli; w ostatnim autobusie, którym przyjechali, bilety wykupili im Polacy. Przywieźli dla Ojca Świętego wielki kolacz, żeby "wiedział, że u nich jest chleb, że może przyjeżdżać". Niestety nie skonsultowali tego ze stroną kościelną i nikt od nich nie chciał przyjąć tego daru. Przywieźli też transparent: "Kazachstan wita. Pobłogosław Ojciec Święty".

W homilii Jan Paweł II nawiązał do przykazania dziewiątego: "Nie pożądam żony bliźniego twego". - Nie tylko "nie cudzołóż", ale też "nie pożądam". Nie daj się uwikłać tym wszystkim siłom pożądania, które drzemią w tobie jako "zarzewie grzechu". Nie daj się opanować "człowiekowi cielesnemu" - nawoływał Papież. - Cóż to jest Odkupienie, jak nie przywracanie wartości. Nie jest przywracaniem wartości spychanie do tego, co zmysłowe, do tych wszystkich rodzajów zmysłów w dziedzinie życia seksualnego. W tym też kontekście mówił o naszym powrocie do Europy, a raczej o tym, że do niej powracać nie musimy, bo w niej jesteśmy. Jan Paweł II podkreślił, że Europa to także dzieje wielkich kryzysów (fasyzm, komunizm). - Ale musimy się z tego wyzwalać. Świat potrzebuje Europy odkupionej - wołał Papież.

Wspominał także ks. Jerzego Piepiuszka, określając go jako "patro-

na naszej obecności w Europie". Jednocześnie podkreślił, że nie można go uważać jedynie za człowieka, "który służył pewnej sprawie". Jego postępowanie określił Jan Paweł II jako "do głębi etyczne", nazwał go wreszcie "człowiekiem wewnętrznym".

Po homilii ukoronował obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, wywieziony w listopadzie 1939 r. ze Lwowa i czczony przez karmelitanki w Kaliszu.

Z Włocławka Ojciec Święty udał się do Płocka. Na miejscowym stadionie odprawił mszę świętą. Przed mszą przejechał się między sektorami, by przywitać się ze zgromadzonymi. Wśród pielgrzymów byli m.in. były premier Tadeusz Mazowiecki (urodzony na ziemi płockiej), minister sprawiedliwości Wiesław Chrzanowski, Jarosław Kaczyński oraz 30 przedstawicieli parlamentu. Przybyły liczne grupy młodzieży z ruchu oazowego, zorganizowane grupy dzieci niepełnosprawnych. Pewną sensację wzbudziła obecność córki Wandy Wasilewskiej, która przybyła z grupą rosyjskiej młodzieży.

Homilia papieska była refleksją nad treścią Bożego miłosierdzia.

Kontynuując wątek Dekalogu, Papież zatrzymał się przy dziesiątym przykazaniu, powiedział: "Pożądanie rzeczy opanowuje tak serce ludzkie, że nie ma już w nim niejako miejsca na dobra wyższe, duchowe". Tego rodzaju pożądanie mówił, prowadzi do wewnętrznego zniewolenia. Odchodząc od zaplanowanego tekstu przestrzegali Polaków: "Wolność jest trudna, trzeba się jej uczyć, trzeba się uczyć być prawdziwie wolnym. (...) Tak, ażeby nasza wolność nie stawała się naszą własną niewolą, zniewoleniem wewnętrznym, ani też nie stawała się przyczyną zniewolenia innych. (...) Polacy już nieraz umieli być wolnymi, umieli swoje umiowanie wolności przekształcać w twórczość, w przymierze, w solidarność, a także w ofiarę".

Po godz. 18 odbyło się spotkanie Papieża z więźniami i służbą więzienną na dziedzińcu płockiego zakładu karnego. - Jestem tutaj jako

sługa Ewangelii - powiedział 400 więźniom przebywającym w płockim zakładzie. Zaznaczył jednak, że mówi do "wszystkich osób uwięzionych w Polsce".

Papież wyraził zadowolenie, że w Polsce nie ma już więźniów politycznych. - Oby to zjawisko hańbiące ludzkość zginęło na zawsze z naszego globu - powiedział.

Mówił też o konieczności poprawienia warunków więziennej egzystencji. - Więzień, który odbywa karę, nie przestał przecież być człowiekiem - mówił Ojciec Święty. Wyraził też opinię, że więzienie powinno być szansą pełnego powrotu do społeczeństwa, do czego ma się przyczyniać również duszpasterstwo więzienne.

O 20.30 w płockiej katedrze p.w. Najświętszej Maryi Panny Jan Paweł II uczestniczył w nabożeństwie czerwcowym, wygłosił Słowo Boże i dokonał zamknięcia 42. Synodu Diecezjalnego.

W sobotę, 8 czerwca, Jan Paweł II przybył do Warszawy (z godzinnym opóźnieniem z powodu mgły nad lotniskiem w Płocku). Pobyt w stolicy

rozpoczął od spotkania w Belwedrze z prezydentem Wałęsą i jego rodziną. Następnie na Zamku Królewskim spotkał się z prezydentem RP oraz członkami polskiego parlamentu i rządu. Nawiązując do dwusetnej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja Papież stwierdził, że Konstytucja ta może słusznie szczyścić się pierwszeństwem w Europie, gdyż wyprzedza ją tylko amerykańska ustawa zasadnicza, która nadal jest naczelnym prawem tego wielkiego mocarstwa. "Naszej konstytucji przypadł inny los. Stała się ona raczej ostatnim słowem dziejów I Rzeczypospolitej. Była też ostatnim wyrazem mądrości obywatelskiej i odpowiedzialności politycznej. (...) Była jednak też nowym początkiem. Pokazała jakie powinno być nowożytne państwo, a świadomość ta towarzyszyła aż po niepodległą Rzeczpospolitą wszystkim, którzy nie szczydziłi nawet życia dla Polski wolnej".

Ojciec Święty zaapelował następnie, aby Konstytucja 3 Maja posłużyła jako wzór dla nowej Konstytucji, która ukształtuje Polskę przyszłości.



Papież i przewodniczący Episkopatu Litwy arcybiskup Kowna, kardynał Vincentas Sladkevicius podczas mszy św. w tomżyńskiej katedrze p.w. Św. Michała Archanioła. Kardynał zaprosił Papieża do Wilna w przyszłym roku. Jan Paweł II modlił się po litewsku i po litewsku wygłosił również część przemówienia.

Z Zamku Królewskiego Jan Paweł II udał się do bazyliki archikatedralnej p.w. Św. Jana Chrzciciela. Odszpiewano Te Deum. Papież wygłosił przemówienie, w którym mówił o szczególnej roli katedry w historii Polski. Podkreślił także, że konstytucja "jako dzieło ludzkie winna być odniesiona do Boga".

Po południu Jan Paweł II otworzył w bazylice p.w. Najświętszego Serca Jezusowego II Ogólnopolski Synod Plenarny. Synod zakończył swe obrady w 1997 roku, kiedy Kościół będzie obchodził 1000-lecie męczeństwa św. Wojciecha. Prymas Glemp powiedział, że Synod będzie pracą nad gruntowną rewizją naszego życia prywatnego i społecznego w aspekcie moralnym w zgodzie z naukami II Soboru Watykańskiego. Papież zaapelował o powrót Słowa Bożego do wszystkich i odnowę Kościoła polskiego na miarę czasów w potwierdzeniu całej swej tysiącletniej tożsamości.

W rezydencji Prymasa Polski doszło do spotkania Papieża z szefem Unii Demokratycznej, byłym premierem Tadeuszem Mazowieckim.

Następnie w nuncjaturze apostolskiej odbyło się spotkanie z członkami korpusu dyplomatycznego. Po przemówieniu Papież rozmawiał z każdym ambasadorem z osobna. Z ambasadorem ZSSR mówił po rosyjsku.

Późnym wieczorem odbyło się spotkanie w Teatrze Wielkim z przedstawicielami świata kultury.

Powołując się na przypowieść o talentach Papież podkreślił konieczność pracy nad naszym ludzkim "być". "Ewangelia uczy nas przede wszystkim pomnażania talentu naszego człowieczeństwa". Papież przypomniał, że prymat tego talentu ma zasadnicze znaczenie w dzisiejszym momencie historycznym. "System ideologiczny, który nadawał ton naszemu życiu przez ostatnie dziesięciolecie, zgodnie ze swymi założeniami materialistycznymi przesunął ten prymat w kierunku "mieć". Nawet kulturę próbowano widzieć w kategoriach konsumpcyjnych. Inna rzecz, czy to przesunięcie było sku-

teczne. Myślę, że okazało się mało skuteczne.

Nowa władza III Rzeczypospolitej stoi na pewno przed zadaniem odbudowy ekonomii, podniesienia statusu polskiego "mieć" (...) Ale muszę z całą stanowczością stwierdzić, że również to zadanie realizować można prawidłowo i skutecznie tylko na zasadzie prymatu ludzkiego "być". Ekonomia musi posiadać wymiar etyczny, zabezpieczający pierwszeństwo tego wymiaru, zabezpieczający pierwszeństwo człowieka".

Ojciec Święty zauważył, że był dumny z polskiego Kościoła, gdy w trudnych dla kultury czasach ułatwiał twórcom wypełnianie ich obowiązków wobec społeczeństwa. Podzielił się z obecnymi refleksją, że kiedy 2 czerwca na lotnisku w Koszalinie spotkał się z żołnierzami Wojska Polskiego i zobaczył ich śpiących Bogurodzicę, a wcześniej całą noc modlili się podczas czuwania zrozumiał, że Polska zmartwychwstała. Żegnając się ze światem kultury wśród niemilkającej owacji Jan Paweł II powiedział: "W górę serca".

Ostatni dzień pielgrzymki, 10 czerwca, Papież rozpoczął od nieprzewidzianego w protokole spotkania z generałem Jaruzelskim. Treści rozmowy nie podano do wiadomości publicznej.

Następnie w nuncjaturze apostolskiej Jan Paweł II odbył rozmowę z przedstawicielami wspólnoty żydowskiej. Papież powiedział, że spotkanie z Żydami na polskiej ziemi ma szczególne znaczenie. Podkreślił, że Kościoły chrześcijańskie aktywnie uczestniczą w wysiłku wykorzenia wszystkich uprzedzeń przeciwko Żydom i wszelkich przejawów antysemityzmu. Walka z tymi szkodliwymi stereotypami nie została jeszcze wygrana i nadszedł najwyższy czas, aby wszystkie Kościoły podjęły specjalny wysiłek w celu całkowitego pokonania występującego tu i ówdzie antysemityzmu. Przywódcy żydowscy podkreślili wielowiekowy wkład Żydów do polskiej kultury i tradycji. Przypomnieli, że Żydzi oddawali swe życie w obronie Polski. "Wszystkie pola bitewne Polski zro-

szone są krwią żydowską. Nasze życie jest tutaj" - powiedział M. Friedman, dodając, że "Prawie nic nie szkodzi Polsce bardziej niż antysemityzm".

W ewangelicko-augsburskim kościele p.w. Trójcy Świętej Papież modlił się o ekumeniczną solidarność chrześcijańskich Kościołów. Podkreślił, że przez wieki Polska wyróżniała się w Europie tolerancją religijną.

Podczas mszy św. na Agrykoli z okazji setnej rocznicy encykliki papieża Leona XIII "Rerum novarum" Jan Paweł II dokonał beatyfikacji franciszkanina Rafała Chylińskiego. We mszy uczestniczył prezydent Wałęsa z małżonką, przedstawiciele rządu i parlamentu. Papież określił Warszawę jako "męczeńskie sanktuarium narodu". Zauważył, że trzeba także widzieć w jej dziejach oprócz wielkości także okresy samolubstwa i prywaty, interesowności i małości, a nawet sprzedajności. Ojciec Święty podkreślił, że obecnie naród polski stoi przed wielkim wyzwaniem wolności. "Egzamin z naszej wolności jest przed nami. Wolności nie można tylko posiadać, trzeba ją stale zdobywać... Zdajemy egzamin z naszego człowieczeństwa, z naszego chrześcijaństwa, z naszej polskości i europejskości".

Po południu odbyło się spotkanie Papieża z biskupami i członkami Konsulty zakonów męskich i żeńskich w siedzibie sekretariatu Episkopatu Polski. Papież wraz z hierarchami zastanawiał się nad rolą Kościoła katolickiego w budowie nowego państwa polskiego.

Wieczorem Jan Paweł II odleciał samolotem PLL LOT do Rzymu. Papieża pożegnali najwyżsi przedstawiciele władz polskich z prezydentem, premierem i marszałkiem Senatu na czele. Ojca Świętego żegnali także członkowie Episkopatu na czele z Prymasem Polski. Jan Paweł II pożegnał się następującymi słowami: "Bogu dziękujcie - ducha nie gaście. - Oznacza to, że oddając się Bogu nie musicie obawiać się. Natomiast "ducha nie gaście" oznacza, aby podjąć wyzwanie materializmu, który nas zniewala".

LITERAT NAD GRUBĄ KRESKĄ

Przechodzenie do życia w miarę normalnego nie jest i nie będzie w Polsce łatwe. Wciąż rodzą się nowe problemy. I tak oto okazało się, że ujawnianie współpracowników ubecji nie zawsze jest możliwe i wskazane z tego względu, że ubecja na listy takich współpracowników wpisywała praktycznie kogo chciała, zaś sami zainteresowani mogli o tym nie mieć najmniejszego pojęcia: po prostu bywało, że po rozmowie z jakimś specjalistą (powiedzmy - socjologiem badającym nastroje młodzieżowych grup kontrkulturowych) ubol (utajniony, więc jego rozmówca nie wiedział, że prowadzi konwersację z ubolem) pisał sobie raport, do którego dołączał "ekspertyzę" owego specjalisty. I tak oto okazuje się, że każdy z nas - tj. każdy z tych, którzy żyli w radosnej naszej peerelii - mógł być ubolem, przynajmniej z czysto formalnego punktu widzenia. Zresztą, co tu dużo gadać, przemienienie wszystkich we wzajemnie na siebie donoszących szpicli to był ideał tego ustroju, na tym właśnie miała polegać owa słynna "świetlana przyszłość", ku której wiodł "realny socjalizm". We wschodnich Niemczech prawie się to udało, ilość donosów, rozległość akt "Stasi" jest zaiste imponująca: no cóż, tam przynajmniej to czyniono z łącnie niemiecką dokładnością i systematycznością, nas zaś przed podobnym okropieństwem ratował totalny - nazwijmy to delikatnie - balagan. Zawsze mówiłem, że nie boję się nawet komputeryzacji ubecji, gdyż oni nawet te komputery naladują programami tak idiotycznymi, że to nie będzie mogło działać.

Ale ja wcale nie chcę pisać o ubecji. Chcę pisać o życiu zdawaloby

się dość dalekim od takich brudnych spraw - o życiu mianowicie literackim. Tu też jednak powstają problemy. I to wcale nie takie łatwe do rozwiązania. Otóż wyobraźmy sobie pisarza, który całą swą karierę - od debiutu w początkach lat sześćdziesiątych - związał z "przewodnią siłą". Służył owej sile wiernie i nawet z przekonaniem, choć nie bez odrobiny krytycyzmu. Pisał teksty niekiedy wprost haniebne - tak było. Wybuchnięcie stanu wojennego przyjmował w pierwszych już jego dniach z może nie radością, lecz poczuciem "obywatelskiej troski", którą to troskę objawiał na telewizyjnym ekranie w ramach dziennika tv, audycji wówczas najbardziej wrednej z możliwych; dzięki czemu trafił na obiegające cały kraj listy kolaborantów. Więcej: nie tylko poparł rozwiązanie organizacji pisarzy, lecz w ukradzionym związku stał się jednym z jego prominentów. Jak Państwo widzicie, postać jest wredna, obrzydliwa, niegodna naszej wolnościowej, demokratycznej i antykomunistycznej uwagi.

I tu właśnie pojawia się problem. Człowiek ten bowiem ma z naszego punktu widzenia jedną wadę. Pisze wiersze, a wiersze te są właśnie dziś coraz lepsze. Ba - są to po prostu bardzo dobre wiersze. Ich niezauważenie byłoby skandalem krytycznoliterackim. Byłoby też zaprzeczeniem głoszonej przez nas - przeciw praktykom komunistycznym - tezy o tym, że nie wolno dzielić literatury na "naszą" i "obcą". Powtarzaliśmy przecież w nieskończoność: interesuje nas cała polska literatura, bez względu na to gdzie powstaje. No więc hyba pora na wyciągnięcie konsekwencji z takiej postawy. Jeśli

zaś tak, to trzeba napisać entuzjastyczną recenzję o wydanych właśnie wierszach tego skądinąd nam niemiłego człowieka.

Spróbujmy jednak to zrobić! Spróbujmy powiedzieć, że ten oto autor jest dobrym poetą, a dopiero się zaczęła cyrk. Do boju ruszą wszelkie ciotki rewolucji podnosząc, jak to czynią od lat, że przecież taktemu człowiekowi nie wolno robić reklamy. Ze nie po to one mianowicie walczyły z komuną, by teraz popierać ewidentnego "czerwonego pajaka". Ten człowiek wszak z definicji nie ma prawa napisać nic dobrego.

I tak to jest. Literatura nie ma tu nic do rzeczy. Nie wolno dziś w Polsce powiedzieć - a w każdym razie nie wypada - że ewidentny polityczny łobuz, jakim jest Wojciech Zukrowski, napisał niegdyś coś dobrego; a napisał - jego debiut był niezwykle interesujący, nie mówiąc już o jednej z najlepszych napisanych u nas po wojnie książek dla dzieci, jaką jest "Porwanie w Tutiurlistanie". Jeśli ktoś poparł stan wojenny, nie ma prawa żyć, oddychać i - oczywiście - pisać. Piszący popieracz stanu wojennego to jakby literacki skandal, coś, czego w ogóle być nie powinno. Rzecz w tym, że ci ludzie żyją i piszą, zaś bez wątplenia może się przydarzyć, że napiszą coś wartościowego. I co wtedy? Nie będziemy im robić reklamy?

Nie im robimy reklamę, lecz tekstom, które warto są przeczytania. Które warto są - być może - włączenia do kanonu lektur polskich. Straszne to zaiste wybory, chciałoby się powiedzieć. Lecz tak na dobrą sprawę straszne one nie są, a wszelkie rozliczenia czy to w literaturze, czy w jakichś innych dziedzinach, są rzeczą

szalenie niebezpieczną. Tworzy się obywateli drugiej kategorii, a już sam ten fakt jest zaprzeczeniem demokracji. Tworzy się też atmosferę zemsty, a to z kolei niewiele ma wspólnego w tym katolickim przeciw kraju z zasadą miłości bliźniego. I tak dalej. Zaplątujemy się w sytuację, z jakiej nie ma wyjścia.

No bo jeśli już rozliczać, to wszystkich i za całą przeszłość. Oczywiście, zawsze się znajdzie jakichś dziesięciu sprawiedliwych, którzy komunę przeszli nietknięci: przede wszystkim znajdują się ci sprawiedliwi wśród młodzieży rozpoczynającej swe świadome życie społeczne w okresie, w którym ukształtowały się już struktury demokratycznej opozycji. Ale co zrobić np. z Leszkiem Kolakowskim, filozofem i pisarzem zbierającym obecnie wszelkie możliwe laury (a ma za co je zbierać), gdy przypomnimy, jak to w stalinowskich czasach raczej nie pomagał on niezależnej myśli, lecz przeciwnie, niszczył ją i tępił z talentem równym obecnemu? Co - powtarzam pytanie - zrobić z takim fantem? Jak daleko mają sięgać rozliczenia? Kto ma prawo rozliczać, a kto nie? Przyznam, że nie potrafię na takie pytania sensownie odpowiedzieć, a one przecież stawiają nas przed problemami prawdziwego życia demokratycznego.

Zaproponowana swego czasu przez Mazowieckiego zasada "grubej kreski", coraz dziś częściej krytykowana, miała przynajmniej jedną zaletę: skierowywała naszą aktywność ku przyszłości, odrywała od dominującego polskie życie trendu nakazującego raczej żyć przeszłością niż dnem jutrzejszym. Była po chrześcijańsku wybacząca i otwierająca przed każdym człowiekiem szansę. Została wszakże, jak myślę, źle zrozumiana. Nie dotyczyła ona w końcu ani przestępstw, które można udowodnić przed sądem, nie zakładała też pozostawienia wszystkich na tych stanowiskach, na jakich ich zastała. Zakładała, że po prostu nie będzie u nas polowań na czarownice. Tych jednak, jak się zdaje, nie unikniemy. Nie powiem, by mnie to osobiście napawało radością.

Z drugiej strony coś z tym wszyst-



kim trzeba by było zrobić, gdyż jak widać tak ot i zwyczajnie nad klebowiskiem naszych win i zasług do porządku przejść się nie da. Ale co? Uświadommy sobie, że nasi miliśnicy komuchowie, nie dość, że narozrabiali, to w dodatku w tej chwili czerpią z tego niezłe korzyści. Nie mówię o tym, że nakradli: to by było trzeba udowodnić. Postępują natomiast wedle starej zasady: uczyni coś monstrualnie złego i potem sprzedawaj za ciekawe pieniądze książki o tym, jak to uczyniłeś. Czy zauważyli Państwo, że jest to żelazna niemal zasada? I oto publiczność wyklinająca na komunę i jej przyległości nie wzdraga się przeciw przed dofinansowywaniem jej dygnitarzy wykupując wszelkie pamiętniki Gierka, Tejchmy czy Szlachcica i Rakowskiego.

Taki jest świat. Zupełnie, zdawałoby się, nielogiczny i na ogół niewiele mający wspólnego z elementarnym nawet poczuciem sprawiedliwości. Cóż zrobić? Przecież te diariusze i wspomnienia są skądinąd też pozostawienia wszystkich na tych stanowiskach, na jakich ich zastała. Zakładała, że po prostu nie będzie u nas polowań na czarownice. Tych jednak, jak się zdaje, nie unikniemy. Nie powiem, by mnie to osobiście napawało radością.

Z literatury sprawa jest jeszcze bardziej skomplikowana. Bo już nie

o ciekawostki czy ploteczki z życia wyższych sfer tu chodzi. Chodzi - gdy ktoś już napisze ten tom dobrych wierszy (choćby nie wiem kim był do tychczas) - o rzeczywiste, niepodważalne wartości kultury. Tych nie należy niszczyć. Nie należy ich nie dostrzegać. I tak wszystkich nas pochłonie w końcu matka ziemia, a na powierzchni pozostaną książki. Za lat dwadzieścia nikt nie będzie na dobrą sprawę pamiętał, po której stronie stanowej barykady usadowił się autor. Za lat pięćdziesiąt nie będzie to w ogóle istotne. Za sto... Tak czy inaczej zostają książki. I oto ustawiam je dziś na półkach jedne obok drugich: te wydane oficjalnie, te "podziemne" i emigracyjne. Dziś już to niczym nie grozi i mogę nareszcie skompletować na regałach wszystko w należytym porządku. Stają obok siebie autorzy, którzy się wzajem z jakichś powodów nienawidzą. Stają obok siebie współtwórcy i ofiary różnych "minionych okresów". Taki jest porządek rzeczy. I co smutniejsze - innego nie będzie. Nie jest może rzeczą przyjemniejszą mówienie o tym z taką otwartością. Jednakże jeśli chcemy kiedyś zacząć żyć normalnie, musimy sobie właśnie takie nieprzyjemne i trudne prawdy wprost powiedzieć.

LESZEK SZARUGA

STAN UMYSŁOWY POLAKÓW

Fragment wywiadu przeprowadzonego przez Dorotę Zamolską z Wojciechem Młynarskim. Wywiad ten został nagrany specjalnie dla sobotniego programu Radia Polonia (FM108) i nadany w maju w tym programie.

- Pańska twórczość właściwie ciągle oscyluje koło najważniejszego tematu. Aspiracją dla twórczenia jest życie. Różne aspekty życia. Chciałabym wiedzieć co najbardziej Pana pasjonuje?

- Mnie najbardziej ciekawi stan umysłów Polaków. Bo go nie znam do końca, tzn. nie wiem np. na jakim fenomenie to się oparło, że Tymieński miał taki sukces. I radbym się dowiedzieć o tym, co się dzieje w głowach Polaków. Z jednej strony ten stan umysłów chcę atakować, przebudowywać, chciałbym być w tym, co piszę przykry, niesympatyczny dla tych ludzi, bo nie można wszystkich głaskać bez przerwy. Oni nie zasługują na to w tej chwili, oczywiście nie można ich obrażać, ale artysta jak Gombrowicz kiedyś pisał powinien być dotkliwy. W tej chwili potrzeba dotkliwej literatury Polakom. Pokazać im zwierciadło tak, żeby zobaczyli kim naprawdę są. Tak, że ten stan umysłu mnie interesuje. Portretowanie różnych polskich głów od środka. Czy jestem optymistą? No, wie pani, z natury rzeczy, gdybym powiedział, że w takich sprawach prozaiicznych czy życiowych to ja raczej jestem pesymistą, ale w sprawach tak poważnych związanych z wartościami, jakimiś ideami, to jestem optymistą. Często te drobiazgi nam przeszkadzają w życiu, po prostu życie się z nich składa. Niemniej uważam, że co do spraw ważnych, tzw. imponderabilów, powinniśmy być optymistami, ale to nie wystarczy być tylko optymistą, czy mieć nadzieję. Trzeba jeszcze pracować dla

nadziei z optymizmem.

- Jakie wartości Pan ceni? Jakie uważa Pan, że są bardzo ważne w życiu?

- Dużo jest takich wartości. Mnie się wydaje, że zdrowy rozsądek, tolerancja, wierność jakimś ideałom, jeżeli się już raz je wybrało to trzeba być tożsamym z tym. To się tak łatwo mówi, ale, wie pani, czasami to się tylko sprowadza do takiej sytuacji, że trzeba mówić, że się człowiek nie zgadza, że myśli inaczej. Ja, powiedzmy, przeszedłem taką szkołę, można się dzisiaj z niej nawet podeśmiać, z lekka, ale jednak przez ponad półtora roku, pamiętam tę swoją kadencję w roku 76, gdzie nie można było pisać swojego nazwiska, nie zarabiałem pieniędzy. Zawsze mnie wykopywano, itd. za podpisanie protestu przeciwko zmianom w konstytucji. (...)

Trzeba się umieć zachowywać w życiu, ja wiem jak to nazwać? Uczciwie. Tak, jak Słonimski kiedyś powiedział, że na wszelki wypadek, jak nie wiem jak się zachować to się woleć zachować przyzwoicie.

Oczywiście, szanuję ludzi, ale ja jednocześnie stwierdzam, z wielką przykrością, że po tych czterdziestu paru latach realnego socjalizmu budowania, żyję w kraju, w którym, jak bym ścisnął to prawdziwej inteligencji jest strasznie niedużo. Nie tej, co ma tytuł naukowy, ale inteligencja to jest jak wiadomo, umiejętność kojarzenia faktów. Ludzi, którzy naprawdę umieją prawidłowe fakty ze sobą kojarzyć jest właśnie strasznie niedużo. Myślę, że to jest zaledwie w tej chwili nawet nie 10%. A reszta wszystko, to są półinteligenci, czy ćwierćinteligenci. Trzeba ich redukować. To są ludzie częstokroć bardzo chytry, ale to jest co innego, chytryść, taka życiowa, pragmatyczna. Umiejętność dania sobie rady, cwaniactwo, ale to nie jest jeszcze

prawdziwa inteligencja. Prawdziwa inteligencja się jeszcze zawsze łączy z jakąś moralnością, z jakimśi wartościami, a poza tym z wyrozumiałością, z tolerancją, a co my mamy w tej chwili naokoło? Jakies straszliwe fobie odzywają się, jakies ksenofobie, antysemityzm, koszmarny nas zaczynają straszyć. To wszystko wylazi, gdy jednocześnie mając w Polsce wolność, mamy wolność chamstwa i wolność głupoty. Przeróżające. Ja uważam, że Polacy jako naród, trudno to tak zaszeregować, ale byli po prostu przez tych lat czterdzieści parę, tak wyjałowiani, dokładnie i w tej chwili mamy tego mnóstwo objawów i dlatego jeszcze wracam w tej chwili do optymizmu. Trzeba być optymistą, trzeba mieć nadzieję, ale każdy powinien mieć jakąś wizję, czym ta Polska powinna być za lat 10, za lat 20. Ja się obawiam, że my tej wizji nie mamy. W kulturze, też powinniśmy mieć wizję. Wizję budowy kultury i wizję budowy człowieka. Ja się staram, ja tworzyć sobie na własny użytek.

- Tej wizji ludzie mają może mało, bo chcieliby od razu dobrze żyć.

- Nie można tego dobrego życia mylić z tym, że jak nawet będzie parę groszy, czy to się kupi video, parę ładnych sprzętów, itd., ale w środku ten sam troglodyta będzie siedział. Kretyn kompletny. I teraz ruszyć tych ludzi troszeczkę. Program, który śpiewam, nie wiem czy jest dobry, czy zły. Ja wiem jedno, że on jest trudny w odbiorze. Mam tego dowody. Dlatego, że się stykam z publicznością, która absolutnie nie rozumie ani słowa co ja śpiewam, w ogóle. Mimo komentarza, mimo wstępu, mimo wszystkiego, i tu już takie warstwy się potworzyły, że oni nie rozumieją literalnie nic, albo bardzo mało.

- Myślę, że tacy ludzie rzadko przychodzą na pańskie recitale, chyba, że za namową kogoś. Najczęściej na recitale przychodzą ci ludzie, którzy właśnie pana lubią, którzy chcą pana posłuchać, bo taka jest właściwie zgodność rzeczy.

- I z Bogiem sprawa. Bardzo się z tego cieszę, że w ogóle jeszcze publiczność chodzi. Dlatego, że koledzy

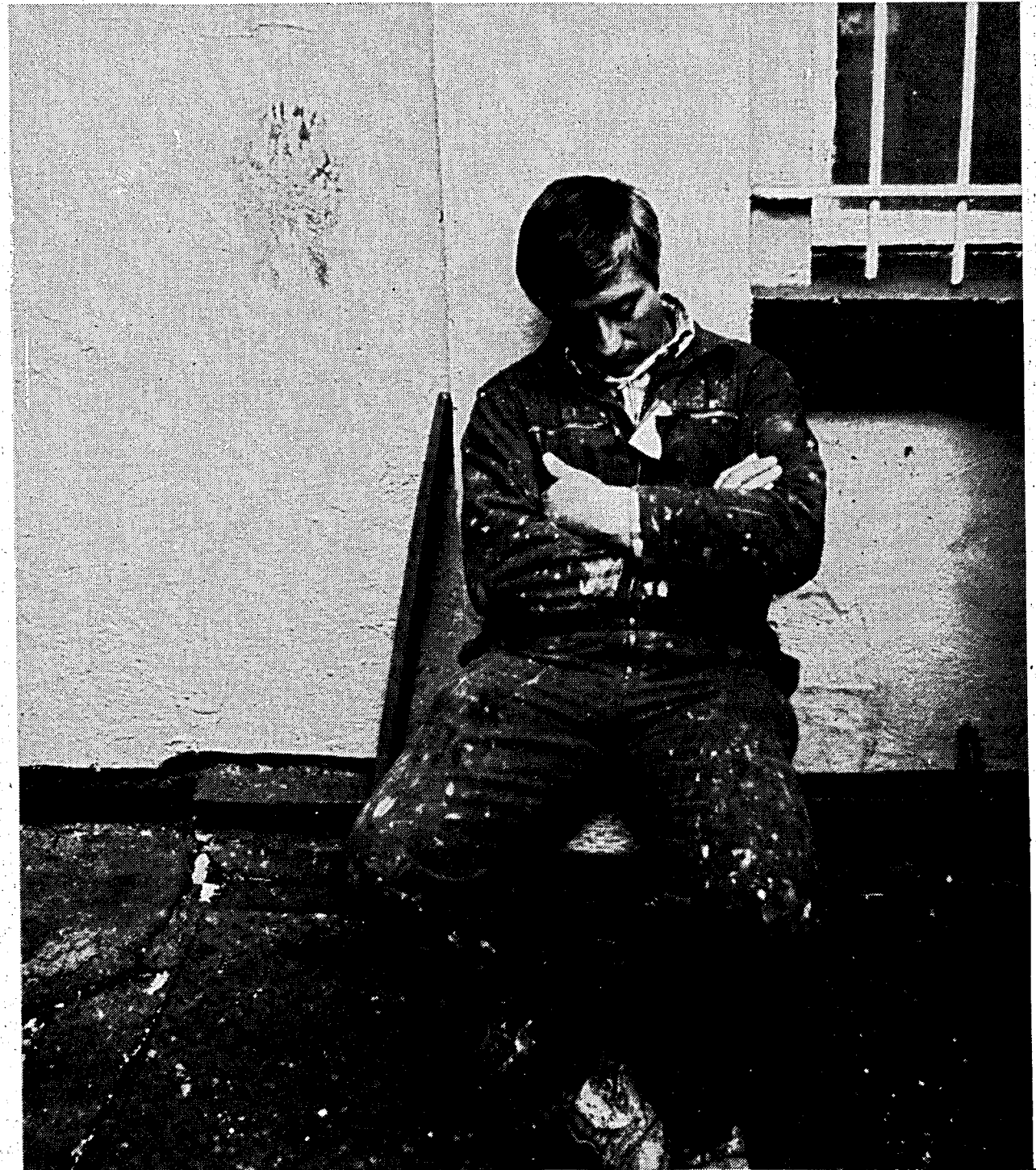
moi, tak jak ich śledzę w tej chwili w satyrze przyzwyczaili ludzi już do takiego chamstwa estradowego, które sami reprezentują opowiadając dowcipy żenujące, w ogóle poniżej pasa i wszelkiego poziomu intelektualnego. Oni sami nazywają tę publiczność - GAWIEDZ. Gawiedź rechoce to my to mówimy. Ja się z nimi potwornie kłócę, proszę pani. Nie będą nazwisk wymieniał, ale ja

po prostu mam ich w bardzo niskim poważaniu, twórców naszej satyry w tej chwili, bo idą na totalną łatwiznę. Dla artystów się w tej chwili zaczyna czas niesłychanie ciężki, jednocześnie jest to czas prawdy, dla wszystkich artystów, dla aktorów w teatrach. Ponieważ teatry będą likwidowane. Aktorzy będą szli na bezrobocie. Ale ja uważam, może to jest okrutne co ja mówię, ale to jest ucz-

ciwsze. Sztuka nie może być demokratyczna. Sztuka jest arystokratyczna. Nie mniej uważam, że nawet i w tej ciężkiej sytuacji to należy zabiegać o to, żeby nasze produkcje były jak najambitniejsze, jak najciekawsze. I wierzę w to, że tak to się będzie działo.

- Czego pan u siebie nie lubi?

- Jak się mądrzę za dużo. Taki ton czasami przybieram, mentorski, niesympatyczny. Niepotrzebnie.



OBRONA ŚRODOWISKA CZY PROPAGANDA

Któż nie zaczyna czytać artykułu od nazwiska autora? Ilu z nas jedynie na podstawie jego lokalizacji w gazecie już z góry zakłada poziom jego wiarygodności. Czyż nie wystarczy czasem tylko tytuł naukowy piszącego by przestać dalej krytycznie myśleć? Zwłaszcza gdy temat odbiega od naszych doświadczeń codziennych lub zawodowych. Tak, niekiedy wystarczy sam wybór tematu. I o paradoksy - on uwłarygodni podpisującego się. Kto odważyłby się podejrzewać studenta teologii o plagiaty lub bez zmuszenia oka wierzyć socjalistycznym obietnicom kanadyjskiej NDP.

Jaże pomocny staje się tutaj stary Schopenhauer ze swoją klasyczną "Erystyką, czyli sztuką prowadzenia sporów". Z jaką łatwością obnaża on chwytów tych, którzy ponad wszystko chcieliby wywołać wrażenie własnej racji. Opisana przez niego sztuczka nr 28 polega na stosowaniu "argumentu", którego błędność oczywista jest jedynie dla znawcy. Warunkiem "sukcesu" jest jednakowoż ostrożność. Trzeba koniecznie zadbać o to, aby twierdzenie wypowiedzieć jedynie przed laikiem, bądź też przed nieprzygotowanymi do dyskusji.

Weźmy takiego Davida Suzuki. Czego to spodziewamy się patrząc na jego zatroskaną twarz w "Vancouver Sun"? Automatycznie otwiera nam się w mózgu szufladka z "zagrożeniami środowiska naturalnego". Nieomylnie towarzyszy temu jeszcze w sferze emocji nasze poczucie winy. Czytamy zgodnie z oczekiwaniami o 4.5 litrze benzyny zamienianej w

procesie spalania w 9 kilogramów tlenków węgla. Gotowi jesteśmy przeżywać uczucie współodpowiedzialności. Stan ten trwa czas jakiś. Przez kilka akapitów. Nagle uświadomiamy sobie, że skończył się już przekaz Suzuki - miłośnika środowiska, a zaczął się Suzuki - propagandzista polityczny. Czytamy czarno na białym: "Państwa arabskie znajdują się w gorącym miejscu na ziemi, ponieważ kraje uprzemysłowione nie nauczyły się żyć przy użyciu własnych środków, stając się oczywistym grabieżcą zasobów surowców rozmieszczonych na Środkowym Wschodzie".

Trudno się dziwić, że w obliczu takiego dictum, obowiązek przywrócenia właściwych proporcji sprawie i dania racji prawdzie staje się nieledwie imperatywem moralnym. Chciałoby się krzyknąć: dosyć tego prania mózgow!

Dane GATT-u publikowane cyklicznie jako "Handel międzynarodowy" są nie do obalenia. Wyłania się z nich zamiast stosunku grabieżca - ofiara, jak to insynuuje Suzuki, oczywisty obraz wzajemnej zależności ekonomii krajów uprzemysłowanej Północy i rozwijającego się Południa. Wzajemne uzależnienie obu grup państw staje się faktem dla każdego, kto zmusi się do otwarcia książki. Eksport Północy do krajów Południa przekracza obecnie 1/3 swego handlu wewnętrznego i wykazuje tendencję wzrastającą. Ogólny zaś eksport Południa do krajów Północy znacznie przewyższa swój handel wewnętrzny. Konsekwencją tego stanu jest znaczna nadwyżka

handlowa Południa z państwami uprzemysłowanej Północy. I zysk ten wynika głównie, panie Suzuki, z olbrzymiego dodatniego balansu handlowego krajów należących do OPEC, eksportujących ropę naftową, z przedwojennym Irakiem włącznie.

Isiotna jest w tym obrazie również ogromna nadwyżka Północy z państwami Południa w handlu artykułami przemysłowymi. W ten sposób Zachód eksportując zaawansowane produkty przemysłowe, w tym środki transportu, zapewnia krajom arabskim stosunkowo technologicznie zaawansowany standard życia. Ogólnie biorąc, kraje Północy są uzależnione od państw Południa poprzez dostawy surowców. Dostawy te opłacane są natomiast przez zachodni (i japoński) eksport artykułów przemysłowych. Dla państw arabskich ta wzajemna zależność jest prosta: ropa naftowa w zamian za światowej jakości urządzenia przemysłowe i środki transportu.

Również nie bez wzajemnych korzyści jest rola międzynarodowego kapitału; tak jeśli chodzi o pożyczki, jak i o inwestycje. W grę wchodzi tutaj zarówno oficjalne pożyczki rządowe oraz bankowe, jak i inwestycje prywatne. W tych ostatnich zagraniczne kompanie nabywają prawa własności poprzez udziały w istniejących lokalnie przedsiębiorstwach, bądź też finansując konstrukcje nowych. Co prawda pożyczki, gdy źle zużyte, zwiększają zadłużenie ciągnącego. Ale inwestycje nie niosą już ze sobą takiego ryzyka. A jeśli już, to dla inwestującego.

I podczas, gdy wzrastające po-

życzki uzależniają w sposób oczywisty Południe od Północy, powodują jednocześnie uzależnienie Północy od Południa. W ten sposób Północ staje się żywotnie zainteresowana rozwojem gospodarczym Południa. Wystarczy zauważyć, że każde większe niepowodzenie ekonomiczne Południa zagrażałoby bezpieczeństwu pożyczek. Nie sposób również nie docenić wzajemnego związku pomiędzy pożyczkami udzielanymi krajom Południa, a ich zdolnością zakupów technologii od państw Północy.

Czemu więc służy ta cała "grabieżca" teza Davida Suzuki? Ubrany w szaty obrońcy ginącej - oczywiście za sprawą kapitalistycznego Zachodu - przyrody, odkrywa nam Suzuki przyczyny wojny z Irakiem. Bezsprzecznie winowajcą są dla niego uprzemysłowane kraje Zachodu. To one nie potrafiły wynaleźć efektywniejszych niż ropa źródeł energii, stając się "oczywistym dla każdego łupieżcą" arabskich bogactw naturalnych.

Obrońca przyrody nie musi przecież dbać o logikę analizy politycznej. Cóż dla niego znaczy, że nawet komentatorzy polityczni niezłymi sprzymierzonej koalicji antyirackiej przyznają, że to na skutek agresji Iraku na Kuwejt naruszona została subtelna równowaga wzajemnej zależności państw Północy z państwami Południa. Świat nie zgodził się zostawić olbrzymiej części zasobów ropy naftowej w rękach szaleńca aby czekać na kolejne akty agresji wojskowej i środowiskowej.

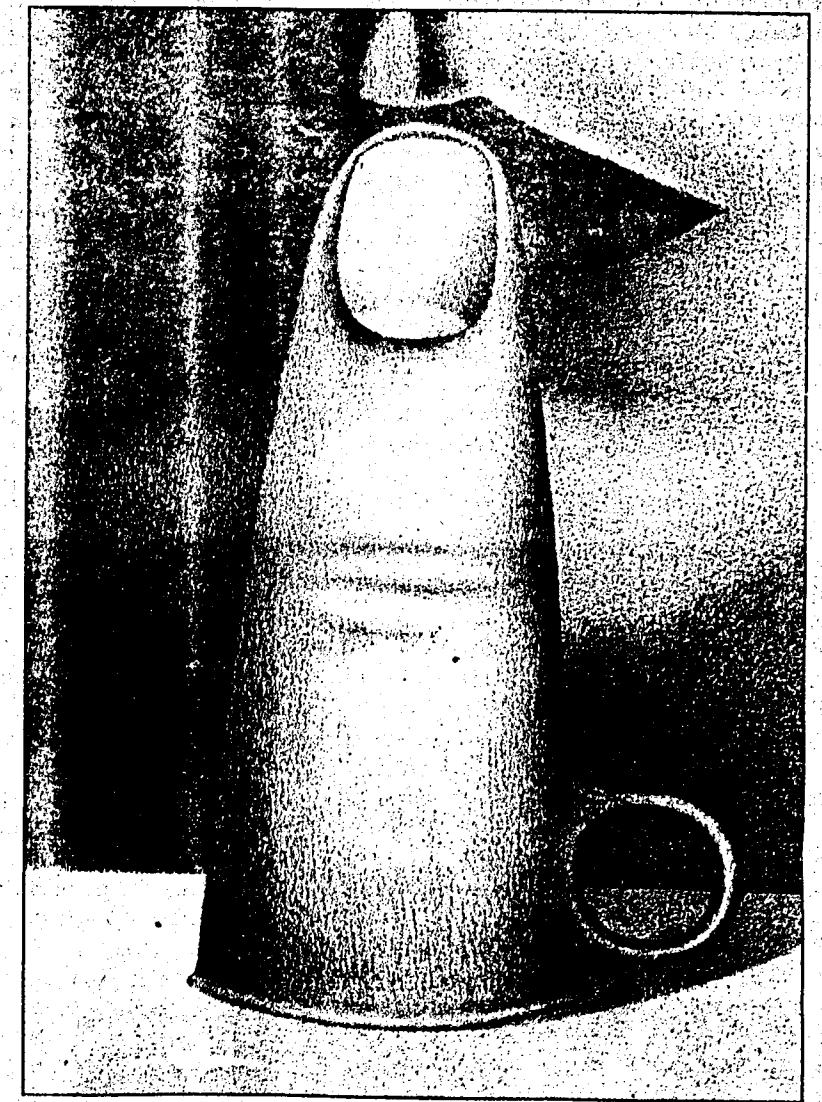
Suzuki oskarża dalej ... Bierz się za uchodźców kurdyjskich. Ich tragiczny los jest oczywiście dla niego jedynie konsekwencją "grabieżczego" sposobu życia Zachodu. Cóż dla Suzuki znaczą fakty historyczne. Że nie zgadzają się z jego tezą, tyr gorzej dla nich, dla faktów. Wystarczy tu chociażby przypomnieć, że Irak Husseina od lat dążył do eliminacji całego narodu Kurdów. Że o 1975 roku na każde istniejące płę wsi kurdyjskich cztery zostały zrównane z ziemią. Liczba wymazanych powierzchni ziemi włoską poszła w

tysiące, zaś ocaleli właściciele zsyłani byli do obozów zakładanych na pustynnym południu Iraku. Świat dobrze pamięta rok 1988, kiedy Sadaam mszcząc się na Kurdach za ich poparcie Iranu w wojnie iracko-irańskiej użył przeciwko nim gazów chemicznych. W wyniku tego aktu barbarzyństwa w samym tylko mieście Halabja zginęło 5000 Kurdów.

Przykład Suzuki jest jedynie ilustracją ogólniejszego zjawiska. Wystarczy posłuchać opinii komentatorów rodzimej CBC z Terry Malawskim w Waszyngtonie, aby dojść do przekonania, że wielu zrobi wszystko aby publiczność nie zauważyła, że

wojna może być również sposobem przywracającym pokój. Że działania zbrojne będąc przedłużeniem polityki - jak chce Clausewitz - mogą czasem pozytywnie rozwiązać dramatyczne konflikty współczesności. Dla wielu może to być dojmująco smutne, ale mimo to i tylko dlatego nie przestaje być prawdziwe.

A faktem jest, że na Środkowym Wschodzie płonie ciągle 400 studziń naftowych, podpalonych przez obłąkanego nienawiścią dyktatora. Gdyby nie zbrojna akcja sprzymierzonych mogłyby płonąć wszystkie... I nie tylko one...



MARATON JAZZU W TORONTO

Już wkrótce zwolennicy muzyki jazzowej w Toronto będą mieli swoje święto - ogromny festiwal znany pod nazwą Du Maurier Downtown Jazz. Jest to drugi co do wielkości festiwal w Kanadzie, po uważanym za najlepszy i największy na świecie festiwalu w Montrealu. W tym roku przypada mały jubileusz - impreza w Toronto organizowana jest już po raz piąty. O jej skali niech świadczą liczby: w ciągu 10 dni wystąpi ponad 90 zespołów i solistów, odbędzie się ponad 180 koncertów dla około 100-tysięcznej publiczności (łącznie). W poprzednich latach największą frekwencją cieszyły się darmowe koncerty na wolnym powietrzu przyciągające przyciągnąć 5-10 tysięcy słuchaczy. Były też jednak tego typu niespodzianki jak koncert znakomitego amerykańskiego kontrabasisty Barre Phillippsa, na którym obecnych było... 11 osób.

Formuła festiwalu nie uległa zmianie od samego początku. Rozgrywa się on na 4 głównych placówkach. Koncerty galowe, z udziałem gwiazd jazzu światowego formatu odbywają się w pięknej nowoczesnej sali Roy Thomson Hall (ok. 2800 miejsc), znanej ze swej znakomitej akustyki. W poprzednich latach koncerty galowe odbywały się także w Metro Convention Centre, St. Lawrence Centre, Massey Hall oraz Elgin Theatre.

Równoległe działa scena awangardowa mieszcząca się w Du Maurier Theatre Centre w Harbourfront. Są to pomieszczenia starej fabryki z lat 20 przebudowane i zaadaptowane na teatr (ok. 300 miejsc).

Trzecią placówką stanowią codzienne imprezy klubowe odbywające się w kilkunastu klubach, restauracjach i barach (najważniejsze: Bermuda Onion, Top of the

Senator, Bamboo, Cafe des Copains, George's Spaghetti).

Wreszcie na czwartą istotną scenę festiwalu, najbardziej spektakularną składają się darmowe koncerty na wolnym powietrzu, odbywające się w różnych punktach miasta i o różnych porach (m.in. Nathan Phillips Square, Berczy Park, Harbourfront, Roy Thomson, Hall Poolside, Royal Bank Plaza, godz. 12-14, 17-20).

Dodatkowo w Harbourfront będzie zorganizowany przez cztery dni przegląd filmów o tematyce jazzowej i bluesowej oraz w tymże Harbourfront będą miały miejsce warsztaty muzyczne pod patronatem Humber College. Nikt nie jest w stanie obejrzyć i wysłuchać wszystkich propozycji (codziennie 10-15 imprez zaczyna się o podobnej porze), tak więc z konieczności trzeba wybierać, a jest w czym.

Głównym sponsorem festiwalu jest duża korporacja tytoniowa Du Maurier, a w latach poprzednich współsponsorowały imprezę m.in. korporacje piwne Labatt's i Carling. Dotychczasowe cztery festiwale przeprowadzone były bardzo sprawnie, profesjonalnie, praktycznie bez zmian we wcześniej podanych programach, a ogromna większość imprez rozpoczynała się punktualnie. Dyrektorem artystycznym wszystkich festiwali był torontoński saksofonista Jim Galloway, który tę funkcję pełni również w tym roku.

Tegoroczny 5 Du Maurier Downtown Jazz odbędzie się w dniach 21-30 czerwca. Praktycznie jednak jazzowy maraton rozpocznie się od wielkiego przedpremierowego koncertu w Massey Hall z udziałem znakomitego trębacza murzyńskiego Milesa Davisa. Jest to chyba najbardziej znana postać w świecie jazzu, muzyk, który kilkakrotnie zmie-

nił oblicze muzyki synkopowanej. Co ciekawsze - tenże sam Miles Davis otwierał I Du Maurier Downtown Jazz w 1987 roku!

Główna scena festiwalu obejmuje w tym roku 5 koncertów. W Roy Thomson Hall odbędą się 3 imprezy galowe. Będą to: wielka jazzowa rewią Hi De Ho z udziałem 84-letniego wokalisty i bandleadera Caba Callowaya, mającego za sobą ponad 60-letnią karierę muzyczną uświetnioną udziałem w licznych filmach, rewiach na Broadwayu, a także kilkuletnim kontraktem w słynnym nowojorskim Cotton Club. Calloway wystąpi oczywiście wraz ze swą orkiestrą (21.06. o godz. 20:00); recital Rosemary Clooney, znakomitej wokalistki z pogranicza jazzu, znanej z występów z Binglem Crosbym, udziału w klasycznym filmie "Białe Boże Narodzenie", a także śpiewającej z orkiestrą Counta Basiego. Towarzyszyć jej będzie specjalnie na tę okazję utworzona super grupa muzyków z wytwórni Concord pod nazwą Concord Jazz All Stars (24.06. godz. 20:00); wreszcie wieczór z Branfordem Marsalilem, młodym saksofonistą murzyńskim pochodzącym z Nowego Orleanu, który sławę uzyskał m.in. grając w grupie Stinga, a także opracowując ścieżkę dźwiękową do filmu Spike'a Lee "Mo' better blues". Dodatkową atrakcją tej imprezy jest udział młodego pianisty murzyńskiego Marcusa Robertsa, któremu krytycy wróżą karierę na miarę Theloniousa Monka czy Billa Evansa (28.06. godz. 20:00).

Do koncertów galowych, choć nieco na mniejszą skalę zaliczono w tym roku także występ kanadyjskiego pianisty Olivera Jonesa z Montrealu, któremu towarzyszy m.in. znany amerykański perkusista Ed Thigpen, znany ze współpracy z Johnny Grifline i Oscarem Petersonem. Impreza odbędzie się w St. Lawrence Centre (25.06. godz. 20:00). Wreszcie na deskach Elgin Theatre wystąpi kwartet saksofonisty barytonowego Gerry Mulligana, współkształtującego od końca lat 40 oblicze głównego nurtu jazzu (28.06. godz. 20:00).

Scena awangardowa, jak co ro-

ku, będzie miała swoją siedzibę w Harbourfront - tym razem w Brigantine Room. Tegoroczny program obejmuje 5 imprez. Wystąpią: najlepszy saksofonista sopranowy na świecie Steve Lacy ze swym sekstem z udziałem skrzypaczki i wokalistki szwajcarskiej Irene Aebi (25.06. godz. 20:00); gitarzysta murzyński James Blood Ulmer, porównywany niekiedy do Jimi Hendrixa, grający w stylu harmolodii (26.06. godz. 20:00); jeden z najlepszych saksofonistów tenorowych na świecie David Murray, grający również na klarncie basowym, wraz ze swym trzem (27.06. godz. 20:00); perkusista i leader Ronald Shannon Jackson, kolejny przedstawiciel stylu harmolodii zapoczątkowanego przez Ornette'a Colemana. Jackson poprowadzi swój zespół "Decoding Society" (28.06. godz. 20:00); wreszcie członek zespołu legendarnego Johna Coltrane'a, kontrabasista Reggie Workman wystąpi ze swym trzem z udziałem pianistki Marylin Crispell i perkusisty Gerry Hemingwaya (29.06. godz. 20:00). W pierwszej części koncertów sceny awangardowej wystąpią lokalne zespoły torontońskie, grające muzykę pokrewną stylowo.

Z obszernej oferty ponad 20 klubów muzycznych, restauracji i barów wybraliśmy najciekawsze pozycje. Można do nich zaliczyć przede wszystkim imprezy w "Bermuda Onion", gdzie wystąpią znany wokalista starszego pokolenia Joe Williams (21-23.06. godz. 21:30), 29th Street Saxophone Quartet, czyli jak sama nazwa wskazuje kwartet saksofonowy bez sekcji rytmicznej (!) grający jazz nowoczesny z pogranicza awangardy (24-25.06. godz. 21:30); oraz saksofonistka (!) amerykańska Jane Ira Bloom, która wystąpi ze znakomitym trębaczem Kenny Wheelerem, znanym z nagrań z Janem Garbarkiem i Keithem Jarrettem dla zachodnio-niemieckiej wytwórni ECM (26-30.06. godz. 21:30).

Restauracja "Top of the Senator" proponuje m.in. występy kwintetu trębacza Nata Adderleya, brata niezwykłego saksofonisty Cannonballa Adderleya (24-26.06. godz. 21:30).

W klubie "Bamboo" jazz do tańca - wystąpi grupa funkowa Defunkt prowadzona przez puzonistę Josepha Bowie (28-29.06. godz. 21:30). Wreszcie w Montreal Restaurant & Jazz Club wystąpi saksofonista i flecista Lew Tabackin, leader znakomitej orkiestry jazzowej prowadzonej przez niego wraz z żoną, japońską pianistką Toshiko Akiyoshi. Tabackin wystąpi tym razem w małym, kameralnym składzie (27.29.06. godz. 21:00).

Znakomitym uzupełnieniem koncertów płatnych, a także doskonałą popularyzacją muzyki jazzowej są imprezy darmowe, organizowane w różnych punktach torontońskiego Downtown w godzinach lunchu lub późnopołudniowych. Dodają one kolorytu festiwalowi, a ponadto przyciągają niekiedy przypadkowych słuchaczy, dla których jest to często pierwsze zetknięcie z muzyką synkopowaną na żywo. W tegorocznym programie do najciekawszych imprez na wolnym powietrzu należą: przed torontońskim ratuszem na Nathan Phillips Square występ kwintetu Nata Adderleya (24.06. godz. 12:00); młodych murzyńskich wykonawców The Harper Brothers (24.06. godz. 18:00) oraz zespołu awangardowego perkusisty

amerykańskiego Bobby Previte'a, znanego z nagrań Johna Zorna (25.06. godz. 18:00); w Berczy Park (ulice Front i Victoria) koncert wspomnianego już kwartetu saksofonowego 29th Street Saxophone Quartet (23.06. godz. 17:00) oraz kwintetu torontońskiej saksofonistki i flecistki Jane Bunnett z udziałem świetnego murzyńskiego pianisty Dona Pullena (29.06. godz. 17:00). Na uwagę zasługują również 4 wielogodzinne mega-koncerty z udziałem 6-8 grup każdy, jakie odbędą się na zakończenie festiwalu w Harbourfront - Shipdeck Stage oraz Water's Edge Cafe (29-30.06. godz. 14-23).

Oczywiście atrakcji będzie dużo więcej. W ubiegłych latach mieliśmy parady uliczne z udziałem zespołów jazzu tradycyjnego, jazzowe autobusy dowożące słuchaczy na koncerty spod stacji metra i większych hoteli, jazzowy statek pływający po jeziorze Ontario, a nawet jazzowe balony na uwiezi, umocowane przy Roy Thomson Hall, wznoszące się wraz z gośćmi festiwalu na wysokość 20-25 m. Miejmy nadzieję, że podobnych rozrywek nie zabraknie również w tym roku.

PAWEŁ WRÓBLEWSKI



LEGIA - GKS w finale Pucharu Polski

W rewanżowych meczach półfinałowych piłkarskiego Pucharu Polski Legia Warszawa pokonała Olimpię Poznań 1:0 (w pierwszym meczu 3:0 walkower), natomiast Zawisza Bydgoszcz uległa GKS Katowice 0:1 (pierwszy mecz 1:3). Bramkę dla legionistów strzelił w 40 min. Czykier, dla GKS w 47 min. Nawrocki.

Przypomnijmy, że warszawiacy przegrali pierwszy mecz 0:2, ale w drużynie Olimpii wystąpił - odsunięty od gry za żółte kartki - Andrzej Przerada. Mecz uznano za walkower dla Legii i w ten sposób piłkarze z Łazienkowskiej przystąpili do rewanżu nie z dwubramkową stratą, ale trzybramkową przewagą.

Po meczu trener gości Jarosław Szuba miał lzy w oczach: Jak widać z wyniku, awans należał się nam. Legioniści mieli co prawda wiele okazji do strzelenia bramek, jednak piłka tylko raz znalazła się w siatce.

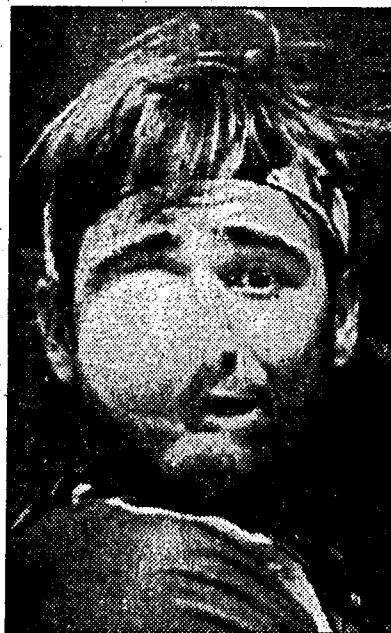
Komentując walkower trener Olimpii powiedział: Człowiek, który jest u nas odpowiedzialny za liczenie żółtych kartek, jest równocześnie członkiem komisji dyscyplinarnej PZPN.

Amerykanie w Paryżu

W finale tenisowych mistrzostw Francji na kortach Roland Garros w Paryżu wśród mężczyzn Amerykanin Jim Courier (nr 9) pokonał Amerykanina Andre Agassiego (nr 4) 3:6, 6:4, 2:6, 6:1, 6:4, a wśród pań Jugosłowianka Monica Seles (nr 1) zwyciężyła Hiszpankę Arantchę Sanchez Vicario (nr 5) 6:3, 6:4. 20-letni Courier zdobył po raz pierwszy tytuł w turnieju Wielkiego Szlema. Natomiast 21-letni Agassi po raz trzeci przegrał w finale turnieju Wielkiego Szlema (przed rokiem w Paryżu

z Gomezem i w Nowym Jorku z Samprasem oraz obecnie z Courierem). Courier otrzymał za zwycięstwo 451660 dol., Agassi - 225.830 dol. Curier, Agassi, a także Monica Seles wywodzą się z akademii tenisowej Nicka Bolletierego na Florydzie. W półfinałach Courier wyeliminował Niemca Sticha 6:2, 6:7 (8:10), 6:2, 6:4, natomiast Agassi pokonał Beckera 7:5, 6:3, 3:6, 6:1. W ćwierćfinale Courier pokonał tenisistę nr 1 na świecie Szweda Edberga. Tegoroczny finał na Roland Garros był pierwszym od 1954 roku finałem będącym wewnętrzną sprawą amerykańską.

W półfinałach pań Seles wyeliminowała Argentynkę Gabrielę Sabatini 6:4, 6:1, a Sanchez Vicario Niemkę Graff 6:0, 6:2. W trakcie tego ostatniego spotkania doszło do bójki na trybunie pomiędzy ojcem Steffi Graff, Peterem a kibicem.



Andre Agassi

Dwie supersensacje

W eliminacyjnych meczach piłkarskich mistrzostw Europy padły dwa sensacyjne rozstrzygnięcia. W grupie 5 Walla pokonała Niemcy 1:0 (0:0), w grupie 3 Norwegia wygrała z Włochami 2:1 (2:0). W grupie 5 prowadził Walla 7 pkt przed Niemcami 4

pkt, Belgią 3 pkt i Luksemburgiem 0 pkt. W grupie 3 prowadził ZSSR - 7 pkt przed Norwegią 7 pkt, Włochami - 6, Węgrami - 6 i Cyprem 0 pkt. Pozostałe wyniki: Grupa 1: Islandia - CSRF 0:1; Grupa 2: Szwajcaria - San Marino 7:0; Grupa 4: Dania - Austria 2:1; Grupa 6: Finlandia - Holandia 1:1. Opienie o sensacyjnych wynikach:

"The Times": Był to największy triumf w historii walijskiego futbolu. Ian Rush, napastnik Liverpoolu, strzelił w 67 min. najważniejszą bramkę w swojej karierze.

Berti Vogts (trener drużyny niemieckiej): Przegraliśmy pechowo. Berthold otrzymał czerwoną kartkę zaszalenie (za faul na Kevinie Ratchliffe'ie). Przez najbliższy tydzień nie zamierzam z nim rozmawiać. Od takiego piłkarza jak on wymaga się, aby trzymał nerwy na wodzy - szczególnie kiedy ma już żółtą kartkę.

Terry Yorath (trener drużyny walijskiej): Trzeba być realistą. To zwycięstwo dało nam dwa cenne punkty, ale droga do awansu jest jeszcze długa. Nie twierdzą, że jesteśmy lepszym zespołem niż drużyna mistrzów świata. W środę mieliśmy po prostu trochę szczęścia.

AFP: Skandynawscy piłkarze swoim "atakem od pierwszych minut" całkowicie zaskoczyli przeciwnika. Taktyka okazała się skuteczna i już w czwartej minucie Dahlum zdobył pierwszą bramkę. Drugą, po wspaniałym dryblingu strzelił Bohinen. Jedyne goła dla gości zdobył w 53 min. "Toto" Schilacci. Rekord najkrótszego przebywania na boisku pobił Bergomi, który w 89 min. zmienił Ferriego, a 10 sekund później został ukarany czerwoną kartką.

"Corriere dello Sport": Biedna Italia! Vicini przegrał mecz i stracił twarz!

"Verdens Gang": Ta porażka zaskoczyła Italię nie mniej niż gdyby Mona Lisa przestała się uśmiechać. Po powrocie do domu muszą Włosi sprawdzić, czy ich krzywa wieża w Pizie jeszcze stoi.

"Aftenposten": Włoscy piłkarze milionerzy zostali wreszcie poníženi!

wyrzuceni z mistrzostw Europy.

Agencja DPA: W swoim 50 mędzypaństwowym spotkaniu włoski trener Azeglio Vicini, przeżył w Oslo najczarniejsze chwile w życiu.

Prasa norweska zauważyła, że 5 czerwca Michail Gorbaczow przegrał z norweskimi piłkarzami. Główny dziennik telewizyjny poświęcił ceremonii odbioru przez niego Pokojowej Nagrody Nobla mniej minut niż na pokazywanie w nieskończoność dwóch goli, jakie Norwegowie zaaplikowali Włochom. W radu norweskim przegrał zaś przez nokaut: o piłce mówiono przez kilkanaście minut, o laureacie - dwie.

WYNIKI 28 kolejki i LIGI:

Zawisza Bydg. - Śląsk Wr. 0:1
LKS Łódź - Górnik Zabrze 0:1
Lech Poznań - GKS Katowice 1:2
Ruch Chorzów - Wisła Kraków 3:2
Hutnik Kraków - Motor Lublin 2:4
Zagłębie Sosn. - Zagłębie Lubin 1:4
Stal Mielec - Olimpia Poznań 0:3
Pegrotour Dębica - Legia W-wa 1:0

TABELA I LIGI:

1. Zagłębie L.	41	46:23
2. Górnik	38	55:24
3. GKS	37	31:21
4. Wisła	36	44:23
5. Hutnik	33	49:33
6. Lech	31	49:28
7. Śląsk	30	37:25
8. Olimpia	29	34:37
9. Legia	27	24:23
10. LKS	27	24:33
11. Motor	26	29:34
12. Pegrotour	24	27:43
13. Ruch	23	20:32
14. Zawisza	21	23:37
15. Stal	16	22:41
16. Zagłębie S.	9	18:65

W II lidze prowadził Stal St. Wola - 47 pkt przed Widzewem Łódź, Miedzią Legnica, Stilonem Gorzów i Jagiellonią Białystok - po 45 pkt. Szósty Raków Częstochowa ma 40 pkt.

MIESZANKA AGENCYJNA:

Polak Artur Partyka wygrał konkurs skoku wzwyż podczas zawodów lekkoatletycznych w Madrycie. Partyka pokonał poprzeczkę zawieszoną na wysokości 2,30 m wyprzedzając Hiszpana Arturo Nortiza, drugiego z

polskich skoczków - Jarosława Kotewicza oraz Marino Drake'a (Kuba) - wszyscy po 2,27 m.

Polscy siatkarze, występujący w kwalifikacyjnym turnieju do mistrzostw Europy w Las Palmas, w pierwszym meczu pokonali Turcję 3:0, w drugim San Marino 3:0, natomiast w trzecim ulegli 0:3 Jugosławii. Awans do finałów mistrzostw Europy zdobędą dwie drużyny z kwalifikacji w Las Palmas.

Tytuł mistrza Hiszpanii zapewniła sobie Barcelona, remisując z Realem Oviedo 0:0.

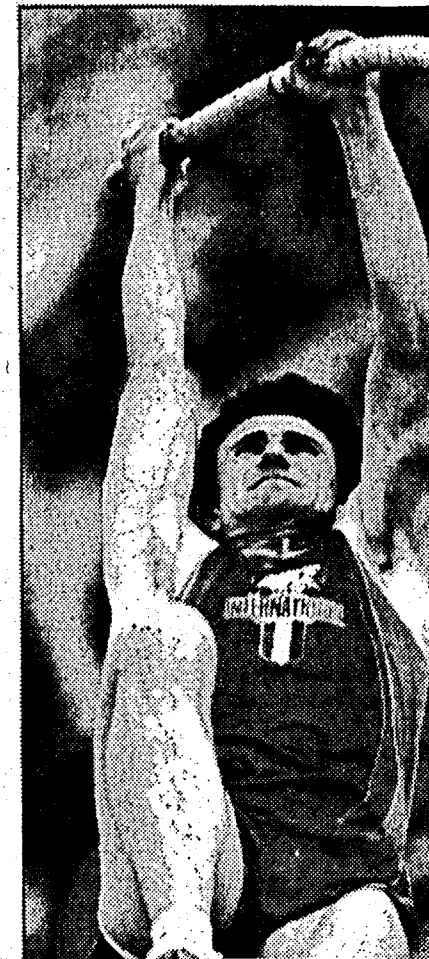
Piłkarski Puchar Francji zdobył wicemistrz Francji AS Monaco pokonując w finale 1:0 mistrza Francji Olympique Marsylie.

Zakończył się XXXV Międzynarodowy Wyścig Kolarski Przyjaźni Polsko-Ukraińskiej (dawniej wyścig pik. Wasyla Skopenki). W imprezie wzięło udział 7 zespołów z Polski i Ukrainy. Wygrał Oleg Gałkin (Tytan Kijów), przed Mikołajem Mindo (Juznyj Bug). Najlepszy z Polaków był Dariusz Wojciechowski - 13 miejsce (Legia Warszawa).

Europejska Unia Tenisa Stołowego ogłosiła listę komputerową najlepszych zawodników starego kontynentu. Prowadzi mistrz świata, Szwed Joergen Persson, przed Andrzejem Grubbą i wicemistrzem świata Janem-Ove Waldnerem (Szwecja).

Sukcesem polskich brydżystów zakończył się start w najbardziej prestiżowym europejskim turnieju par - Cino Del Duca w Paryżu. W gronie 390 duetów zwyciężyli Cezary Balicki i Adam Zmudziński (AZS Wrocław) - 65,5 proc. przed Krzysztofem Martensem i Claude Abikerem (Francja) - 65,2 proc. Na ósmej pozycji uplasowali się Andrzej Berezicki i Wojciech Kulesza. W Cino Del Duca wzięło udział 30 par z Polski i wszystkie zajęły miejsca w pierwszej setce.

W Koszalinie odbył się "wieczór mistrzów" w kick-boxingu. Wydarzeniem był bój zawodowców o prawo walki o tytuł mistrza Europy w wadze 75 kg. Wzięli w niej udział Józef Warchoń (Pribud Poznań) i Walerij Czikiirinda (Ukraina). Polak nie dał szans zawodnikowi ukraińskiemu i pokonał go już w drugiej rundzie zyskując prawo walki o tytuł mistrza Europy. Stoczy ją z Francuzem Pascalem Batitołem w Poznaniu (15 czerwca).



Podczas memoriału lekkoatletycznego im. Braci Znamieńskich w Moskwie Siergiej Bubka po raz 27. ustanowił rekord świata w skoku o tyczce - 6,08 metra. Poprzedni rekord - 6,07 Bubka ustanowił podczas zawodów w Japonii w maju br. 27-letni Ukrainiec powiedział, że czuje iż jeszcze daleko mu do emerytury i będzie starał się o dalszą poprawę rekordu.

IMIGRACJA

Pytanie: Słyszałam, że obecnie niemożliwym jest uzyskać od Canada Employment Centre (CEC) kontraktu na pracę. Jak inaczej można dostać się do Kanady?

Odpowiedź: Owszem - trudno jest dostać kontrakt (na formie EMP 2151). Jest to trudne, ale jest możliwe. Trudnym to jest zadaniem, bo sytuacja ekonomiczna w Kanadzie jest obecnie nie za dobra. Natomiast, jeśli osoba ma fach potrzebny Kanadzie i jest to praca, na którą nie mogą znaleźć wykwalifikowanego Kanadyjczyka, to wtedy można dostać "EMP 2151".

Pytanie: Czy to prawda, że w tej chwili w ogóle nie ma zapotrzebowania w Kanadzie, jeśli chodzi o emigrację?

Odpowiedź: W styczniu rząd federalny zamknął "otwartą listę" zawodów, obiecując że nową wyda za kilka tygodni. 16 maja wyszła nowa lista zawodów, wskazująca jakie zawody mają przynajmniej jeden punkt, jeśli chodzi o zapotrzebowanie. To jest inna lista niż lista zawodów potrzebnych w prowincji Quebec, którą już drukowaliśmy w ECHU. Bez względu na prowincję, natomiast ciągle trzeba dodatkowo dostać kontrakt na pracę: albo "EMP 2151" albo "Certificat de Selection".

Pytanie: odebrano mi obywatelstwo kanadyjskie. Nie powiem dlaczego. Jak mam teraz prawa?

Odpowiedź: Kiedyś było tak: przy odebraniu lub zrezygnowaniu z obywatelstwa kanadyjskiego, osoba powracała do ostatniego statusu jaki miała - czyli "Landed Immigrant". Ostatnio wyszła nowa interpretacja tego zagadnienia. Przy nabyciu obywatelstwa kanadyjskiego, traci się stały pobyt (bo jest się obywatelem). Stały pobyt jest już niepotrzebny. Tracąc obywatelstwo, jest się "niczym". Należy się spodziewać deportacji. Takie same rozumowanie jest jeśli chodzi o "Refugee Status". Przy otrzymaniu "Landed Immigrant" traci się "Refugee Status" (o ile taki był przyznany).

HANIA SOKOLSKA
766-4779

KONIEC UKRYWANIA SIĘ! SPONSOROWANI BĘDĄ MOGLI PRACOWAĆ!

Z dużym zadowoleniem przyjęliśmy fakt, że Zarząd Główny Kongresu Polonii Kanadyjskiej pozyskał przy współudziale polityków polskiego pochodzenia dla czekających na stały pobyt pewne zasadnicze ustępstwa ze strony ministra imigracji. W ostatnich miesiącach mieliśmy pełno dramatów związanych z wydłużającym się oczekiwaniem na stały pobyt.

Nierealne było, by sponsorzy utrzymywali rodziny 2 czy 3 lata, a nielegalna praca sponsorowanych była życiową koniecznością. Deportowano jednak lub zmuszano do wyjazdu setki ludzi, których przyłapano na nielegalnej pracy. Niejako na szczycie tej masy nazwisk znalazły się szeroko komentowane w prasie kanadyjskiej sprawy matki bliźniaków z Hamiltonu, małżeństwa Ludwików i wreszcie samobójstwo Zbigniewa Redki.

Wielokrotnie w dziale imigracyjnym ECHA padało sformułowanie, że będzie się można spodziewać złagodzenia stosunku do Polaków po zmianie ministra imigracji, bowiem rzeczywiście ubiegłoroczne trudności ZG KPK w rozmowach z ministerstwem w dużym stopniu rozbiły się o bardzo twardą politykę resortu.

Przypominamy, że ministerstwo wymusiło na władzach Kongresu skrócenie ważności umowy o sponsorowaniu o kilka miesięcy, pod naciskiem nie przedłużania wiz, ograniczenia liczby podań, itp. W rezultacie zakończył się przedwcześnie program sponsorowania przez Kongres i inne polskie organizacje. Sprawy i dokumenty złożone ciągnęły się miesiącami, wróżąc wieloletnie czekanie na decyzję, niestety coraz częściej odmowną. Los tych osób, na co zwracali uwagę parlamentarzyści jak Jesse Flis, Stanley Hajdasz czy na szczeblu miejskim Korwin Kuczyński był doprawdy zaprzeczeniem tradycji obrony praw

człowieka, którą tak się Kanada chlubi.

Obecnie udało się pozyskać ulgi dla jednej kategorii, tj. osób objętych programem "Self Exiled Program", tj. tych osób, które złożyły dokumenty sponsorstwa przed 31 sierpnia 1990 roku. Od dawna Kongres Polonii Kanadyjskiej zabiegał by zwiększyć personel konsulatu kanadyjskiego w Buffalo i Detroit. W rozmowach obiecano zwiększenie liczby personelu, a to oznacza przyspieszenie tempa wydawania wiz i przeprowadzania spraw. Ministerstwo obiecało również, że będzie przedłużać wizy i nie będzie w tej dziedzinie utrudnień.

Zakłada się, że wszyscy czekający w tym programie zostaną załatwieni do końca 1992 roku.

W pierwszej połowie lipca wejdzie w życie zmiana regulaminu dotycząca prawa do pracy sponsorowanych czekających na pobyt stały. Będą się oni mogli starać o tymczasowe pozwolenie do pracy i chodzenie do szkoły. Stanowi to wreszcie ulgę dla tych, którzy żyją w ciągłym strachu, że zostaną przyłapani na czarno lub z użyciem cudzego SINu.

Prawo nie działa wstecz, więc nie rozwiąże w tym wypadku sytuacji tych, którzy już wpadli na nielegalnych pracach. Jednak i ci mają teraz szansę przez prawników i konsultantów imigracyjnych zabiegać o łagodniejsze potraktowanie.

Niestety nie zmieniła się po rozmowach sytuacja, tzw. refugee - uchodźców, których do pozostania w Kanadzie skłoniła obawa przed prześladowaniami w Polsce. Władze imigracyjne twierdzą, że Polska jest już demokratyczna i Polacy powinni wracać do kraju.

Otrzymaliśmy np. wiadomość, że w więzieniu na lotnisku w Toronto przebywał przygotowany do deportacji 47-letni doktor matematyki Władysław Bednarek, który przyje-

chał w kwietniu 89 roku. Bednarek był wielokrotnie bity i aresztowany w 87 i 88 roku. Zdecydował się na wyjazd po wielu latach szykan i prześladowań. Sąd oparł się w jego przypadku o raport Komisji Praw Człowieka z 89 roku, przedstawiony przez przebywającego swego czasu w USA Walęsę i towarzyszące mu osoby Kongresowi USA. Mówił on o fakcie, że wszelkie prześladowania ustały. Trudno jest ten fakt obecnie podważyć, ale trzeba przyznać, że los wobec uchodźców nie jest sprawiedliwy. Bednarek otrzymał wprawdzie Legal Aid na rozprawę apelacyjną i życzliwa dusza założyła za niego kaucję by wyszedł z więzienia, ale szansa na wygranie tej rozprawy jest żadna, jeżeli nie weźmie się pod uwagę względów humanitarnych.

Są inne bardziej tragiczne wypadki, które powinny być traktowane humanitarnie. Jak przebywający od kilku lat uchodźcy, posiadający tu stałą pracę, rodziny, nawet dzieci, znakomicie zaadaptowani do nowych warunków. Ludzie, którzy nie mają do czego wracać, bowiem w kraju nie mają ani mieszkania ani zagwarantowanej pracy.

Kongres będzie przypuszczam nadal apelował w indywidualnych przypadkach o humanitarne potraktowanie spraw.

Poniżej drukujemy tekst komunikatu Kongresu, który wieńczy trwającą od 9 kwietnia 91 roku akcję petycyjną. Fragment wciąż aktualnej petycji w nie załatwionych jeszcze sprawach zamieszczamy na kolejnych stronach.

KOMUNIKAT PRASOWY - IMIGRACJA

W dniu 28 maja br. reprezentacja Kongresu Polonii Kanadyjskiej - Zarząd Główny spotkała się z przedstawicielami władz imigracyjnych z Ottawy w sprawie rozwiązania i załatwienia problemów dotyczących Polaków starających się o stały pobyt w Kanadzie pod trzema kategoriami, mianowicie:

1. Refugee Backlog - przed 1.01.1989
2. Refugee Claimants - po 1.01.1989

3. Self Exiled Program - Designated Class (DC3/DC4).

REZULTATY:

1. "REFUGEE BACKLOG" i "REFUGEE CLAIMANTS" - stanowisko władz imigracyjnych brzmi: **NIE**. Władze imigracyjne twierdzą, że Polska jest demokratyczna, prawa człowieka są szanowane i przestrzegane i z tego powodu Polacy mogą i powinni wracać do kraju. KPK nie podziela tego zdania. W pierwszych dwóch kategoriach żadnych zmian nie podano. Każda sprawa będzie załatwiana indywidualnie, czyli "on a case by case basis".

2. "SELF EXILED PROGRAM" - dotyczy to tylko osób, które złożyły swoje sponsorstwa do 31 sierpnia 1990 r. Władze imigracyjne wprowadzą następujące zmiany i udogodnienia.

a) Ilość wydawanych wiz przez konsulaty kanadyjskie w Buffalo i Detroit będzie podwyższona. Będzie zwiększony personel w obu konsulatach;

b) Wszyscy czekający w tym pro-

gramie powinni być załatwieni do końca 1992 roku;

c) Osoby czekające w tym programie będą się mogły starać o tymczasowe pozwolenie na pracę i chodzenie do szkoły aż do czasu otrzymania stałego pobytu w Kanadzie. Zmiana regulaminu powinna wejść w życie w pierwszej połowie lipca br.;

d) Przedłużenie wiz będzie ułatwione;

e) Przyspieszy się łączenie rodzin dla osób, które otrzymają pobyt stały w miarę możliwości. Biura wizowe w ambasadzie kanadyjskiej w Warszawie będą miały zwiększony personel.

KPK serdecznie dziękuje posłowi Jesse Flisowi z Okręgu Parkdale - High Park za wiele włożonej pracy w sprawach imigracyjnych.

Również dziękujemy radnemu miasta Toronto Chrisowi Korwinowi Kuczyńskiemu za pomoc udzieloną Kongresowi.

WITOLD SOKOLSKI
Przewodniczący Centralnej
Komisji Imigracyjnej KPK-ZG

TEST NARODOWEJ SOLIDARNOŚCI

A K C J A RADIA POLONIA, ECHA I GAZETY

Z oficjalnych komunikatów jakie do nas docierają i z wypowiedzi osób prywatnych wynika, że wielu starających się o pobyt stały w Kanadzie ma znikome szanse na pozostanie. Dotyczy to osób z grupy "Refugee backlog" (ci, którzy złożyli podania przed 1 stycznia 1989 r.), "Refugee Claimants" (podania złożone po 1 stycznia 1989 r.). Wiele osób dzwoni do nas z prośbą o pomoc. Jedyną drogą pomocy tym ludziom widzimy, w sugerowanym wielokrotnie przez Kongres Polonii Kanadyjskiej i Jesse Flisa, posła do Parlamentu Federalnego, wysłaniu do Ministra Imigracji petycji z prośbą o pozytywne załatwienie ich podań o pobyt stały w Kanadzie. Dłuższy tekst tej petycji rozesłany przez KPK do okręgów i parafii uległ obecnie wraz z załatwieniem spraw Self Exile skróceniu i

obejmuje obecnie wciąż nie załatwione sprawy uchodźców. Zwracamy się do Czytelników o dokładne ręczne, piśmem niedrukowanym wypełnienie petycji 25 nazwiskami (o ile to możliwe) i wysłanie jej do głównego koordynatora obecnej akcji - "Sobotni Program Radia Polonia", P.O. Box 26 Station A, Mississauga, Ontario L5A 3A1. Petycja jest tylko wtedy ważna, gdy jest oryginałem, zawiera nazwiska oraz adresy, nie może być pokreślona ani poprawiana.

8 czerwca w sobotnim programie Radia Polonia nadawanym na fal FM 108 w godzinach od 14 do 16, poświęciliśmy godzinę tym sprawom. Daliśmy możliwość wypowiedzenia się przedstawicielom tych grup, aby nasi słuchacze mieli obraz problemów z jakimi muszą się bory-

kać. Jak dowiedzieliśmy się ostatnio z komunikatu prasowego KPK "Władze imigracyjne twierdzą, że Polska jest demokratyczna, gdzie prawa człowieka są szanowane i przestrzegane, z tego powodu Polacy mogą i powinni wracać do kraju". Z pewnością jest to prawda. Nie mniej jednak należy zwrócić uwagę na to, że gdy Polacy ci składali podania o pobyt stały w Kanadzie warunki w Polsce były odmienne. Dużo z nich pozakładało rodziny w Kanadzie, rozpoczęło normalne życie pracując lub kontynuując naukę. I nawet teraz, gdy Polska jest demokratyczna ludzie ci nie mają do czego wracać.

Prosząc o liczne podpisy pod petycjami chcieliśmy przytoczyć tylko kilka wypowiedzi jakich wysłuchaliśmy na antenie sobotniego programu:

Dorota Mika-Kwaśny z Toronto:

"... W Kanadzie jesteśmy już ponad 4 lata, urodziło nam się tutaj dziecko. Jesteśmy już po tzw. przesłuchaniu humanitarnym i właśnie pani, która nas przesłuchiwała powiedziała, że dziecko urodzone tutaj ma prawo pozostać w Kanadzie, a my niestety musimy wrócić i decyzja należy do nas..."

Ryszard Jakubowski z Hamilton:

"... Przyjechaliśmy 3 lata temu z Polski ... w poszukiwaniu spokojniejszego życia, uciekając przed niesprawiedliwością, która istniała w Polsce... Czujemy się bardzo pokrzywdzeni i niesprawiedliwie potraktowani przez władze imigracyjne... Nas już przesłuchiwano wstępnie na humanitarne powody, spełniliśmy wszystkie warunki, wg imigracyjnych kryteriów i niestety zaczęto nam mówić, że to nie wystarczy, bo sytuacja w Polsce się zmieniła... Ja myślę, że po trzech latach w tym kraju, my nie jesteśmy już refugee, my jesteśmy mieszkańcami tego kraju. Ja mam tutaj troje dzieci. Dwoje z nich urodziło się w Kanadzie i są obywatelami tego kraju. Ich po prostu traktuje się jako śmieci. Powie się tylko możecie je zostawić, jak mebel jakiś stary, albo wyrzucić ..."

Leon Bertng z Hamilton (czeka ponad 5 lat):

"... Ja chciałbym po prostu powiedzieć, że to jest niemożliwe, żeby

oni nas powyrzucali... sam jestem tak rozgoryczony. Rodzina mówi, że nie mam do kogo wracać. Dosłownie nie ma w Polsce szans, żeby się zaklimatyzować, żeby żyć i od nowa życie ułożyć w Polsce, a tu jeśli będą chcieli mnie wyrzucić, ja dosłownie sobie życie odbiorę, jestem tak bardzo rozgoryczony..."

Mirosława Palubiak z Hamilton:

"... Przyjechaliśmy do Kanady 3 lata temu z synem. Syn chodzi do szkoły już do 3 klasy. Wasymilował się w środowisko kanadyjskie, przyzwyczajenia i nawyki. My oczywiście pracujemy od dnia pozwolenia na pracę. Płacimy podatki no i zagospodarowaliśmy się tutaj. Zaczynaliśmy od zera. Teraz trudno sobie wyobrazić powrót, a zwłaszcza syn. Nie mamy do czego wracać ..."

Ryszard Antczak z Hamilton:

"... Jestem 3 lata. Czekam na przesłuchanie tzw. humanitarne. Czekam na ogłoszenie wyroku, który spodziewam się, że będzie negatywny. Mamy stałą pracę. Posiadamy tutaj całkowity dorobek. Urodził mi się syn w Kanadzie. Mam córkę, która już 3 lata chodzi tu do szkoły.

W Polsce praktycznie nie posiadamy nic. Nie wiem do czego moglibyśmy wrócić ..."

Ala Bławat z Hamilton:

"... Jestem załamana i wzburzona. Jesteśmy tutaj już 3 lata i właściwie nasze sprawy coraz bardziej się komplikują. Jesteśmy tu zadomowieni. Urodziły nam się tu bliźniaki. Nie wiem, co będzie dalej, jeżeli są takie perspektywy, wszystko się zaczęło na NIE. Nie wiem gdzie wrócimy. Nie wiem, co będzie, nie wiem co robić, co będzie z naszymi dziećmi..."

Ireneusz z Waterdown:

"... Mam tu przed sobą deklaracje praw dziecka "Dziecko powinno korzystać z dobrodziejstw opieki społecznej, winno mieć prawo do wzrostu i rozwoju w zdrowiu. W tym celu dziecko i jego matka powinno mieć zapewnioną specjalną opiekę i ochronę, zarówno w okresie przed urodzeniem, jak i po urodzeniu". Jest to z deklaracji Praw Dziecka uchwalonej jednomyślnie przez ONZ w 1959 r. i jak myślę ratyfikowane też przez Kanadę..."



ECHO.

NR 184 • 13 - 19 CZERWCA 91

Petycja do parlamentu kanadyjskiego w sprawie polskich uchodźców

WYTNIJ • ZBIERZ ODRĘCZNE PODPISY Z ADRESAMI WŚRÓD ZNAJOMYCH • WYŚLIJ DO RADIA POLONIA • POWIEDZ O TYM INNYM

P E T I T I O N
REGARDING IMMIGRATION

TO THE HONOURABLE HOUSE OF COMMONS OF CANADA
IN PARLIAMENT ASSEMBLED

The petition of the undersigned residents of Canada who now avail themselves of their ancient and undoubted right thus to present a grievance common to your Petitioners in the certain assurance that your Honourable House will therefore provide a remedy.

HUMBLY SHEWETH

- WHEREAS, these Self-Exiled applicants were sponsored by Canadian Citizens and Permanent Residents for a period of one year only but, in fact, are now having to be maintained and supported by their Canadian sponsors for much longer than that;
- WHEREAS, those Eastern Europeans who entered Canada legally or illegally and are currently registered in either the Bill C-84 or Bill C-55 Refugee Claims process, have been prejudiced by the delay in the processing of their claims;
- WHEREAS, those Refugee Claimants who, although successfully established in Canada, are being refused landing at the pre-inquiry Humanitarian and Compassionate Reviews;
- WHEREAS, all of the groups referred to above were led to believe that their cases would be finally approved for Landed Immigrant Status pursuant to the Doctrine of Legitimate Expectation;

WHEREFORE, THE UNDERSIGNED, YOUR PETITIONERS, HUMBLY PRAY AND CALL UPON PARLIAMENT TO:

request the Minister of Employment and Immigration and the Minister of State for External Affairs to:

- 1 - speed up the processing of any outstanding Refugee Backlog and Refugee Claimant;
- 2 - accept all persons registered in the Refugee Backlog, who are established in Canada, for Landed Immigrant status at their pre-Inquiry Humanitarian and Compassionate reviews;
- 3 - allow any persons registered under the Bill C-55 provisions, to apply for landing under the Self-Exiled Program, providing that they were in Canada prior to 31 August 1990, the date that the Program officially ceased to exist.

AND AS IN DUTY BOUND YOUR PETITIONERS WILL EVER PRAY.

Date: _____

SIGNATURES

ADDRESSES

1. _____
2. _____
3. _____

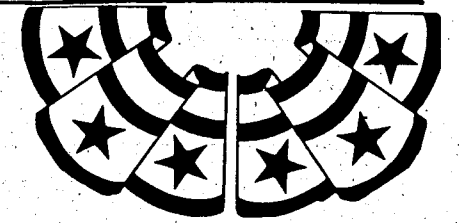
ECHO

27

4. _____
5. _____
6. _____
7. _____
8. _____
9. _____
10. _____
11. _____
12. _____
13. _____
14. _____
15. _____
16. _____
17. _____
18. _____
19. _____
20. _____
21. _____
22. _____
23. _____
24. _____
25. _____
26. _____
27. _____
28. _____
29. _____
30. _____

NOTES:- Signatures and addresses must be handwritten originals only
 - Each signatory must indicate his or her address
 - The petition must be free from erasures or interlineations

KRÓLOWA YVETTE



NASZA OKŁADKA

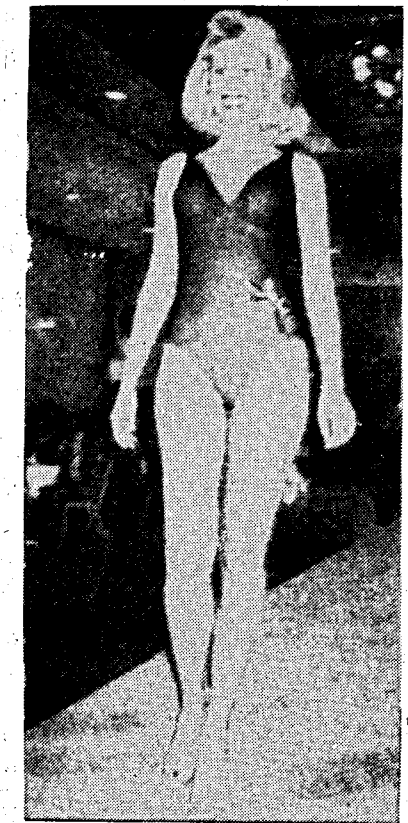
Nowym idolem Zachodu w Polsce stała się śliczna Amerykanka polskiego pochodzenia Queen of Poland Ivette Horoszowski. Tęsknota i mit Zachodu uosobione dotąd w Stanie Tymińskim spadać teraz zaczynają na śliczną Ivette. Może polscy socjologowie i politycy wyciągną z tego kolejnego fenomenu społecznego wreszcie poprawne wnioski. Zwłaszcza, że Ivette uosabia sukces Zachodu nie zagrażając niczyjej pozycji, a jako królowa piękności niczym dobra wróżka, rozdaje prezenty, propaguje dobre obyczaje.

Mieszka w Chicago. Ma atrakcyjny zawód, jest modelką, wykształconych i zamożnych rodziców-inżynierów, przy czym matka jej jest również projektantką mody. Sama studiuje w Chicago, mówi i czyta po polsku, co nieczęsto zdarza się urodzonym za granicą dzieciom emigrantów. Jest niesłychanie zgrabna, mimo drobnych wymiarów 86-58-86 prezentuje wspaniały typ silnej, wysportowanej, amerykańskiej blondynki. Zostało to też podkreślone spokojnym, naturalnym, pogodnym zachowaniem i dyskretnym makijażem. Jej bardzo mocna konkurentka z Kanady Agnieszka Budzyń, naprawdę prześliczna dziewczyna, o

regularnych rysach, wydawała się na jej tle jakby odarta z młodzieńczej naturalności i werwy, bardziej upozowana, nadmiernie upiękuszona.

Ivette wzbudziła podziw gestem oddania swej głównej nagrody samochodu Volkswagen Corrado na rzecz pomocy dzieciom Czarnobyli. Sygnał, że za oceanem panuje nie tylko pazerność i "niehumanizm".

Przekrój napisał: "Europa przegrała więc z Ameryką. Jeszcze raz okazało się, że to co najlepsze jest za oceanem". Entuzjazm prasy jest powszechny. A polskie dziewczyny znów chcą rozjaśnić włosy. Młoda Amerykanka będzie widoczna w Warszawie przez rok, królując w apartamencie Holiday Inn. Na pewno wiele się wokół niej wydarzy. Będzie miała okazję wyprostować więcej mitów i fałszywych obrazów odległego kontynentu. Jest właściwie jedną z nielicznych pierwszych Amerykanek, które reprezentują nowe pokolenie Polaków za granicą, w nowej polskiej rzeczywistości. Ma szansę zapisać się nie tylko jako królowa piękności, ale także jako reprezentantka polonijnej młodzieży - jej aspiracji, sukcesów i wartości.



KOMUNIKAT

Rexdale Women's Centre oferuje bezpłatne kursy języka angielskiego sponsorowane przez RWC, Wydział Oświaty Etobicoke, Ministerstwo Obywatelstwa oraz United Way of Greater Toronto. Zapewniamy bezpłatną opiekę nad dziećmi. Jest także możliwość uczestniczenia w kursie języka angielskiego na terenie południowego Etobicoke. Kurs ten jest sponsorowany przez RWC, Wydział Oświaty Etobicoke oraz Komisję Zatrudnienia i Imigracji. Po szczegółowe informacje prosimy dzwonić do RWC, pod numer telefonu 745-0062.

SUSANA RIVERA
 E.S.L. Co-ordinator

POLONIA RADIO/TV
 9 Glenview Ct. HAMILTON, ONT. L9C 6H7

WYCIECZKA DO ATLANTIC CITY
OD 25 DO 27 PAŹDZIERNIKA 1991

Sobotni Program Radia Polonia wspólnie z Acropolis & Baltic Travel zaprasza Państwa na wycieczkę do Atlantic City - miasta, które ośniewającym blaskiem kasyn przyciąga turystów z całego świata. Już od \$254.00 oferujemy Państwu przejazd, hotel, obiad oraz 2 noce i 3 dni w kasynie MAI TAI Donalda Trumpa.

Ilość miejsc ograniczona, po rezerwacji i informacji prosimy dzwonić do
ACROPOLIS & BALTIC TRAVEL oraz do
 p. MARKA LACHOWICZA (Radio Polonia)
 (416) 545-2455 Acropolis & Baltic Travel
 (416) 522-2777 Marek Lachowicz

ZDROWE BIOPOLE - SAME KORZYŚCI

W poprzednim odcinku starałem się pokazać związek pomiędzy ogólnym stanem biopola a funkcjonowaniem organizmu jako całości. Stan człowieka, poziom jego energii, jego odporność pozostaje w ścisłym związku ze stanem biopola.

Od dawna lekarze zadawali sobie pytanie, dlaczego, gdy dziecko przemoczy buty, to nie dostaje np. zapalenia stóp, a zapalenia gardła, czy katar nosa. Jaki jest związek pomiędzy zmarzniętymi stopami a gardłem czy nosem. Dlaczego tylko jedno dziecko zachorowało, choć 10 przemoczyło buty, czy zmarzło w jednakowym stopniu.

CO TO JEST ODPORNOŚĆ?

Zdarzało się w dobrych sferach, że gdy panience udaremniano realizację jej wielkiej miłości, zapadała na gruźlicę ("galopujące suchoty"). Jak to zrozumieć - głosili się lekarze - gruźlica, to infekcja bakteryjna. Co to ma wspólnego ze smutkiem udaremnionej miłości?

Odkrycie mechanizmu chorób wirusowych przysporzyło dalszych zagadek. Wirusy bowiem mają tak prymitywną budowę, że nawet nie potrafią się same rozmnażać. Egzystują dzięki temu, że przenikają do komórek żywiciela, np. człowieka i zmieniają jego przemianę materii w ten sposób, że organizm gospodarza mnoży, produkuje komórki wirusów, działając wyraźnie na swoją szkodę. Jest wielką białą plamą w nauce pytanie, czemu jeden organizm poddaje się takiej dominacji, a inny nie. Sprawa ta jest jeszcze bardziej skomplikowana. Ten sam organizm poddaje się wirusom czasami, a czasami nie. Wiemy wprawdzie, że zdenerwowanie, zmęczenie, niewyspanie, głód i inne obciążenia zwiększają podatność na infekcje. Nie tłumaczy to jednak samego mechanizmu odporności.

PECHOWA FOTOGRAFIA GRYPY

Ponad 50 lat temu sowiecki inżynier Kirjan dość przypadkowo odkrył zjawisko nazywane dzisiaj wyładowaniami koronowymi widocznymi wokół ciała. Jest to po prostu fotografia zewnętrznego biopola. Nawiasem mówiąc, trzydzieści parę lat przed nim odkrył to zjawisko Polak Jodko-Narkiewicz. Otóż Kirjan po przeprowadzeniu szeregu eksperymentów zdecydował się zaprosić komisję profesorów z Akademii Nauk. Wszystko było bardzo dobrze przygotowane, a mimo to w czasie prezentacji nowego odkrycia, obraz towarzyszących jego dioniom promieni wychodził rozmyty i błądy. Zdenerwowany inżynier sprawdził aparaturę i powtórzył doświadczenie. Obraz był jeszcze gorszy. W rozpaczy poprosił żonę, by pozwoliła się sfotografować. Obraz tym razem był ostry i czysty. Nowa zagadka rozwiązała się sama za 2 dni. Kirjan miał ciężką gripę. Od tego czasu zrodziły się podejrzenia, iż większość chorób zaczyna się w biopolu. Tu właśnie rozpoczyna się spadek odporności. Takie zmiany w biopolu mogą być ilościowe i jakościowe, uogólnione, czyli dotyczące całego biopola i "miejscowe", odnoszące się do niewielkich przestrzeni, np. okolic rąk czy głowy.

CZY WARTO SZUKAĆ DZIURY W CAŁYM (biopolu)?

Ogólny efekt zmniejszenia się gęstości i spójności całego biopola przedstawiłem w poprzednim odcinku. Wiadomo, że w większości wypadków, zanim dojdzie do choroby somatycznej, możemy zaobserwować zmiany w biopolu. Zmiany te to tzw. "dziury" ilościowe i jakościowe, biopola zewnętrznego jak też zablo-

kowania przepływu bioplazmy w meridianach w biopolu wewnętrznym. Dziś stan biopola można filmować, fotografować, diagnozować komputerowo (metoda riodoraku, studia takie prowadzone są m.in. w Toronto) oraz badać innymi metodami.

Od dawna uzdrowiacze leczący biopole, posługiwali się szeregiem różnych technik do diagnozy stanu energetycznego organizmu, np. chińską metodą badania pulsów, diagnozą, w oparciu o zmiany w źrenicy oka, czy oceną stanu funkcjonowania narządów wewnętrznych w oparciu o stan mięśni i skóry. Stosowano też inne metody pomiaru biopola: wahadelka, małe różdżki, wreszcie narzędziem badawczym był sam wrażliwy bioenergoterapeuta.

SZANSE NA ZDROWE I SZCZĘŚLIWE ŻYCIE?

Po to, żeby człowiek czuł się zdrowy, szczęśliwy, w dobrym nastroju, żeby był pogodny, niekonfliktowy, akceptowany przez innych, żeby potrafił znaleźć sens swego działania i istnienia, jego biopole musi być zwarte, gęste, spójne, dobrze wypełnione bioplazmą zarówno ilościowo jak i jakościowo. Kształt chmurki biopola tego człowieka musi być prawidłowy, charakterystyczny właśnie dla niego, to znaczy, że po różnych zachwianiach związanych z wstrząsami fizycznymi i psychicznymi zawsze wraca do tej samej konfiguracji. Dalszym warunkiem tego, żeby nasz bohater był bardzo zdrowy, to swobodne krążenie bioplazmy po meridianach, bez żadnych zablokowań.

CDN
DR WIKTOR BODNAR

Pomagamy osobom z problemami alkoholowymi i nerwicowymi
**HOLISTYCZNE CENTRUM
ROZWOJU**
TEL. 530-1069

Z D R O W I E

JAK DBAĆ O WŁOSY

Aby utrzymać ładne i zdrowe włosy należy o nie dbać już od najmłodszych lat. Nigdy nie jest za późno na wzmocnienie i poprawienie ich wyglądu. Przestrzeganie zasad higieny oraz dobór odpowiednich środków do pielęgnacji włosów odgrywa zasadniczą rolę w utrzymaniu ich w dobrym stanie.

Stan włosów odzwierciedla kondycję organizmu. Analiza minerałów występujących we włosach w połączeniu z komputerową analizą odżywiania pomaga określić stan zdrowia i zastosować leczenie w wielu chorobach.

Umiarkowane wypadanie włosów występuje w procesie normalnego odnawiania i regeneracji cebulek włosowych. Jedynie nadmierne wypadanie czy też łamanie się włosów jest oznaką problemu wymagającego odpowiedniej uwagi. Wypadanie włosów spowodowane jest działaniem różnych czynników wewnętrznych, uwarunkowanych często genetycznie, zaburzeń hormonalnych, przewlekłych chorób przewodu pokarmowego oraz chorób zakaźnych. U kobiet wypadanie włosów może wystąpić po porodzie. Niedożywienie, brak witamin, czy proces starzenia się organizmu mogą być czynnikami przyczyniającymi się do utraty włosów. Niekiedy przyczyną łysienia jest przyjmowanie leków hormonalnych, zwłaszcza sterydowych, cytostatycznych, lub zbyt dużych dawek witaminy A. Czasami silny szok emocjonalny może być tym czynnikiem zapoczątkującym proces wypadania włosów.

W wielu przypadkach utrata włosów jest stanem przejściowym i włosy mogą odrosnąć po usunięciu przyczyny. Po ustaleniu jej należy zastosować odpowiednie leczenie

wewnętrzne. Zewnętrznie natomiast można stosować środki pobudzające krążenie krwi głowy, mające działanie bodźcowe.

Istotna jest higiena włosów, która nie tylko je wzmacnia, ale zapobiega powstawaniu problemu wypadania ich. Do mycia włosów należy wybierać szampony dobrej jakości o neutralnym odczynie. Mogą to być szampony: oliwkowy, zawierający witaminę H (biotynę), ziołowe, lub z wyciągami owocowymi i jarzynowymi. Wiele ziół usuwa objawy zewnętrzne, poprawia ukrwienie skóry na głowie zatrzymując proces łysienia.

Zioła właściwie zastosowane mogą odegrać znaczną rolę w utrzymaniu włosów w dobrym stanie. Do ziół przeciwdziałających wypadaniu włosów należą między innymi: ziele skrzypu, liść lopianu, korzeń pokrzywy, kłącze tataraku, kwiat rumianku i wiele innych. W wielu przypadkach dobre rezultaty przynosi okresowe wcieranie w skórę głowy żółtka zmieszanego z oliwą. Mieszanekę pozostawia się we włosach na około 30 minut, po czym spłukuje się ją. Można też na przemian stosować olejek z rozmarynu.

Naprzemiennie ciepłe i zimne natryski głowy kilka razy w czasie brania prysznicu to kolejna wspomagająca metoda leczenia, poprawiająca krążenie skóry głowy.

W celu wzmocnienia włosów często stosuje się leki wzmacniające, witaminy oraz mikroelementy. Należy również zwrócić uwagę na prawidłową dietę, dobrze zbalansowaną i nisko solną. Do zalecanych pokarmów należą głównie: cebula, chrzan, rzęzucha, seler, sałata, marchew, kełp, produkty ziarniste, pestki dyni oraz ziarna słonecznika. Bardzo istotna jest witamina H, która występuje w drożdżach, wątrobie, kalafiorze i grzybach. Mineral cynk jest pomocny w wielu przypadkach wypadania włosów. Niedobory cynku uzupełnia się przez spożywanie płatków owsianych, chleba razowego, grzybów i otrębów.

W okresie letnim pamiętajmy o nienarażaniu włosów na nadmierne działanie słońca, które pozbawia je połysku i elastyczności.

DR. LIDIA DOBOSZ
TEL. 534-6527



2%

Czy wiesz, że w zeszłym roku nasza Credit Union zwróciła tysiące dolarów swoim członkom? Dlaczego? Oto wszyscy pożyczkobiorcy otrzymali ekstra 2% rabatu od wpłaconych odsetek z tytułu pożyczki. Oznacza to, że zapłacili mniej niż było uzgodnione. Oznacza to, że zapłacili o wiele mniej niż gdzie indziej.

MNIEJ

Pomyśl o tym, jeżeli potrzebujesz pomocy finansowej...



**ST. STANISLAUS - ST. CASIMIR'S
POLISH PARISHES CREDIT UNION LIMITED**
220 Roncesvalles Ave., Toronto Telefon: (416) 537-2181

CIEKAWOSTKI

• Koniec naszego układu słonecznego? Tak, ale dopiero za 5 miliardów lat - jak stwierdzili na konferencji w Seattle przedstawiciele Amerykańskiego Towarzystwa Astronomicznego. Zdaniem amerykańskich astronomów Słońce za 5 miliardów lat, wypalając resztę swego nuklearnego paliwa, zamieni się w

czerwonego giganta, aby po kilku tysiącach lat stać się małym karłem. W procesie przechodzenia od fazy giganta do fazy karła Słońce będzie wyrzucać materię o temperaturze 100 mln stopni Celsjusza pędzącą z prędkością 8 mln km na godzinę, która pochłonie Ziemię i inne znajdujące się w jej zasięgu ciała w kosmosie.



KALENDARZYK

13 czerwca, CZWARTEK
Antoniego, Lucjana
14 czerwca, PIĄTEK
Bazylego, Elży, Waleriana
15 czerwca, SOBOTA
Jolanty, Wita
16 czerwca, NIEDZIELA
Aliny, Benona, Justyny
17 czerwca, PONIEDZIAŁEK
Laury, Marcjana
18 czerwca, WTOREK
Elżbiety, Marka
19 czerwca, ŚRODA
Borzysława, Gerwazego, Protazego

NIE TYLKO CZTEROLISTNA

Zakwitła koniczyna. Widać ją wszędzie, proszą i nieproszoną. Na nieużytkach, zwanych "kieszonkami zieleni" nie musimy jej bardzo szukać. Ostatnio pojawia się też na eleganckich, wypielegnowanych trawnikach. Do niedawna surowo tępiona, udowodniła jednak, że może być konkurentką trawy. Kryje grunt nie gorzej od niej. Niskopienna, biała jej odmiana nie wymaga strzyżenia, pielęgnacji i obfitego podlewania. Zachowuje żywo-zielone, miękkie runo, nawet podczas suszy i upałów. Wygląda przy tym bezpretensjonalnie, naturalnie i swojsko.

Jej siostra, różowa, długopienna koniczyna cieszy się bardzo dobrą reputacją od kilku tysięcy lat i podejrzewana jest mocno o to, że działa leczniczo na raka. W języku angielskim występuje pod nazwami "red clover", "purple clover" oraz "sweet" lub "low". Należy do tej samej szacownej rodziny, co fasola i groszek. Leczniczo działają kwiatki koniczyny.

Spójrzmy więc na nie łaskawym okiem. Ślady jej upraw znajdujemy już w prehistorycznych czasach. Czcił ją Grecy, Rzymianie, Celtowie, Irlandczycy, Słowianie. Wcześni chrześcijanie uważali ją za symbol Trójcy Św., środek przeciw złym czarom i mocom szatańskim. Jako symbol trefla trafiła do kart.

Chińczycy używali czerwonej koniczyny na kaszel, Rosjanie i Sybiracy leczyli nią astmę. Ponadto, na całym świecie koniczyna uważana była za wszechstronne lekarstwo przeciw różnym dolegliwościom od skaleczeń i infekcji oczu po środek przeciwzapalny, uspakajający, a nawet przeciwrakowy.

Zielarstwo kontynentu amerykańskiego nie szczędzi koniczynie pochwał. W tekstach "King's American Dispensatory" czytamy jak świetnie łagodzi objawy kokluszki, bronchitu, a nawet i gruźlicy. Źródło to podaje jako niewestionowane zdolności opóźniania rozrostu nowotworów.

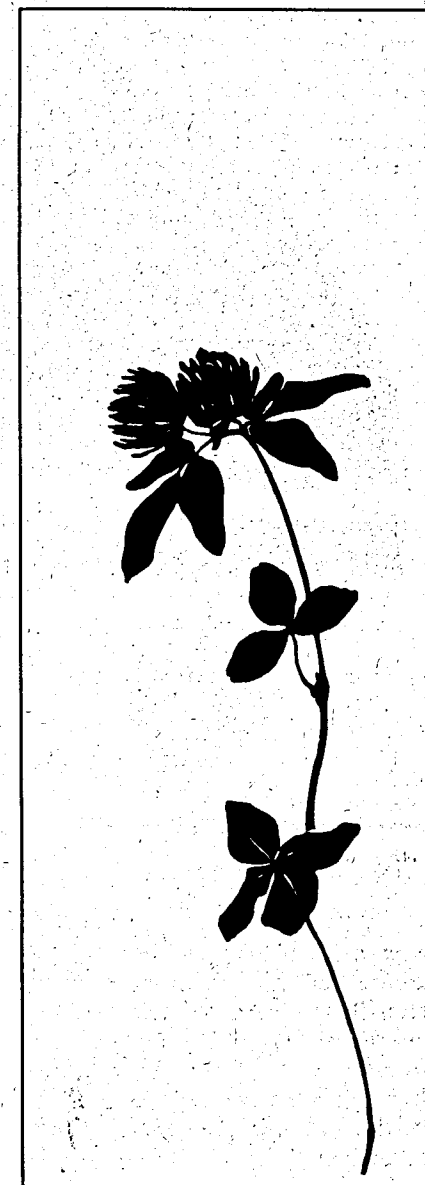
W XIX i XX wieku kwiat koniczyny wszedł do wielu opatentowanych leków. Możemy go znaleźć pod nazwą "Trifolium Compaunds". Firma Merrella z Cincinnati produkowała lek oparty na wyciągu z kwiatów koniczyny na schorzenia skórne. Na raka stosował ją kontrowersyjny znachor amerykański, były górnik, Harry Hoxsey.

Współcześnie, koniczyną leczy się egzemę skóry, psoriasis. Jest też używana w syropach na kaszel. I wciąż trwają eksperymenty w leczeniu nią raka. Dr. Jonathan Hartwell zauważył niedawno, że stosowano ją jako środek przeciwrakowy w 33 różnych kulturach. National Cancer Institute potwierdził, że koniczyna rzeczywiście zawiera cztery składniki antyrakowe, w tym daldzielin, jak również pewną formę witaminy E leczącą raki sutka. Z pewnością koniczyna nie pomaga na guzy rosnące pod wpływem estrogenów, ponieważ działa jak ten żeński hormon seksualny. Popijały ją panie cierpiące na uderzenia krwi do głowy i "wary" w okresie przekwitania. Nie można go jednak dodawać do estrogenowego leczenia farmakologicznego. Co za dużo to niezdrowo. Lekarz doradzi, czy leczenie koniczyną jest dla nas właściwe.

Powinny też unikać jej w lekach osoby skłonne do zawałów i wylewów z nadmierną krzepliwością krwi i zapalenia żył. Uważać też trzeba z chorymi młodszymi niż 2 lata i

starszymi niż 70. FDA (agencja amerykańska oceniająca bezpieczeństwo leków i metod) twierdzi, że dla innych osób jest to ziółko całkowicie bezpieczne.

Na włóczgach po łąkach i parkach można łatwo zbierać worek koniczynowego kwiecia. Wysuszyć na słońcu lub w ciepłym piecu. Na przeziębienia i dla wzmocnienia sił obronnych organizmu, pić zaparzone 3 łyżki kwiecia w jednej szklance wody do 3 razy dziennie. W smaku nie jest to złe.



Horoskop tygodnia

13 - 19 czerwca

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia
Pracy po uszy, znowu obmyślasz jakąś akcję, zakrojoną na szerszą skalę. Możesz liczyć na dobre wyniki, jeśli przemyślisz wszystko szczegółowo i dotrzymasz terminów. Okoliczności będą pomyślne, jednak trzeba się będzie starać, żeby osiągnąć zamierzone cele. Czekają Cię rozstrzygające rozmowy. Stawiaj na dom. Twój znak - Baran, unikaj Wodnika. Dzień - piątek, liczba szczęśliwa - 5.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja
Możesz być zmęczony, ale nie zniechęcaj się tym, bo być może właśnie z tego wyłoni się Twoja pasja, która sprawi Ci wiele satysfakcji. Jeśli ktoś działa Ci na nerwy, staraj się rozładować to serdecznością. Może jakaś nowa, interesująca propozycja czeka na Ciebie. Bądź blisko z Wodnikiem, nie wchodź w drogę Bliźniętom. Dzień miły - wtorek, liczba - 8.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca
Stale masz przed sobą problem: gdzie strata, a gdzie zysk? Nie tak łatwo odpowiedzieć na takie pytanie. W każdym razie musisz dopilnować, żeby Twoje otoczenie, koledzy dawali z siebie jak najwięcej i żeby Twoje kontakty z ludźmi były jak najszczersze. Bądź ostrożny! Cierpliwość! Stawiaj na Ryby, Wadze nie ufaj za grosz. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 3.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca
Wszystko Ci sprzyja. Wykorzystaj więc ten okres i nawiąz jak najwięcej pozytywnych kontaktów, a poza tym postaraj się wprowadzić nowe i atrakcyjne metody w pracy. Przekonasz się, że zostaną one docenione i dodadzą Ci blasku, a także korzyści materialnych. Twój znak Byk, ale nie musisz się liczyć ze Strzelcem. Dzień miły - piątek, liczba - 5.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia
W domu bądź miły i dyplomatyczny, to Ci tylko wyjdzie na korzyść. O finanse się nie martw za bardzo. Trudno. Musisz teraz trochę oszczędzać. Potem się to opłaci, przekonasz się. Nie próbuj żadnych spekulacji, ani liczenia się z okazjami, które mogłyby się wydawać celne na pierwszy rzut oka. Sympatyczny znak - Skorpion, unikaj Byka. Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 3.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września
Teraz będziesz miał okazję pokazać, co potrafisz. Energia, spokój i fachowość i klasy, to Twoje atuty. Umiesz też zjednywać sobie ludzi, jeśli tylko chcesz. To ważne, bo możesz zrobić dużo dobrego dla otoczenia. W domu bądź miły, nie gderaj i nie złość się, jeśli coś nie jest po Twojej myśli. Przychylny jest Skorpion, ale Baran nie myśli o Tobie pozytywnie. Dzień miły - sobota, liczba - 2.

WAGA: 23 września - 23 października
Dbaj o zdrowie, bo upały letnie to nie Twój dobry sezon. Staraj się nie poddawać złym nastrojom. Będziesz też miał wizyty niespodziewane osób, które niekoniecznie chętnie widzisz, bo Cię nudzą i męczą. Ale mimo to postaraj się być miły. Najlepszy znak - Waga, unikaj Raka. Dzień miły - piątek, liczba - 8.

SKORPION: 24 października - 22 listopada
W pracy powodzenie i uznanie, ale co do sentymentów - uwaga. Możesz wpłatać się w historię, która skomplikuje Ci życie, a że zawsze dom jest dla Ciebie najważniejszy, nie daj się ponieść urokom, które Ci się szybko mogą znudzić. Finanse udane. Cenny kontakt ze Skorpionem. Rak natomiast patrzy na Ciebie krzywym okiem. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 8.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
Jesteś chyba zadowolony z nowego środowiska. Poczujesz się tam dobrze i będziesz ceniony, a przy tym chyba łatwiej Ci będzie teraz pracować. To znaczy, że zdołasz więcej czasu poświęcić sobie i własnym potrzebom intelektualnym. Dbaj o siebie, a szczególnie o własne zdrowie. Szukaj towarzystwa Wodnika, natomiast unikaj Barana. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 4.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Zbierz całą swoją energię, przedsiębiorczość i wszystkie siły, na jakie Cię stać, żeby się natchnąć optymizmem. Nie myśl o kłopotach, ale działaj, jak możesz. Grunt to odwaga i zdecydowanie. Warto pomyśleć o dentyście, jak będziesz mieć tę wizytę za sobą, od razu będzie Ci lepiej. Najlepsze kontakty z Paniną, a Strzelca pól odmienniej unikaj. Dzień miły - poniedziałek, liczba - 3.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
Jeśli będziesz dalej taki zajęty, to może się to odbić na Twoim samopoczuciu. Koniecznie zwolnij tempo. Pamiętaj też, że Twoja artystyczna natura jest delikatna i wymaga względów. Czekają Cię pochwała, uznanie. Nie stroń od dawnych sympatii, to sprawdzony przyjaciel. Lew pobudza Twój intelekt, ale kontakty z Bliźniętami działają destruktywnie. Dzień miły - niedziela, liczba - 13.

RYBY: 19 lutego - 20 marca
Spróbuj koniecznie zjednać sobie osobę, która nie czuje do Ciebie sympatii i której Ty też nie lubisz. Znajdziesz jakieś uniwersalne wyjście z tej sytuacji. Najbliższy tydzień obfitować będzie w wydarzenia i przepełniony będzie pracą. Najbliższy weekend na wyjeździe. Słusznie myślisz o Baranie jako sojuszniku, ale Lwa unikaj. Dzień miły - poniedziałek, liczba - 6.

ECHO POLECA

Festiwal etniczny w Toronto-Caravan. W polskim pawilonie przy 206 Beverley Str. Od piątku do soboty Zespół Pieśni i Tańca Lechowia tańczy góralskie. Koncerty ok. 7.30, 8.30, 10 wieczór. Kiermasze, smakołyki, wielojęzyczna publiczność, atmosfera. Informacja o tym i innych pawilonach w codziennych gazetach.

WIECZÓR TEATRALNY NA BIS
"OSTATECZNIE POLSKI KRÓL" & "PRZECHOWALNIA"

SCENA FORMAT

MISSISSAUGA
21.06.1991
SALA KOŚCIOŁA ŚW. M. KOLBE
GODZ. 8:00

TORONTO
27.06.1991
SALA WIDOWISKOWA SPK
GODZ. 7:30

OCHOCZO PRZYBYWAJCIE BY OSTATNI RAZ USŁYSZEĆ MARIANA BRANDYSA SENSACYJNA HISTORIĘ O ŻYCIU, PANOWANIU I POŚMIERTNYM, TRAGICZNYM LOSIE KRÓLA STASIA - BY PRZEJĄC SIĘ, OBURZYĆ I UBAWIĆ GROTESKOWO-SMUTNYM ŻYCIEM JANA PISZCZYKA-OBYWATELA KIEDYS LUDOWEJ POLSKI-PAMIĘTACIE GO? "ZEZOWATEGO SZCZĘŚCIA" -STAWIŃSKIEGO-MUNKA-TU MACIE CIĄG DALSZY! PRZYBYWAJCIE ZATEM BY SPRAWIĆ PRZYJEMNOŚĆ SOBIE I UCIESZYĆ AKTORÓW.

MARIA NOWOTARSKA I JERZY KOPCZEWSKI - BULECZKA Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO I KABARETU "PIWNICA" W KRAKOWIE ORAZ WINO ZE SKŁADÓW WIN I LIKIERÓW Peter Mielżyński Agencies Ltd. & Hillebrand Estate

CZEKAJĄ NA WAS!

INFORMACJA I REZERWACJA

21.06.91 - MISSISSAUGA TEL: (416) 271-3129
27.06.91 - TORONTO TEL: (416) 536-3799
BILETY NA 27.06 W ILOŚCI OGRANICZONEJ SPRZEDAJE:
SOLARSKI-APTEKA TEL: 536-5452
GARCZYŃSKI-TRAVEL TEL: 533-1143
ZAPRASZAMY

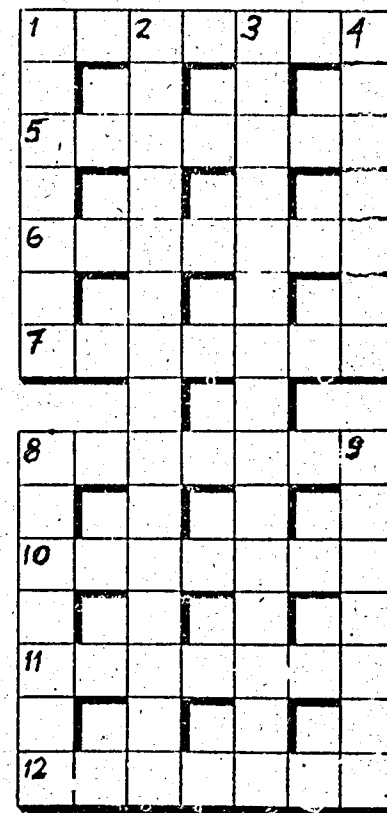
PĘDZĄC OFIARNIE NA NASZE WEZWANIE, SZCZODRA REKA DOKŁADACIE SIĘ DO PREMIERY KABARETOWEJ "NASZA JEST NOC" KTÓRA UJRZYCIE ZDUMIENI W WRZEŚNIOWY WIECZÓR NA WIELKIM BALU RETRO, ORGANIZOWANYM PRZEZ SCENĘ "FORMAT" I JEJ LICZNYCH ZAMOŻNYCH I CIJONYCH PRZYJACIÓŁ, POD UROCZYSTYM PATRONATEM KONSULATU R.P. (SZCZEGÓŁY, KOMUNIKATY, ODEZWY JUŻ WKRÓTCE) DZIŚ ZAINWESTOWANE DROBNE ODDA PAŃSTWU Z NAWIĄZKA JESIENNY SZAMPANSKI BAL!!!

POZIOMO:

- statek żaglowy
- wśród członków baletu
- rodzinne miasto lombardzkich lutników
- krzys i depresja
- poprzednik kina
- najtwardszy minerał
- lotnictwo dawniej
- coś za coś

PIONOWO:

- broń myśliwska
- stosowanie się do przyjętych norm i zasad
- postępowanie wbrew uprzednim założeniom
- rozsądek
- wyrabia i składa klepki
- posilek



Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

POZIOMO: Miao, aula, Oulu, Aida, Boye, Oahu, Umea, oaza.
PIONOWO: emu, Kauai, Eubea, May, Ilo, Loa, auto, aura.

Rozwiązanie krzyżówki-szyfru

Za dukata sprzeda brat brata.

Krzyżówka - szyfr

Wszystkie litery, napisane w kolejności odpowiadających im liczb od 1 do 16, utworzą sentencję łacińską.

10		12	
5	1	16	15
6	14	9	3
2	8	4	11
13		7	

POZIOMO:

- miasto nad Donem
- bulwy kolokazji
- uroczystości weselne
- stłoczone pojazdy
- zapal

1 u zwierząt: tylna część ciała

ZE ŚMIECHEM NIE MA ŻARTÓW

Konstytucja państwa powinna być taka, by nie naruszała konstytucji obywatela.

Lec

Ile razy z życia narodów giną wielkie idee, wielkie hasła wskazujące dalekie i olbrzymie cele do osiągnięcia - tyle razy społeczeństwa rozbijają się na małe grupki działające w obrębie swoich interesów, na drobne związki dążące do drobnych celów.

Stanisław Witkiewicz

Wątpienie nie może być niczym więcej niż czujnością, w przeciwnym razie staje się niebezpieczne.

Lichtenberg

Ochotę, a wraz z nią i zdolność do przedsięwzięć twórczych smutek odbiera. Zdolność i poniekąd nawet ochotę do spełnienia obowiązków, nawet najcięższych, pozostawia nienaruszone.

Henryk Elzenberg

Kiedy człowiek powiada, że nie chce o czymś mówić, zwykle to znaczy, że nie może myśleć o niczym innym.

John Steinbeck

Nieprawda, że miłość wymaga poświęceń. To poświęcenia wymagają miłości.

Józef Bester



POLISH
CANADIAN
COMMUNITY
SERVICES

POLISH CANADIAN COMMUNITY SERVICES (POLSKO-KANADYJSKIE BIURO USŁUG SOCJALNYCH).
1579 Bloor St. W. Toronto.
TEL. 533-9471; 533-9472

W ramach programu "ZDROWIE POLSKIEJ SPOŁECZNOŚCI" Polish Canadian Community Services zaprasza jak każdej soboty do Howard Public School, 30 Marmaduke Park Ave., godz. 10:00 a.m. w pobliżu Roncesvalles Ave., i piętro.

1) 15.06.1991. Jakimi etapami rozbudowuje się związek erotyczny? Czym charakteryzuje się związek dojrzały, czym niedojrzały? Jak się to bada? Co nauka może doradzać samotnym i zakochanym? Na te i inne pytania odpowie Bożena TUTAJ, psycholog w trakcie spotkania nt. "GRA EROTYCZNA JAKO TEMAT BADAŃ NAUKOWYCH".

2) 22.06.1991. Czy każdy emigrant musi mieć nerwicę? Czy nerwica jest chorobą? "Nerwica uszlachetnia i rozwija" - czy to żart, czy kpina? Na czym polega leczenie nerwicy? Na te i inne pytania odpowie Anna Bator, psycholog, w trakcie spotkania: "CZY MOŻNA SIĘ SAMEMU WYLECZYĆ Z NERWICY?".

3) 29.06.1991. Temat spotkania przy okrągłym stole: "JAK WPLYWAJĄ NA NASZE ZDROWIE (pośrednio i bezpośrednio) POLE ELEKTROMAGNETYCZNE STAŁE I ZMIENNE". Osoby i instytucje, które chciałyby wziąć udział w dyskusji (nie odpłatnie), prosimy o wcześniejsze podanie swoich nazwisk i ewentualnego szczegółowego tytułu swego wystąpienia.

4) 6.07.1991. Skąd się bierze przestępczość dzieci i młodzieży? Cemu nasze dzieci są znerwicowane? Cemu dzieci chcą uciekać z domu? Czy pozwalać młodzieży na wszystko? Czy instytucje społeczne mogą zastąpić rodziców? Na te i inne

pytania odpowie Jolanta BUDZIK, resocjalizator, w trakcie warsztatów nt. JAK ZAPEWNIĆ PEŁNY ROZWÓJ DZIECIOM I MŁODZIEŻY?

W High School, Bishop Marroco, koło stacji Dundas West, 1515 Bloor Str. skrzyżowanie z Dundas St.W., sala 226 odbędą się o godz. 18:30 następujące zebrania Polsko-Kanadyjskiej Wszechnicy Naukowej:

1) 18.06.1991. Czy w dzisiejszych czasach istnieją czary? Czy są czarownicy? Czy można "obstałować" na zamówienie" czyjaś śmierć, albo chorobę, albo zakochanie? A może bankructwo konkurenta? Czy śmierć woodoo działa w Europie? Na te i inne pytania odpowie ks. Antoni BUDZIK w trakcie swojej prelekcji pt. "MAGIA BIAŁA, CZARNA I CZERWONA WE WSPÓLCZESNEJ ITALII".

2) 25.06.1991. Czy współcześni ludzie umieją oddychać (prawidłowo)? Czy można samym oddychaniem leczyć? Czy warto uczyć się jogi hiperwentylacyjnej, sunlunu, reberthingu? Co to jest medytacja oddechowa? Na te pytania odpowie Wiktor BODNAR w trakcie warsztatów pt. "Metody hiperwentylacyjne. Możliwości wykorzystywania ich w profilaktyce i rozwoju".

**SPRAWA POZWOŁEŃ
NA PRACĘ DLA POLAKÓW
CZEKAJĄCYCH
NA OTRZYMANIE PRAWA
DO STAŁEGO POBYTU
W KANADZIE
BĘDZIE ROZWIĄZANA !!!**

Jak poinformował nas asystent posła do parlamentu federalnego Jesse Flisa - **Tomasz Maracz**, 4 czerwca poseł **Jesse Flis** spotkał się ze specjalnym przedstawicielem ministra d/s imigracji - **Bernardem Valcourtem**. W czasie tego spotkania Valcourt obiecał, iż problem autoryzacji pozwoleń na pracę dla Polaków czekających w Kanadzie na otrzymanie prawa do stałego pobytu zostanie rozwiązany w ciągu najbliższych tygodni. Nieoficjalnie podaje się datę 1 lipca.

W rozmowie z wysłannikiem Bernarda Valcourta Jesse Flis położył szczególny nacisk na sprawę sfinalizowania kwestii pozwoleń na kontynuowanie nauki. Prace nad tym projektem nie zostały jeszcze podjęte, ale można się spodziewać, iż i ta kwestia zostanie rozwiązana w trybie przyspieszonym. Program zmian dotyczących statusu Polaków wymaga zmian legislacyjnych. Poseł Jesse Flis zamierza wywrzeć dodatkowe naciski, aby zmiany te przeprowadzono w jak najszybszym terminie.

Informujemy o tym Państwa z tym większą satysfakcją, iż Elżbieta Wolska - dyrektor biura PCCS, była od samego początku współtwórczynią "polityki nacisku" na rząd kanadyjski, w wydatnym stopniu wspomagając inicjatywę posła Jesse Flisa. Wśród konkretnych akcji podjętych przez Elżbietę Wolską, przy współudziale Wojtka Śniegowskiego, znanego na gruncie torontońskim działacza społecznego - znalazło się zorganizowanie spotkania informacyjnego z Hanną Sokolską, specjalistką d/s imigracyjnych, spotkania z Jesse Flisem, na które zaproszeni zostali reprezentanci KPK - Zarząd Główny i Okręg Toronto oraz przedstawiciele konsulatu RP w Toronto, konferencji prasowej z udziałem posła Jesse Flisa, radnego Chrisa Korwina-Kuczyńskiego oraz przedstawicieli władz Kongresu Polonii Kanadyjskiej; a także mobilizacja członków wielu środowisk polskich w Toronto do podpisania specjalnej petycji, na której znalazło się tysiące podpisów, a która przesłana została następnie na ręce odpowiednich czynników rządowych.

Wierzmy, iż do akcji poparcia inicjatywy posła Jesse Flisa zechcą się w sposób konkretny, rzeczowy i mądry przyłączyć także inne organizacje i ugrupowania polonijne. W sytuacjach tak krytycznych, jak ta, z którą obecnie mamy do czynienia, nie wypada spoczywać na starych, często mocno zwiędłych laurach, zaś żeby sięgnąć po nowe - trzeba działać. Inicjatywa podjęta przez posła Jesse Flisa i Elżbietę Wolską jest tego dobitnym przykładem.

SPOŁECZNIE, ALE EFEKTYWNI

Polish Canadian Community Services. Instytucja? Biuro? Firma? Przedsiębiorstwo? Jakże określenie najlepiej i najpełniej przedstawi istotę działalności tej placówki, która od ponad 9 lat zajmuje się pomocą przy rozwiązywaniu małych i dużych problemów społeczności polskiej w Toronto?

Jest to przede wszystkim grupa ludzi oddanych głęboko idei niesienia pomocy tym wszystkim z nas, którzy tej pomocy potrzebują. PCCS nie tylko ułatwia sprawy związane z dopełnianiem wszelkich formalności łączących się z codziennym kanadyjskim życiem, ale także wyciąga rękę do skrzywdzonych kobiet, opuszczonych osób starszych, ofiar nalogów, wyalienowanej młodzieży i tych, którzy potrzebują rady, słów wsparcia, a wreszcie efektywnego działania.

Oprócz stałego zespołu pracowników tej placówki i zmieniającej się obsady studentów i praktykantów inspirowanych przez nieustraszoną założycielkę biura - Elżbietę Wolską, której niespożyta energia i jakże rzadka determinacja społeczna umożliwiła ciągle przekraczanie coraz wyższych poprzeczek i w konsekwencji prowadzi do ciągłego poszerzania zakresu działalności placówki - nad biurem sprawuje pieczę zarząd. Struktura biura wydawałaby się oczywista, gdyby nie fakt, że wszyscy członkowie zarządu sprawują swe funkcje społecznie. W świadomości polskiej pokutuje wszakże, ugruntowane zespołem zjawisk politycznych w Polsce powojennej, przekonanie, iż praca społeczna to "zło konieczne", zaś jej rezultaty rzadko przekraczają granice nieudolności i amatorstwa. Z tym większą satysfakcją przychodzi stwierdzić błędność i mylność tego przekonania. Gdyby bowiem nie praca wielu wolontariuszy, wielu pracujących społecznie prawników, którzy poświęcają swój czas i inwencje dla - jakże szczytnej - idei niesienia pomocy; gdyby nie konkretne

i mądre przedsięwzięcia pracujących społecznie członków zarządu - z pewnością nie udało się zrealizować wielu planów i wielu inicjatyw.

Spytacie Państwo - skąd ta laurka, tym bardziej, że w polonijnym światku nadto szczodre sypanie pochwał należy do utartego kodeksu zasad "polonijnego dobrego wychowania". Sądzę, że nie potrzeba tu wielu wyjaśnień, bo pod tą "laurką" zapewne podpisałyby się tysiące Polaków, którzy w ciągu 9 lat istnienia biura skorzystali z jego konkretnej pomocy. Okazja zaś do złożenia tych słów uznania, w niewielkim przecież stopniu będących "nagrodam" dla tych wszystkich, którzy bezinteresownie poświęcają swój czas na pracę społeczną - nadarza się doskonała.

4 czerwca odbyło się w Credit Union walne zebranie wyborcze PCCS, w czasie którego wyłoniono nowy zarząd, żegnając stary, ustępujący po 2-letniej i jakże owocnej kadencji. Na stanowisku Prezydenta pozostał Ted Łojko, wiceprezydentem wybrano Joan Ciupak. Poniżej podajemy skład nowego zarządu i nazwiska osób:

Prezydent - Ted Łojko
Wiceprezydent - Joan Ciupak
Skarbnik - Joe Pietruniak
Sekretarz - wakat

Dyrektorzy:

1. Leszek Marchow
 2. Ewa Przetakiewicz
 3. Bożena Pietruniak
 4. Halina Baranowski
 5. Piotr Skeris
 6. Bożena Sulimierski
 7. Stefania Oleksiak
 8. Anna Januszewska
 9. Michalina Wolnik,
 10. Wakat (d/s seniorów)
 11. Wakat (d/s młodzieży)
 12. Wakat (d/s młodzieży)
 13. Elżbieta Wolska - Dyrektor.
- Radca prawny** - Richard Boraks.
Członkowie komitetów: Ted Łojko, Joan Ciupak, George Burski, Joe Pietruniak, Bożena Pietruniak, John Red-Weston, Halina Baranowski, Marek Tufman, Ewa Przetakiewicz, Leszek Marchow, Anna Januszewska, Janusz Dukszta, Michalina Wolnik, Zdzisław Kryński, Stanley Liburski.

Przed nowym zarządem kolejna, dwuletnia kadencja. Sądząc po dotychczasowej skali progressu działalności biura można się spodziewać, że za dwa lata będziemy mieli wszyscy okazję do złożenia nowemu zarządowi równie gorących gratulacji. Bowiem - jak stwierdziła w czasie walnego zebrania Elżbieta Wolska - dyrektor biura - "bez tego ogromnego wysiłku grupy ludzi pracujących społecznie nie byłoby możliwe to, co dzisiaj jest już rzeczywistością".

(mc)

LATO W MIEŚCIE



UWAGA - RODZICE I DZIECI !!!

POLISH CANADIAN COMMUNITY SERVICES ZAPRASZA
do wzięcia udziału w szeroko zakrojonej akcji wakacyjnej
LATO W MIEŚCIE

W ramach tej akcji zorganizowane będą **CODZIENNE zajęcia dla** dzieci i młodzieży w wieku 5 - 12 lat.

Zajęcia, trwające 9 tygodni, od 2 lipca do 30 sierpnia prowadzone będą przez doświadczonych wykładowców.

W ramach zorganizowanej przez PCCS akcji LATO W MIEŚCIE dzieci będą mogły wziąć udział w warsztatach z zakresu rysunku, malarstwa, rękodzieła, a także uczestniczyć w ciekawych wycieczkach, zajęciach teatralnych i sportowych. Przewidzianych jest również wiele innych atrakcji.

Zajęcia odbywać się będą codziennie, od poniedziałku do piątku, w godzinach 9 - 16. Indywidualna OPLATA WYNOŚI \$42 TYGODNIOWO.

Zainteresowanych prosimy o składanie zgłoszeń w naszym biurze -

1579 Bloor St. W. TEL. 533-9471

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA I

Wszystkie naprawy samochodowe

Specjalne ceny

Certyfikaty aut - \$29,95
Hamulce tylne - \$59,95
Hamulce przednie - \$84,95
Tłumiki od \$40,05
(Installed, Lifetime Guaranty)

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
- Konserwacja przeciwkorozyjna
- Większość napraw w 30 minut

251-2203, po polsku 274-8229
Thru-way Muffler & Brakes Centre
3090 Lakeshore Blvd. W. Toronto

Druga lokalizacja w SCARBOROUGH - TEL. 297-4800

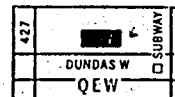
Islington

CHRYSLER PLYMOUTH
5476 Dundas Str. West, Islington, Ont. M9B 1B6
TEL. biuro: 239-3541, dom: 429-5494

ADAM MEDYNA

Sales & Leasing Consultant

Sprzedż i leasing samochodów nowych i używanych
Golf, Dodge - Plymouth, samochody osobowe, vany, pick-ups



A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI ANDRZEJ KOZIARSKI

Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZAŚWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

Naprawa hamulców (przód lub tył) + części **\$49.99** Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju) **\$24.99**

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway, Toronto, Ontario M8Z 1T8 **252-0226**

Najlepiej zadbasz o silnik - używając



UNICAR AUTO COLLISION & Paint Centre

- naprawy powypadkowe
 - prostowanie ram • zabezpieczenia przed korozją
 - Bezpłatne kosztorysy napraw
 - rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi • Holowanie
 - samochody zastępcze
 - Kompletnie malowanie
- TYLKO \$ 600

Południowe Etobicoke,
81 Shorncliffe Rd.,
TEL. (416) 239-7377

KAPITAŁNE REMONTY SILNIKÓW

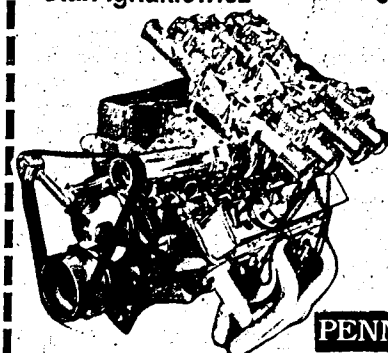
wraz z pełnym instalowaniem
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz 30 LAT PRAKTYKI Leszek Kraska

KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowych i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjna sprzedaż części zamiennych do silników



PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529 483 DUPONT STREET (przy Bathurst) 537-5857

POL - CAN - COLOR

SABINA & JERZY JAWORSKI

TEL: (416) 790-1899

TORONTO

CANADA

- * ŚLUBY
- * PORTRETY
- * REKLAMA
- * REPORTAŻE
- * WEDDINGS
- * PORTRAITS
- * ADVERTISING
- * REPORTAGE



ANTONI GROCHOWSKI

M. ARCH./M.R.A.I.C.
sutton group - north east real estate
AN INDEPENDENT MEMBER BROKER
305, 435 - 36 Street N.E.
Calgary, Alberta, Canada T2A 6K3
bus: (403) 272-0033 fax: (403) 273-3433
res: (403) 277-2222 or (403) 277-6464



Sales Associate

R.B. Holiday Travel Ltd.

1310 Dundas Street East, Suite 207
MISSISSAUGA, ONT. L4Y 2C1
TEL. 273-3238 FAX (416) 949-5606

REG 1839460

UWAGA! * **SPECIAL** * UWAGA!

JEDYNE BIURO KTÓRE OFERUJE NAJTAŃSZĄ SPECJALNĄ CENĘ

DO WARSZAWY \$ 629.00
DO WIEDNIA 01 czerwca - 28 czerwca \$ 619.00
20 czerwca - 15 sierpnia \$ 759.00
16 sierpnia - 15 września \$ 699.00
16 września - 31 października \$ 699.00

DO PARYŻA Już od \$ 250.00 w jedną stronę
PONADTO INTERESUJĄCE CENY DO WSZYSTKICH INNYCH KRAJÓW EUROPY ORAZ NA SŁONECZNE POŁUDNIE
Najtańsze ubezpieczenia dla przyjeżdżających i wyjeżdżających • paszporty • wize • zaproszenia

BIURO PODRÓŻY



AUTORYZOWANY DEALER



SAVE-O-WAY

OVERSEAS SERVICES

A division of 547319 Ontario Ltd.

WORLD WIDE TRAVEL

331 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. Canada M6R 2M8
TEL. (416) 532-3042, 532-3794 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)
720 Burnhamthorpe Rd. W., Unit 17, Mississauga, Ont., Canada L5C 2R9
TEL. (416) 896-2832, Fax 273-5993 (Otwarte: 10 - 18, soboty: 10 - 16)

Każdy klient kupujący bilet lotniczy o wartości powyżej \$500 może wysłać bezpłatnie paczkę morską owadze do 10 kg do Polski lub innego kraju na świecie!

Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła co tydzień regularnie kontenery z paczkami do Polski.

- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW • PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT • ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- WYSYLKA SAMOCHODÓW • SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

PACZKI DO POLSKI

LISTA TERENOWYCH PRZEDSTAWICIELI SAVE-O-WAY

Kitchener, Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Shanley St. Tel. 743-7653	Woodstock, Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Tel. 539-1050	Delhi, Ont. Aleksander Bożek R.R. 1, Delhi Tel. 582-1058	European Sausage Deli Lidia Piskiewicz-Jan Górski 92 Halsey Ave. Tor. M4B 1A9 Tel. (416) 755-4221 SCARBOROUGH, ONT.	Mississauga, Ont. L4Y 4H4 POLMAR TRAVEL INC. 3615 Dixie Rd., Unit 11 Arkadiusz Grabara Tel. (416) 238-6683 Fax 238-6763
DANA PARCEL 55 Thornhill Dr. Guelph, Ont. N1H 8C7 Tel. 836-4672	Oshawa, Ont. Barbara Rzeźniczek 869 Capri Court Tel. 435-0600	Hamilton, Ont. Save-O-Way 747 Barton St. E. Tel. 545-6788	Brantford, Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel. 753-7550	Sault Ste Marie, Ont. Edward Glowik 324 Whitney Ave. Tel. (705) 253-7240
			Thunder Bay, Ont. Frank Customs 519 Simson St. Tel. 622-3885	St. Catharines, Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel. 937-4411

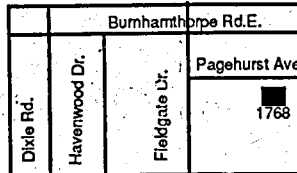
INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych

CZESŁAW KĘPA

1768 Pagehurst Ave.
Mississauga, Ont.
TEL. 238-0447

Prowadzi jedną z najdłuższych istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.



INCOME TAX RETURNS

Jan Popławski

Income tax consultant
Profesjonalna, tania,
szybka usługa
w domu Klienta
TEL. 455-7956

INCOME TAX

507-3545 Biuro
568-4768 24 godziny

JACEK REMBECKI

Rem-Tax
Service

WRÓŻENIE Z KART

Masz problem? Nie wiesz jak go rozwiązać?
Może pomoże Ci wróżba z kart. TEL. 926-0270



JERZY SZEMPLIŃSKI

- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Inwestycje, \$ 100 000 wolne od podatku
- Ubezpieczenia dla odwiedzających

DO YOU KNOW?
- We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...

TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250

Mutual of Omaha Insurance Company

UBEZPIECZENIA na życie • biznesu dla odwiedzających w razie choroby lub wypadku
plany finansowe zabezpieczające dzieci
plany emerytalne RRSP

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

Halina Baranowska
M.A., A.I.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubezpieczenia na życie, zdrowie, plany emerytalne RRSP, dożywotnie renty, ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.
Suite 625, 21 Four Seasons Place
ETOBICOKE ONT. M9B 6J8

TEL. 740-7463



NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

2 SHEPPARD AVE. E., STE. 404, TORONTO

- Planowanie finansowe i ubezpieczenia
- LIFE INSURANCE - na życie
 - DISABILITY - chorobowe
 - MORTGAGE - hipoteczne
 - GROUP, BUSINESS - handlowe
 - RRSP, ANNUITY - emerytury
 - VISITORS - dla odwiedzających

Po bliższe informacje proszę dzwonić
Biuro: 226-6515 Dcm: 858-0129



Andrzej Krysiak



AUTHORIZED DEALER

WYCIECZKI
ZAPROSZENIA
WIZY

WYMIANA PASZPORTÓW
UBEZPIECZENIA SZPITALNE
DLA ODWIEDZAJĄCYCH -
100 dni TYLKO \$ 135.00
BILETY SAMOLOTOWE

HUMBERVIEW TRAVEL

185 Roncesvalles Ave. TEL.: 588 - 0039

HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

337 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont.

TEL.: 531 - 4647

FAX: 531 - 2396

INSURANCE NA:

DOMY
SAMOCHODY
KOMERCYJNE
SKLEPY

RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne,
renowacje łazienek, kuchni,
wykładziny, kafelki,
wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212 lub 742-1302

Dr. JOLANTA JASTRZEBSKA

LEKARZ OGÓLNY

- Choroby skóry
- Choroby dzieci

Przyjmuje w poniedziałki i czwartki w g. 10 - 18, wtorki, środy, piątki w g. 10 - 20, w soboty w g. 9 - 13 (Pierwsza i trzecia sobota miesiąca gabinet nieczynny)
TEL. 588-7878

2333 Dundas St. W. 404

Dr. WANDA HEMPEL

Lek. dentysta
TEL. 466-7777

Godz. przyjęć:
Poniedz. i piątek 10 - 18
Środa 12-19, sobota 9:30-14
696 Danforth Ave.

Suite 202
(stacja kolejki Pape)
AKCEPTUJEMY
DENTAL INSURANCE

ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN

SALES & LEASING

od 1.9%

FINANSOWANIE

lub RABAT do \$750

NA NIEKTÓRE

MODELE SAMOCHODÓW!



ARNOLD PENK jest przedstawicielem firmy sprzedającej samochody produkcji GENERAL MOTORS znajdującej się w tym samym miejscu od 1932 roku.

- Szeroki wybór nowych i używanych samochodów.
- Nowe samochody roczniki 1990/1991 posiadają gwarancję na wszystko przez 3 lata lub na 80 tys. km jak również bezpłatną gwarancję antykorozyjną na 6 lat lub 160.000 km.
- Bezpłatna klimatyzacja na niektóre modele.
- Na używane samochody można nabyć roczną lub dwuletnią gwarancję.

ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży i finansowaniu samochodów już od 20 lat. Jest jednym z najlepszych w Kanadzie w swej dziedzinie. Zwracając się do PENKA możesz liczyć na pomoc w znalezieniu najlepszego samochodu dla siebie i swojej rodziny.

ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna i finansowania samochodu: załatwiająca na miejscu sprzedaż, pożyczkę i pomoc w znalezieniu taniego ubezpieczenia.

Osobista opieka pana PENKA przez cały okres posiadania samochodu. ARNOLD PENK został odznaczony przez G.M. jako GOLD SALESMAN. A także jest znany jako społecznik. Czy jeszcze ktoś może tyle zaoferować? Pamiętaj! Zakup samochodu jest poważną transakcją, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję.

Doświadczenie, wiedza i uczciwość jest podstawą biznesu ARNOLDA PENKA.

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 771-0688, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski
Artysta- fotograf. Współpracownik ECHA
Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne
tel (416) 694-3792

LOGO PROJEKT ZNAKU FIRMOWEGO (Gratyczna kombinacja liter)

PIECZATKA (4 linijki) \$499 + GST PST

NAPIS NA SAMOCHÓD (40 samoprzyl. winyl, 4" liter-dowolny kolor)

5000 ulotek kolorowa farba biały papier

500 wizytówek (Logo, biały papier, kolorowa farba)

500 kopert (z nadrukiem i logo, kolorowa farba)

500 papierów listowych (z nadrukiem i logo, kolorowa farba)

100 rachunków bezkalkulacyjnych (z nadrukiem i logo, kolorowa farba)

100 formularzy do wycen bezkalkulacyjnych (z nadrukiem i logo, kolorowa farba)

200 nalepek adresowych

Business Starter Special

761 9659

Master Printing Inc., 2965 dundas St. W. Fax 761 1933 8AM-6PM M-F

NIE DAJ SIĘ RECESJI I BEZROBOCIU!

Pracuj w domu. 200 firm oferuje prace chałupnicze. Po pełną listę prześlij \$5 + znaczek.

PUMEX INT'L, Dept. E41, 3-2511 Lauzon Rd. WINDSOR, ON. N8T 2Z5

NAJBARDZIEJ ZNANA WŚRÓD POLAKÓW W KANADZIE

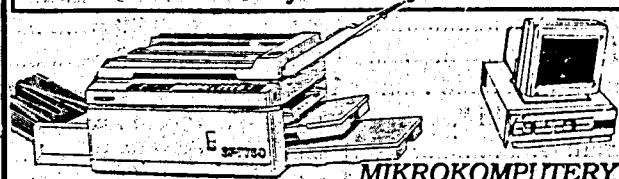


Dzięki darowi intuicji pomoże Ci w rozwiązaniu Twoich problemów.
Wróżba z kart • przyszłość • teraźniejszość • przeszłość
TEL. 633-4469

TIPS Tomasz Iwanowski
Professional Services Ltd.

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA
TEL. 399-9950 lub 890-4756 (cała doba)
FAX. 890-6092

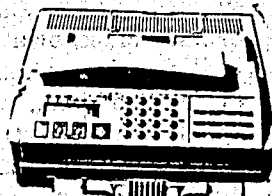
Jako niezależni dystrybutorzy możemy dopasować do Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny klasy światowej



MIKROKOMPUTERY

KOPIARKI

- możliwość kupowania na raty
- wynajem (Lease)
- wymiana na nowe
- pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły



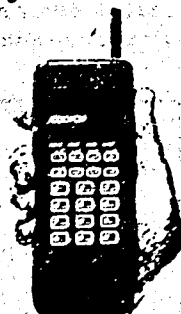
SHARP FAXY

TIPS Tomasz Iwanowski
Professional Services Ltd.

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA
TEL. 399-9950 lub 890-4756 (cała doba)
FAX. 890-6092

Oferujemy pełny wybór telefonów przenośnych i samochodowych najlepszych światowych firm!

- 5-letnia gwarancja na wybrane modele
- gwarantowane najlepsze ceny i serwis
- możliwość kupowania na raty
- wynajem (Lease)
- wymiana na nowe (Trade in)
- pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły



CANTEL APPROVED AGENT

ADWOKACI

MALICKI and MALICKI
Marek S. Malicki

3020 Kirwin Ave. Mississauga, L5A 2K6
TEL: 279 - 6250

Załatwia sprawy: - kupna i sprzedaży nieruchomości - hipoteki - sporne sprawy matrymonialne - testamenty (ostatnie wole) - spadki



... przychodzi z pomocą każdemu, kto ma problemy z prawem karnym
Auto - 580-6445

adwokat
KRZYSZTOF PREOBRAŻŃSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2

FIRMA ADWOKACKA
MICHAEL CZUMA ASSOCIATES

Oferuje doświadczenie i efektywną pomoc w sprawach **KARNYCH**

- Prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwym (impaired driving)
 - Napaści (assaults) • Kradzież (theft)
 - oraz we wszelkich sprawach podlegających kodeksowi karnemu, włączając sprawy sądowe i apelacje na wszystkich szczeblach sądownictwa
- Mec. Michał Czuma, L.L.B.**

599 - 5799

481 University Ave., Suite 502
Toronto, Ontario M5G 2E9

SOUTH ETOBICOKE COMMUNITY LEGAL SERVICES

udziela porad prawnych po polsku, wyłącznie w czwartki od godz. 14:00 do 16:00 dla osób mogących wykazać się niskimi dochodami

- sprawy emigracyjne • problemy z właścicielami domów • sprawy związane z zasiłkiem dla bezrobotnych • zasiłek społeczny i rodzinny • emerytura
- Usługi przysługują jedynie mieszkańcom Południowego Etobicoke

TEL. 252-7218
2970 Lakeshore Blvd.W. # 303 (Blisko Islington)

PROFESSIONAL RESUME WRITING
Piszę resume i cover letter. Przygotowuję do interview.
EWA DUBISKA
TEL. 925-8128

PROFESSIONALNE PRZYGOTOWANIE RESUME, OFICJALNYCH URZĘDOWYCH PISM, WYPELNIANIE WSZELKIEGO RODZAJU PODAN I APLIKACJI (np. na pobyt stały) PO BARDZO PRZYSTĘPNYCH CENACH.
TEL.: 251-1800
codziennie po godz. 19:30, w soboty od godz. 10:00-16:00 lub proszę zostawić wiadomość na maszynie

PACZKI do POLSKI

- Można dowolnie zestawiać skład paczki.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kilogramów.
- Ceny w dolarach kanadyjskich.
- Czas dostawy - około 14 dni od daty otrzymania zamówienia

Nazwa towaru	Jednostka	Ilość	C\$	Razem
Pomarańcze	1 kg	@	2.90	=
Cytryny	1 kg	@	2.90	=
Grejpfruty	1 kg	@	2.90	=
Banany	1 kg	@	3.40	=
Mandarynki *	1 kg	@	3.40	=
Ananas	1 szt.	@	2.90	=
Orzech kokosowy	1 szt.	@	2.90	=
Kiwi	1 szt.	@	0.80	=
Czekolada orzechowa	100 g	@	1.30	=
Czekolada mleczna	100 g	@	1.30	=
Czekolada gorzka	100 g	@	1.30	=
Guma do żucia	20szt 125 g	@	1.80	=
Chalwa	1 kg	@	11.20	=
Miód - Dziki Kwiat	500 g	@	2.40	=
Kawa ziarnista	250 g	@	4.00	=
Kawa Nescafe	100 g	@	4.40	=
Herbata sypka	250 g	@	4.80	=
Herbata ekspresowa	100 szt.	@	4.80	=
Czekolada w proszku	800 g	@	6.40	=
Rodzynki	250 g	@	1.60	=
Figi	200 g	@	2.20	=
Migdały	200 g	@	2.20	=
Wiórki kokosowe	200 g	@	2.20	=
Pasta "Nutella"	450 g	@	3.20	=
Kabanosy	1 kg	@	12.00	=
Poledwica wedzona	1 kg	@	14.00	=
Baleron	1 kg	@	12.00	=
Szynka w puszcze	454 g	@	4.80	=
Szynka mielona	340 g	@	2.60	=
Dostawa do domu i ubezpieczenie				C\$ 5.50
Zalaczam: ...Czek ... Money Order Total C\$				

* Od 1 czerwca do 30 września mandarynek nie wysyłamy.

Nadawca:
Adres:
.....
Odbiorca:
Adres:

EuroPak International®

1547 Merivale Road, Merivale Depot, Box 5554
Ottawa, Ontario K2C 3M1 Tel.: (613) 722 2767

"PANI JADWIGA"
Polski Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.
TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka klasyczna

STUDIO ANKA
Anka Czudec
photographer
2374 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

Lech Prusiński
NAJSTARSZE POLONIJNE BIURO POMOCY IMIGRACYJNEJ

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie — niezależnie od ich obecnego statusu — że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór
192 Garden Avenue
Tel. 588-1659

\$ KORPORACJE \$ PROFESJONALIŚCI \$ OSOBY INDYWIDUALNE

26 GLENADEN AVE. EAST, TORONTO, ONT. M8Y 2L3
\$ Skorzystaj z wypróbowanych wieloletnich strategii odpisów podatkowych
\$ Zaoszczędź setki dolarów dzięki naszym mało znanym technikom planowania podatkowego

\$ Nie trać czasu na zapoznanie się z przewodnikiem Urzędu Podatkowego, który nie ujmuje wielu dozwolonych odpisów

\$ Zdaj się na fachowe i dyskretne usługi firmy Piotra Chwalisz

CHWALISZ TAX
& BUSINESS CONSULTING INC

\$ Stosujemy przepisy prawa podatkowego na korzyść Klienta!
\$ NIE ZWLEKAJ - ZADZWOŃ DZISIAJ!
TEL. (416) 233 - 2804 FAX: (416) 233 - 3583

\$ PROWADZENIE KSIĄG

\$ PRZYGOTOWYWANIE SPRAWOZDAŃ

Concept 100
Advance
Real Estate Ltd.

SPRZEDAŻ • KUPNO
• WYCENA
FINANSOWANIE
NIERUCHOMOŚCI

BEZPŁATNE PORADY FINANSOWE
POSZUKUJĘ DOMÓW NA SPRZEDAŻ

TYLKO \$285 tys. - 3-piętrowy triplex,
dochód \$33,600 rocznie, Bloor-Keel St.
Blisko High Park.

**HENRY
A. RASTON**

Biuro: 534-9246 Dom: 767-4022
1655 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A6



LAUER

465 PHILLIP STREET
WATERLOO, ONTARIO
N2L 6C7

REALTY LTD. REALTOR

MARIOLA BRODA

oferuje usługi w okręgu Kitchener, Waterloo
• KUPNO-SPRZEDAŻ • WYCENA NIERUCHOMOŚCI
• POMOC W FINANSOWANIU
Dom. (519) 725-1821 Biuro (519) 746-8086



METRO TORONTO

Sprzedaz - kupno -
wynajem domów, interesów
i apartamentów.
Solidna i fachowa pomoc w
załatwianiu formalności
prawnych i finansowych

**Kamil
KOWALCZYK**

TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

- 80 Coe Hill Dr. - 3-sypialniowy Co-op apart. za fantastyczną cenę \$84,900.
- Polskie delikatesy - pełne wyposażenie, 1500 sq ft., cena TYLKO \$39,000.
- Etobicoke - mieszkanie własnościowe, 3 sypialnie, południowa strona, tylko \$30 tys. wpłaty.
- Bloor/Dundas - wolno stojący mury dom, \$229,000.
- Roncesvalles Ave. - blisko kościoła i Credit Union, 3-sypialniowy dom z apart. w "basemencie". Tylko \$219,000.
- Royal York/Eglinton - znakomite "bungalow" w najlepszej części Etobicoke.
- Dundas/Huron/Ontario - condo w centrum Mississauga. 2 sypialnie, 2 łazienki, pralnia. Tylko \$159,000.

MIESZKASZ W PÓŁNOCNO-ZACHODNIM
TORONTO?
SZUKASZ LEKARZA Z EUROPEJSKIM
PODEJŚCIEM, GOTOWEGO TEŻ ODWIEDZIĆ
CIĘ W DOMU?

Przychodnia lekarska w północnym Etobicoke informuje,
że jest obecnie otwarta w dogodnych godzinach -
pon. - piątek od 2 po poł. do 7 po poł. (z wyjątkiem środy).
Rozumiemy po polsku, mówimy po czesku i słowacku.
TEL. 741-2930, 964 Albion Rd. (blisko Islington)
DR. JAROSŁAW POLASEK



**KINGSWAY
MEAT
PRODUCTS
&
DELICATESSEN
LTD.**
Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej
produkcji, wyrobionych przez wysoko wykwalifikowanych
polskich rzeźników według tradycyjnych polskich
receptur

CENY-KONKURENCYJNE

BLOOR NATUROPATHIC CLINIC

Leczenie środkami naturalnymi:

zioła, akupunktura, homeopatia, hydroterapia,
komputerowa analiza diety

Lidia Dobosz, M.D.(P), N.D.

Halina Sroczyńska, M.D.(P), N.D.

1595 Bloor St. W.,
Toronto, Ontario M6P 1A6
TEL. 534-0050

DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist

Usługi w języku polskim.

Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy,
zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i
indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychoso-
matyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie,
leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)
Badania inteligencji dzieci i dorosłych

TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Willowdale. Ont. M2N 3B4

DR. TERESA MIRECKA

DERMATOLOG Z POLSKI

Uprzejmie informuje o otwarciu gabinetu
kosmetyki leczniczej i elektrolizy
w Mississauga

2155 Cawthra Rd. (pomiędzy Queensway i Q.E.W.)
TEL. 949-8461



35 LAT

POLISH ALLIANCE (TORONTO) CREDIT UNION LTD.
2150 BLOOR STREET WEST TEL.: 762-9523

(wejście od wschodniej strony budynku)

DLA WYGODY NASZYCH CZŁONKÓW
Z DNIEM

1 CZERWCA 1991 ROKU

WPROWADZAMY NOWE GODZINY OTWARCIA
NASZEJ CREDIT UNION:

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, ŚRODA
CZWARTEK, PIĄTEK
SOBOTA

OD 10:00 DO 18:00
OD 10:00 DO 20:00
OD 10:00 DO 12:30

ZAPEWNIAMY SZEROKI WACHLARZ USŁUG FINANSOWYCH
NASZYM CELEM JEST TWOJE ZADOWOLENIE
ZAPRASZAMY POLONIĘ Z TORONTO I OKOLIC



STERLING

UWAGA SPECJALNA LETNIA SPRZEDAŻ

TORONTO - ŚWINOUJŚCIE \$ 699 + Tax

TORONTO - WARSZAWA \$ 799 + Tax

ODLOT W DNIU 23.06.91
POWRÓT DNIA 21.07.91



PO BLIŻSZE INFORMACJE I REZERWACJĘ DZWOŃ:
(1-800) 268-9049; lub (416) 882-5475

WAKACJE LATEM JAK W POLSCE!

Rodzice z dziećmi
nad jeziorem z piaszczystą plażą!
Najcieplejsze miejsce w Kanadzie -
słynna

OKANAGAN VALLEY

w najpiękniejszej prowincji Kanady -
BRYTYJSKIEJ KOLUMBII
(pomiędzy Osoyoos i Penticton).

OFERUJEMY: dwie sypialnie + pokój dzienny
z kuchnią i jadalnią + łazienka z prysznicem -
bezpośrednio przy plaży! Ponadto: słońce, wodę,
ryby, kajaki, łodzie dla dzieci i wędkarzy.

**GWARANTUJEMY IDEALNY
ODPOCZYNEK RODZICOM,
A DZIECIOM NIEZAPOMNIANE**

WAKACJE!

ZAPRASZAJĄ

Zofia i Richard Heith

Wysyłamy informacje - napisz lub zatelefonuj:

SUNDIAL RESORT MOTEL
VASEAUX LAKE, R.R. NO 2,
Oliver, B.C. V0H 1T0
TEL. (604) 498-3637

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu. TEL. 276-6062
182-184 wieczory z sobotami i niedzielami
182-184 włącznie. TEL. 423-6305 po 9:30
DOŚWIADCZONA fizjoterapeutka, wieczorem
bardzo opiekuńcza, obowiązkowa zaję-
mie się od zaraz niesprawną osobą w
zamian za tygodniówkę i mieszkanie.
Posiada SIN. Prosić Barbarę.
TEL. 629-0824
182-184 FOTOGRAF z 25-letnim doświadcze-
niem we wszystkich dziedzinach fo-
tografii, SIN, podstawowy angielski,
poszukuje pracy w zawodzie. Proszę
dzwonić po g. 19. TEL. 604-7998
ELEKTRYK z doświadczeniem kana-
dyjskim poszukuje pracy. 182-184
TEL. 276-6062
182-184 PODEJMIĘ jakąkolwiek pracę. Proszę
dzwonić po 7 wiecz. Włodek.
TEL. 897-7632
182-184 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w
domu. Morningside i Ellesmere.
TEL. 284-6241
182-184 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w swoim
domu. Okolice Jane i Bloor.
TEL. 767-0446
182-184 POSZUKUJĘ pracy na weekendy.
TEL. 783-0469
182-184 POSZUKUJĘ pracy przy robotach
budowlanych. Janek. TEL. 239-0176
182-184 PILNIE poszukuję pracy, żeby nie
opuścić Kanady. Proszę o pomoc.
TEL. 631-7941 Karol
182-184 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w
domu w zachodnim Etobicoke, oko-
lica Martin Grove. TEL. 614-0953
182-184 PODEJMIĘ pracę na SIN. Sławek.
TEL. 429-7733
182-184 ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem powyżej
2 lat lub starszą osobą. Scarborough-
Markham Rd. Anna. TEL. 321-6977
182-184 MALOWANIE domków i apartamen-
tów, tanio, solidnie i szybko. Refe-
rencje. TEL. 949-1699
182-184 MŁODY, 29-letni mężczyzna poszu-
kuje jakiegokolwiek pracy.
TEL. 767-0446
182-184 POSZUKUJĘ każdej pracy. Jestem po
30-tych, solidny z SIN. Andrzej.
TEL. 535-1636
182-184 STOLARZ szuka pracy.
TEL. 423-3958
182-184 MŁODY mężczyzna poszukuje pracy.
Janusz. TEL. 536-9237
182-184 HIEGLE pisząca na maszynie poszu-
kuje pracy. TEL. 289-3895

LATO U BABCI, CIOCI, WUJKA,
A MOŻE NA KOLONII???

**TYLKO Z NAMI CZAS CI PLYNIE
JAKBYŚ SPĘDZAŁ GO W RODZINIE!**

**R.B. Holiday Travel Ltd.
& Educational Tours**

1310 Dundas Street East, Suite 207,
Mississauga, Ont. L4Y 2C1; TEL. 273-3238

UWAGI! LATO POLONIJNE 1981
R.B.HOLIDAY TRAVEL LTD.
& EDUCATIONAL TOURS
organizuje w sezonie letnim:

- KOLONIE w Zakopanem i Piwnicznej dla dzieci i młodzieży w wieku od lat 8 do lat 18, w cenie od \$1400 do 1600, w tym przelot, zakwaterowanie na miesiąc, wycieczki i możliwość przedłużenia pobytu w Polsce.
- LETNIE SZKOŁY KULTURY JĘZYKA POLSKIEGO na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie oraz na Uniwersytecie Katolickim w Lublinie w turnusach 4- i 6-tygodniowych.
- STUDIA METODYCZNE DLA NAUCZYCIELI POLONIJNYCH w Lublinie.

W związku z ograniczoną ilością miejsc prosimy o pilny kontakt telefoniczny z biurem.

TEL. (416) 273-3238
FAX (416) 949-5606

Uprzejmie zawiadamiamy, że wzorem lat ubiegłych również i w tym roku R.B. Holiday Travel and Educational Tours, pod kierownictwem Pani Jean Dub-Milaniak, organizuje kolonie dla dzieci i młodzieży w Zakopanem i Piwnicznej w terminie od 3.07. do 28.07.1991 r. Celem tych wyjazdów jest pogłębienie znajomości języka polskiego w warunkach kolonijnych poprzez codzienne kontakty z językiem, a także poznanie kraju Ojców, jego kultury i przyrody poprzez organizowanie licznych wycieczek turystyczno-krajoznawczych. Program przewiduje między innymi: wycieczki do Krakowa, Wieliczki, Szczawnicy, Doliny Kościeliskiej oraz spływ Dunajcem, wyjazd kolejką na Kasprowy Wierch, Gubałówkę, piesze spacerunki w góry. Na koloniach nie zabraliśmy również wesołej zabawy, humoru przy wieczornych ogniskach.

**Gwarantujemy fachową opiekę
i rodzinną atmosferę.**

**W celu uzyskania bliższych informacji
prosimy kontaktować się z naszym biurem.**



ECHO

NR 184 • 13 - 19 CZERWCA 91

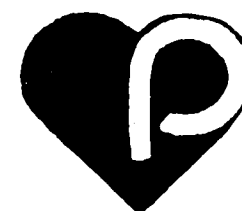
CARGO DO POLSKI?

LOTNICZE?

MORSKIE?

NAJLEPIEJ, NAJTANIEJ, NAJSZYBCIEJ

przez



POLIMEX

215 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont. M6R 2L6

TEL. (416) 537-7914

Tlx 06-23984 Fax (416) 537-6993

WYSYŁAMY:

- PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE
- PRZESYŁKI HANDLOWE (CARGO)
- PRZEPROWADZKI
- PACZKI OWOCOWE • ŻYWNOŚĆ • PACZKI DO ZSSR
- SAMOCHODY

**POLIMEX ! TO NAJSTARSZA WYSPECJALIZOWANA
FIRMA WYSYŁKOWA Z TORONTO.**